VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 34)**

z dnia 4 kwietnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 34)

4 kwietnia 2017 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji i posła **Marka Suskiego (PiS),** zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przesłuchanie Anny Kolmas, byłej zastępcy dyrektor Departamentu Rynku Transportu Lotniczego Urzędu Lotnictwa Cywilnego, wezwanej w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold;

– przesłuchanie Sylwii Ciszewskiej, byłej dyrektor Departamentu Rynku Transportu Lotniczego Urzędu Lotnictwa Cywilnego, wezwanej w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Kolmas**, **Sylwia Ciszewska** – świadkowie wezwani przez Komisję oraz **Bartłomiej Kachniarz**, **Wojciech Kamieński**, **Tomasz Ludwiński**, **Tomasz Majchrzak** i **Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wioletta Więciorkowska** i **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Molska** i **Witold Paraniak** – pracownicy Biura Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych.

Stwierdzam kworum, chociaż oczekujemy jeszcze na dwóch członków Komisji.

Porządek dzisiejszego przesłuchania przewiduje przesłuchanie pani Anny Kolmas, byłego zastępcy dyrektora Departamentu Rynku Transportu Lotniczego – dzień dobry, witamy państwa – w drugiej części będziemy przesłuchiwać panią Sylwię Ciszewską.

Czy jest sprzeciw wobec takiego porządku?

Dziękuję, nie słyszę.

Przechodzimy do realizacji punktu 1.

Na wezwanie Komisji stawiła się pani Anna Kolmas.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam panią, iż zeznając przed sejmowa komisją śledczą jest pani zobowiązana mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie

prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiała pani pouczenie?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, zrozumiałam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam panią o następujących prawach.

Prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo do odmowy zeznań, gdy pani jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo została pani skazana.

Prawo żądania, aby przesłuchano panią na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11.

Prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na pani obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo ochronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pani ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne lub niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 lub 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą aparatury rejestrującej dźwięk i obraz, o czym została pani pouczona w wezwaniu.

Czy ustanowiła pani pełnomocnika?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie ustanowiłam pełnomocnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Anna Kolmas:

Anna Kolmas, 40 lat, urzędnik zatrudniony w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oświadczam, że dane dotyczące miejsca zamieszkania są znane Komisji i znajdują się w aktach sprawy.

Czy była pani prawomocnie skazana za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie byłam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę o powtarzanie za mną.

„Świadoma znaczenia moich słów…

Świadek Anna Kolmas:

Świadoma znaczenia moich słów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Anna Kolmas:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…przyrzekam uroczyście…

Świadek Anna Kolmas:

…przyrzekam uroczyście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…że będę mówić szczerą prawdę…

Świadek Anna Kolmas:

…że będę mówić szczerą prawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…niczego nie ukrywając z tego, co jest mi wiadome".

Świadek Anna Kolmas:

…niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy chce pani skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, na razie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Ja mam do pani pytanie.

Prosiłabym, żeby pani nas wprowadziła: od kiedy pani pracowała w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, jaka była ścieżka pani kariery? Z podaniem dat.

Świadek Anna Kolmas:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego pracuję od marca 2003 r., początkowo w Departamencie Rynku Transportu Lotniczego na stanowiskach specjalistycznych, potem… nie pamiętam dokładnie niestety dat, 2005, 2006… 2005 r. jako naczelnik Wydziału Koncesji i Zezwoleń, o ile dobrze pamiętam.

Potem, w 2006 r. pod koniec, zostałam zastępcą dyrektora w Departamencie Rynku Transportu Lotniczego i byłam nim do października 2012 r. Potem zostałam przeniesiona do Departamentu Prawnego Urzędu Lotnictwa Cywilnego na około pół roku, potem przez jakiś czas pracowałam w Departamencie Rynku na stanowisku specjalistycznym. Od listopada 2014 r. zostałam dyrektorem Biura Zarządzania Bezpieczeństwem w Lotnictwie Cywilnym, którym byłam do połowy marca tego roku.

Od połowy marca tego roku zostało mi powierzone stanowisko dyrektora Departamentu Spraw Międzynarodowych w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Proszę powiedzieć, jaki był podstawowy zakres pani obowiązków?

Przepraszam…

Jaki był pani zakres obowiązków na stanowisku zastępcy dyrektora departamentu rynku lotniczego?

Świadek Anna Kolmas:

Departament rynku odpowiadał tak naprawdę za szereg kwestii związanych z funkcjonowaniem rynku transportu lotniczego. Było to koncesjonowanie przewoźników

lotniczych, nadzór nad posiadaną przez nich później już wydaną koncesją przez prezesa urzędu, wydawanie zezwoleń również na przewóz lotniczy czyli tzw. prawa handlowe, wydawanie zezwoleń na prawa sprzedaży, czyli na sprzedaż biletów przez przewoźników z krajów trzecich, kwestie związane z nadzorem nad Polską Agencją Żeglugi Powietrznej.

To były te główne elementy i tym się… za to też odpowiadałam, to nadzorowałam i to były moje obowiązki.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję.

Proszę zatem powiedzieć, jak wyglądał proces certyfikacji i wydania koncesji dla firmy OLT?

Ogólnie, najpierw ogólnie co należało zrobić. Zgłasza się podmiot, który chce działać na rynku lotniczym – co powinien wykonać podmiot, jak pani powinna zareagować?

Świadek Anna Kolmas:

Proces wygląda w ten sposób, że są warunki, które trzeba spełnić. Żeby przewoźnik uzyskał koncesję, musi spełnić warunki dotyczące przede wszystkim kwestii takich związanych czysto z bezpieczeństwem, tak. Czyli musi uzyskać certyfikat tzw. AOC przewoźnika lotniczego. Ten certyfikat nie jest procedowany w departamencie rynku, tylko w Departamencie Operacyjno-Lotniczym i ma ten proces na celu zweryfikowanie, czy dany podmiot jest w stanie bezpiecznie prowadzić działalność, w sensie takim, po prostu, bezpieczeństwa, tak.

Osobno również weryfikowane są kwestie związane z takim bezpieczeństwem związanym z ochroną, czyli tzw. *security* w lotnictwie przed aktami bezprawnej ingerencji, tak. To jest drugi element, który jest sprawdzany w urzędzie i też jest weryfikowany poza departamentem rynku – w Departamencie Ochrony w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego.

Takim trzecim elementem (to tutaj już przechodzimy na kompetencje departamentu rynku) to są kwestie tak naprawdę weryfikacji kondycji finansowej przyszłego przewodnika lotniczego, jak również dokumentacji takiej związanej z…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam bardzo, że pani przerwę, natomiast pytanie pani poseł sprowadzało się do tego… bowiem zaczynamy nowy wątek i chcemy, żeby wszyscy, którzy obserwują prace Komisji, wiedzieli, jakie dokumenty musi podmiot złożyć. Więc, jakby pani zechciała powiedzieć dokładnie. Doszła pani do swojego departamentu i teraz zgłasza się do pani podmiot, który chce uzyskać koncesję.

Proszę wymienić dokładnie wynikające z rozporządzenia, z ustawy, dokumenty, które przedkłada podmiot ubiegający się o koncesję.

Świadek Anna Kolmas:

Podmiot ubiegający się o koncesję musi przedłożyć: certyfikat przewoźnika lotniczego, uzgodniony program ochrony przewoźnika z Departamentem Ochrony naszym w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, plan gospodarczy, jeżeli jest nowym przewoźnikiem, sprawozdania nie musi przedstawiać, bo jest nowym z reguły podmiotem. Musi też przedstawić dokumenty…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam…

Co ma wynikać z planu gospodarczego? Proszę wytłumaczyć w prostych słowach.

Świadek Anna Kolmas:

Że jest w stanie prowadzić swoją działalność w sposób taki, jak sobie założył, po prostu, i jest w stanie ją sfinansować.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy chce pani powiedzieć, że nie w taki sposób, jak sobie założył, tylko, że z tego planu ma wynikać, że posiada środki finansowe, które umożliwią mu rozpoczęcie i poprowadzenie tej działalności w sposób bezpieczny dla wszystkich jego kooperantów, tak.

Świadek Anna Kolmas:
Że ma środki, które pozwalają mu zrealizować…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Na jaki okres musi mieć te środki, żeby mógł rozpocząć działalność?

Świadek Anna Kolmas:
Szczegółowe tutaj warunki są wskazane w rozporządzeniu unijnym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja panią pytam (my wiemy o tym), natomiast powiedziałam pani, że w tym momencie robimy wstęp dla wszystkich ludzi, którzy nas oglądają, żeby wiedzieli, jakie dokumenty urząd wymaga od przewoźnika.

Świadek Anna Kolmas:
Tak jak powiedziałam, jest to plan gospodarczy. Z tego, co pamiętam, jest to około roku albo trzech miesięcy, ja już w tej chwili, po prostu, nie pamiętam tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani dyrektor, pani chyba żartuje, że pani tego nie zna.

Świadek Anna Kolmas:
Nie, nie pamiętam tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A, na jakim stanowisku obecnie pani pracuje?

Świadek Anna Kolmas:
Dyrektor Departamentu Spraw Międzynarodowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A ile, w jakim okresie zajmowała się pani planami gospodarczymi i koncesjami?

Świadek Anna Kolmas:
Ja zajmowałam się tym ponad pięć lat temu, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, nie pamięta pani, OK.

Co dalej, co musi przedłożyć poza planem gospodarczym?

Świadek Anna Kolmas:
Musi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A, na ile musi mieć własne finansowanie zapewnione bez żadnego wpływu zewnętrznego?

Świadek Anna Kolmas:
Przepraszam, własne…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Na jaki okres musi wykazać własne finansowanie bez wpływu zewnętrznego?

Świadek Anna Kolmas:
Z tego, co pamiętam, to jest trzy miesiące.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A, na jaki okres musi wykazać, że będzie miał tę płynność finansową?

Świadek Anna Kolmas:
Nie pamiętam teraz tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.

Co dalej?

Świadek Anna Kolmas:

Musi wykazać, zgodnie z rozporządzeniem unijnym, musi wykazać również, że kontrola i własność przewoźnika jest, należy do podmiotów unijnych, czyli wykazać, że udziałowcy, którzy są właścicielami, nie wiem, czy tam akcjonariusze przewoźnika są to podmioty bądź obywatele państw unijnych.

Musi również…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czyli jaki dokument składa w tym momencie, żeby to wykazać?

Świadek Anna Kolmas:

To zależy, czy udziałowcy są przedsiębiorcami, czy są osobami fizycznymi, tak. Jeżeli są to osoby fizyczne, no, to musi być to informacja o obywatelstwie, oświadczenie. Natomiast jeżeli jest to przedsiębiorca, no, to (z tego, co pamiętam), to KRS.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Mamy oświadczenie dotyczące obywatelstwa, mamy plan gospodarczy. Co dalej?

Świadek Anna Kolmas:

Również są wymogi związane z niekaralnością, więc osoby, które zarządzają, mają zarządzać, są w składzie zarządu, rady nadzorczej danego przewoźnika, muszą dostarczyć odpis związany z niekaralnością.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego.

Świadek Anna Kolmas:

Rejestru, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, dalej.

Świadek Anna Kolmas:

Tam… co tam jeszcze…

Certyfikat przewoźnika lotniczego, uzgodniony plan bezpieczeństwa w Departamencie Ochrony, tak jak wspominałam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Co u pani składał? Bo to już pani powiedziała, jak wygląda kwestia bezpieczeństwa, która była poza pani departamentem. Co jeszcze u pani składał?

A słyszała pani o czymś takim, jak dobra reputacja?

Świadek Anna Kolmas:

No, to właśnie o tym mówiłam, jeżeli chodzi o wypis z Krajowego Rejestru Karnego. To jest właśnie ten element, który jest w ten sposób weryfikowany.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Świadek Anna Kolmas:

Znaczy był.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Co jeszcze?

Świadek Anna Kolmas:

Jeżeli wynika z dokumentacji, że np. są jakieś powiązania z innymi podmiotami tych udziałowców, to badane jest to dalej, prosimy, znaczy prosiliśmy o wykazanie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A, państwo żeście prosili, czy żądali?

Świadek Anna Kolmas:

Żądaliśmy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.

Świadek Anna Kolmas:
Chodzi o powiązania, jeżeli mamy przedsiębiorcę, który jest udziałowcem wnioskującego podmiotu, to badamy jakie, kto jest tak naprawdę właścicielem tego, tych udziałowców, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Super.
Proszę powiedzieć dalej, czy państwo, czy jeszcze są wymagane inne oświadczenia od osób zarządzających firmą, która będzie prowadziła taki przewóz? Czy to ma być ich główna działalność?

Świadek Anna Kolmas:
Tak, główny przedmiot działalności to ma być przewóz lotniczy, ponieważ przyszły przewoźnik musi przede wszystkim się tym zajmować. Głównym przedmiotem działalności musi być przewóz lotniczy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
I teraz jeszcze jeden dokument.
Czy pamięta pani, czy składa się u was również oświadczenie o tym, że jest się wspólnikiem lub udziałowcem w innych firmach?

Świadek Anna Kolmas:
Z tego, co pamiętam, było takie jedno oświadczenie składane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Cieszę się, że pani pamięta i wspólnie żeśmy odkryły, jakie dokumenty przedkładają.
Dobrze, coś jeszcze?

Świadek Anna Kolmas:
Nie pamiętam więcej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie pamięta pani.
Oddaję głos pani poseł.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Dziękuję, pani przewodnicząca.
Wyczerpała pani moje pytania w tym zakresie, co należy przedstawić w zakresie certyfikacji i koncesjonowania. Pozwolę sobie zatem zapytać panią, na czym polegał nadzór bieżący nad posiadaczami koncesji na przewóz lotniczy, dla linii lotniczych OLT Express.

Świadek Anna Kolmas:
Myślę, że przede wszystkim trzeba powiedzieć, że linia OLT nie uzyskiwała koncesji jako takiej, ponieważ – tak naprawdę – pierwotnym właścicielem koncesji i nazwą firmy, która miała tę koncesję, była firma Jet Air. I potem, w 2011 r. firma Jet Air została po prostu przejęta, dostała dokapitalizowanie i została przejęta – jej głównym udziałowcem została firma Amber Gold.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Przepraszam… co musi złożyć przewoźnik, żeby zmienić koncesję?

Świadek Anna Kolmas:
To zależy, w jakim zakresie jest ta zmiana. Bo, jeżeli jest to zmiana tylko i wyłącznie firmy i nie rzutuje ona w żaden sposób na formę prawną, na udziałowców, na kapitał, no to to jest po prostu nazwa, to jest decyzja biznesowa przewoźnika. Natomiast tutaj mieliśmy sytuację podniesienia wys… kapitału. W związku z tym przewoźnik wykazywał, że te dopłaty do kapitału zostały *de facto* zrobione i, że ma ten kapitał znacząco podwyższony.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

I to się wydarzyło? Złożył, przedstawił przewoźnik te wszystkie stosowne…

Świadek Anna Kolmas:

Dokumentacja była (z tego, co pamiętam) składana, jak najbardziej, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Czy już?...

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Tak.

Jeszcze proszę mi powiedzieć, czy firma OLT Express informowała na bieżąco Urząd Lotnictwa Cywilnego o wszystkich planach, przedsięwzięciach spółki, mających wpływ na przedmiot koncesji, sytuację gospodarczą i plany operacji lotniczych? Czyli to wszystko, co pani wymieniła na wstępie.

Świadek Anna Kolmas:

Na bieżąco większość tych informacji była, urząd był informowany.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Większość – co to znaczy? Czy mogłaby pani doprecyzować?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno były przedstawiane informacje dotyczące podniesienia kapitału zakładowego spółki, doinwestowania w spółkę. Na pewno były przekazywane informacje dotyczące zmian w zarządzie. Na pewno były informacje dotyczące planów rozwoju firmy przewoźnika.

Tego typu informacje były przedstawiane.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ostatnie pytanie na tym etapie.

Jeżeli wszystko było w porządku, był prawidłowy proces certyfikacji, wydania koncesji, nadzoru, o którym pani teraz mówi, to na którym etapie dowiedziała się pani o kłopotach finansowych OLT?

Świadek Anna Kolmas:

W lipcu 2012 r. tak naprawdę, ponieważ wcześniej do urzędu nie docierały żadne informacje, które wskazywałby na to, że przewoźnik ma (bądź będzie miał) kłopoty. Co więcej, rozwijał się bardzo dynamicznie i nie było żadnych informacji tak naprawdę z rynku od usługodawców dla tego przewoźnika. Mam na myśli tutaj Polską Agencję Żeglugi Powietrznej, porty lotnicze, które pobierają opłaty lotniskowe, agentów obsługi naziemnej, którzy pobierają opłaty tzw. hentlingowe za chociażby tankowanie samolotów.

Myśmy na bieżąco byli z nimi w kontakcie i nie było żadnych informacji, o ile dobrze pamiętam, wskazujących, że firma nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań finansowych. Wręcz przeciwnie, były informacje bardzo pozytywne, że jak najbardziej ich zobowiązania są płacone na bieżąco.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Przykład, czy jest pani w stanie podać tej pozytywnej oceny?

Świadek Anna Kolmas:

Z kontaktów z tymi prze… z tymi usługodawcami mieliśmy takie informacje od Petrolotu, od Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie chcę rozwijać następnego wątku, ale wypowiedziała pani zdanie, że z rynku nie docierały niepokojące informacje.

A spoza rynku lotniczego, czy do pani docierały jakiekolwiek informacje, które mogłyby budzić wątpliwość? W pani głowie mogły rodzić się pytania na temat wiarygodności tejże firmy?

Świadek Anna Kolmas:

Mieliśmy… wiedzieliśmy, kto jest udziałowcem przewoźnika, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Co to znaczy? Czy mogłaby pani powiedzieć?

Świadek Anna Kolmas:

No, zdawaliśmy sobie sprawę, że większościowym udziałowcem jest firma Amber Gold, natomiast…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

No, ale – co to znaczy, że firma Amber Gold? No, firma Amber Gold składała dokumenty. No to, co to znaczy, że zdawaliśmy sobie sprawę, że udziałowcem była firma Amber Gold? Jak to mam rozumieć? Wiedziała pani, że… co o tej firmie?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak każdy z prasy, tak. Nie miałam żadnych informacji wskazujących na to, że inwestor, który podnosi kapitał zakładowy firmy i bardzo mocno w nią inwestuje… Mam informacje od innych departamentów urzędu, że firma bardzo… w sposób bezpieczny prowadzi działalność, rozwija się na bieżąco. Nie mieliśmy żadnych informacji, które by wskazywały na to, że inwestor nagle przestanie w nią inwestować, wręcz przeciwnie…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Tak, ale ja tylko zmierzam do pytania o te informacje, które pani, rozumiem, powzięła z innych źródeł niż rynkowych na temat firmy Amber Gold czy jej prezesa pana Marcina P. I tylko o to chciałam na tym etapie dopytać, bo mówi pani, że wiedzieliśmy, że Amber Gold. Ale – co pani wiedziała? Chciałabym na razie to usłyszeć.

Świadek Anna Kolmas:

Do urzędu nie docierały w zasadzie…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie do urzędu, do… do pani. Pani, jest pani dyrektorem, ale tak jak pani mówi: wiedzieliśmy, że był Amber Gold, były inne źródła informacji poza źródłami rynkowymi – i o te źródła inne pytam.

Świadek Anna Kolmas:

Znaczy ja, ja muszę je oceniać w kontekście tak naprawdę przepisów prawnych, które… na podstawie których działa prezes urzędu. Prezes urzędu nie ocenia pochodzenia środków, które są finansowane… finansują działalność przewoźnika lotniczego. My się poruszamy na bazie przepisów unijnych, które tutaj harmonizują te przepisy, i nie jesteśmy w stanie cofnąć czy zawiesić koncesji tylko i wyłącznie z tego powodu, że przewoźnik jest finansowany przez podmiot, który nie ma… jest, jest w jakiś sposób, prowadzi działalność jakąś, jakąś dla, przez nas wątpliwą, tak.

Nie ma po prostu, mamy bardzo jasno pokazane przesłanki, z jakich powodów możemy cofnąć bądź zawiesić koncesję.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale momencik, chciałam się na tym etapie tylko zatrzymać, mówi pani: „działalność wątpliwą”. Kiedy pani miała informację, że to jest firma Amber Gold prowadzi działalność wątpliwą i co to znaczy?

Świadek Anna Kolmas:

Nie miałam takich informacji, że firma Amber Gold prowadzi działalność wątpliwą. Mieliśmy w czerwcu 2012 r. z inicjatywy ABW, spotkanie…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

W którym, przepraszam?

Świadek Anna Kolmas:

W czerwcu 2012 r. z tego, co pamiętam.

Przyszedł ktoś z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Było spotkanie i pytał o kompetencje prezesa w kontekście nadzoru nad przewoźnikiem OLT. Zostały mu przedstawione informacje odnośnie do narzędzi, jakie prezes urzędu posiada, natomiast jedyna informacja zwrotna, jaka była ze strony tej osoby, to była, że jeżeli coś się… będziemy mieć jakieś wątpliwości, to się będziemy z państwem kontaktować. I, i tyle.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A czy miała pani „prasówkę" w urzędzie? Czy miała pani dostęp do (już kończę, pani przewodnicząca), czy miała pani dostęp do informacji prasowych?

Świadek Anna Kolmas:

Informacji prasowych, jak najbardziej.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

I z tych informacji dowiedziała się pani czegoś o firmie Amber Gold?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, no, miałam na pewno taką wiedzę, jak… jak ludzie czytający w tym czasie prasę na tyle, na ile był na to czas, i na tyle na ile czas pozwalał, natomiast tak jak, tak jak mówię, prezes urzędu nie ocenia udziałowców…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ja wiem.

Ostatnie pytanie na tym etapie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani poseł, przepraszam, po dwa, trzy pytania, pani już zadała tych pytań więcej.

Bardzo panią przepraszam, ale… chyba, że pani chce coś uszczegółowić.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie, dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę pani, to wróćmy do tego, czyli pani twierdzi, że nie miała pani żadnych informacji, które wskazywałyby na kłopoty tych spółek, tak?

Świadek Anna Kolmas:

Były to informacje z… no, takie informacje z mediów, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, dlaczego ja panią pytam, ponieważ teraz przejdziemy do szczegółów a ja panią uprzedziłam na początku o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Przechodzimy do spółki nr 1, czyli spółki Jet Air. Czy pani pamięta moment zarejestrowania tej spółki i funkcjonowanie jej do roku 2009? Czy były z nią jakieś problemy?

Świadek Anna Kolmas:

Dwa tysiące…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kiedy została zarejestrowana? Pani pamięta, kiedy?

Świadek Anna Kolmas:

Chodzi o Jet Air?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

O Jet Air.

Świadek Anna Kolmas:

Jet Air uzyskał koncesję na nieregularny przewóz lotniczy przy użyciu statków powietrznych o maksymalnej masie startowej poniżej 10 ton i posiadających mniej niż 20 miejsc pasażerskich – 29 marca 2004 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak jest, to jest pierwsza.

A druga?

Świadek Anna Kolmas:

Chodzi o przewoźnika Yes Airways, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pani. Chodzi o Jet Air i pana Wicherka.

Świadek Anna Kolmas:

Ale nie rozumiem pytania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jet Air…

Świadek Anna Kolmas:

Jet Air, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…tam nie Yes Airways.

Poseł Marek Suski (PiS):

Bo tam prezesem został Marcin P., czyli człowiek…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, pytam panią, pytam panią cały czas i teraz będę przez dłuższą chwilę tylko i wyłącznie przy tej firmie, więc nie musi pani się rozpraszać – o firmę Jet Air prowadzoną przez pana Wicherka.

2004 r. – data rejestracji tej spółki, czy pani pamięta, kiedy została spółka po raz pierwszy wezwana o złożenie sprawozdania finansowego?

Czy o… może inaczej: czy o sprawozdanie finansowe wzywał pani departament?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, departament rynku wzywał, jak najbardziej, o sprawozdanie finansowe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pamięta pani, w którym roku została wezwana?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, dokładnie tego nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, więc dla pani informacji – 29 lipca 2010 r. spółka jest wezwana o sprawozdanie finansowe wraz z opinią biegłego rewidenta. I zaraz pani powie opinii publicznej, pod jakim rygorem i w jakim terminie.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani chyba żartuje.

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie żartuję, pięć lat temu tam pracowałam i nie jedyną… przewoźnikiem, który nadzorowaliśmy, był…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale każdy przewoźnik miał takie, bo to był przepis dla każdego przewoźnika identyczny, przez całe lata obowiązujący.

Świadek Anna Kolmas:

Rozumiem, natomiast ja tego, po prostu, nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W terminie jednego miesiąca pod rygorem zawieszenia lub cofnięcia koncesji – przypominam, 29 lipca 2010 r.

20 sierpnia spółka złożyła pani sprawozdanie finansowe bez opinii biegłego rewidenta, prosząc o przedłużenie terminu.

Następnie przypomina pani sobie o tej spółce po ośmiu miesiącach, czyli 16 marca 2011 r. i ponownie wzywa pani tę spółkę w terminie 14 dni do przedłożenia sprawozdania finansowego wraz z opinią biegłego rewidenta pod rygorem zawieszenia lub cofnięcia koncesji.

Dalej was Jet Air lekceważy, więc 31 maja 2001 r. trzeci raz wzywa pani spółkę o sprawozdanie finansowe pod rygorem wszczęcia procedury weryfikacji koncesji.

Ponieważ nadal spółka Jet Air panią lekceważy i nie ma pani żadnej informacji o jej sytuacji finansowej, 7 czerwca zawiadamia pani spółkę o wszczęciu procedury weryfikacyjnej koncesji i w związku z powyższym pisze pani w tym piśmie: „W związku ze złą sytuacją finansową wzywam jednocześnie do przedłożenia w terminie 7 dni dokumentów dotyczących sytuacji finansowej, potwierdzające spełnianie wymogów niezbędnych do wypełniania istniejących i potencjalnych zobowiązań finansowych przez okres 12 miesięcy”.

Jak rozpoczęła pani , 7 czerwca 2011 r., proces weryfikacji koncesji? Proszę powiedzieć opinii publicznej, jak ten proces weryfikacji koncesji przebiegał.

Świadek Anna Kolmas:

Jest to weryfikacja spełniania przez dane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jak przebiegał proces weryfikacji wszczętej 7 czerwca 2011 r. w stosunku do firmy Jet Air?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego, to było sześć lat temu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A ja pani przypomnę w takim razie, jeśli pani nie pamięta.

Ponieważ Jet Air dalej nie reaguje na państwa pismo w żaden sposób, 18 lipca 2011 r. kolejny raz upomina pani spółkę, że nie przekazała tych dokumentów. Następnie, w sierpniu, prezes spółki zwrócił się o dodatkowy miesiąc, że złoży to sprawozdanie.

Kolejna rzecz, 15 września wzywa pani spółkę, kolejny raz, o sprawozdanie za rok 2009-2010, już wraz z opinią biegłego rewidenta o najnowsze sprawozdanie zarządcy, w związku z dokapitalizowaniem spółki. Przypomina pani, że jest wszczęte postępowanie weryfikacyjne posiadanej koncesji oraz mówi pani, że w nawiązaniu do przedłożonego protokołu, bo to już jest ten moment, kiedy Amber Gold wszedł do spółki Jet Air, informuje pani, że te dokumenty, które przesłała spółka, nie pozwalają pani na weryfikację stanu finansowego spółki i wzywa pani o te wszystkie dokumenty.

Następnie, 1 października powstaje pismo, w którym czytamy: „Na podstawie przeprowadzonej analizy należy stwierdzić, że sytuacja finansowa spółki na koniec 2009 r. uległa pogorszeniu i daleko odbiega od planowanej. Wydamy wiążącą opinię dopiero po otrzymaniu sprawozdania finansowego z opinią biegłego rewidenta”.

Kiedy i na jakiej podstawie pani…, może inaczej, jak…. (jesteśmy już w październiku 2010 roku, proces weryfikacji koncesji wszczęła pani w czerwcu 2011 roku) – proszę powiedzieć, co się przez te miesiące udało i co udało się pani przez te miesiące zgromadzić, zweryfikować, bo na ten moment, do tego 1 października 2011 r. (…się przejęzyczyłam) nie dostajecie państwo ani sprawozdania finansowego, dostajecie szczątkowe dokumenty, w których pani wyraźnie pisze (bo są podpisy, jakby pani chciała zobaczyć, mogę pani te dokumenty udostępnić), w których pani pisze, że takie dokumenty nie pozwalają na ocenę sytuacji przewoźnika, ale pozwalają na stwierdzenie, że sytuacja finansowa przewoźnika jest bardzo zła.

Jak pani weryfikowała dalej ten proces koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno była prowadzona korespondencja z przewoźnikiem odnośnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Była, odczytałam pani właśnie… nie reagował.

Świadek Anna Kolmas:

Natomiast jedną rzecz chciałam powiedzieć, dotyczącą zakresu prowadzonej działalności przez, wtedy, spółkę Jet Air – był to tak naprawdę mały przewoźnik…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, do tego dojdziemy, bo tutaj mówi pani po raz kolejny, mija się pani z prawdą, ale to jest inny wątek, do którego dojdziemy.

Ja chciałabym tylko w tym momencie zrobić ten wątek związany z tym, że rzekomo nie wiedziała pani i urząd o sytuacji finansowej przewoźnika, to znaczy wiedzieliście, że jest bardzo zła, ale dokładnie żeście nie znali, bo nigdy nie przedłożył wam żadnego dokumentu.

W związku z powyższym nie mieliście prawa ocenić tego jednoznacznie.

Idziemy dalej.

Poseł Marek Suski (PiS):

A czy małych firm przepisy nie obowiązują? Bo pani powiedziała, że to był mały przewoźnik, więc…

Świadek Anna Kolmas:

Obowiązują…

Poseł Marek Suski (PiS):

No, właśnie.

Świadek Anna Kolmas:

…jak najbardziej, natomiast należy brać pod uwagę przy ocenie dokumentacji finansowej takiego przewoźnika i wymogów przez nich spełnianych zakres działalności. Inną firmą była firma OLT, inny zakres działalności prowadziła…

Poseł Marek Suski (PiS):

Powiedziała pani, że wszystkich obowiązują takie same przepisy.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, wiem, do czego pani zmierza – i znowu się pani myli. Zmierza pani do tego, że Jet Air na początku było firmą, która posiadała zgodę na samolot, jeżeli o to chodzi, o masie poniżej 10 ton i 20 osób.

Chcę pani przypomnieć, że pierwsza zmiana koncesji w tym zakresie nastąpiła w czerwcu 2011 r., gdzie nastąpiła zmiana pierwszej koncesji. To jest kwestia pierwsza.

Natomiast chcę pani powiedzieć – po raz kolejny się pani myli, bo w tych pismach, które pani odczytuję to pani wzywa o sprawozdanie wraz z opinią biegłego rewidenta i zagraża pani, raz – weryfikacją, dwa – zawieszeniem, trzy – cofnięciem.

W związku z powyższym, no, nie wiem, jak to, co teraz pani mówi, miałoby się odnosić do tego, co pani pisała przez te lata.

Ale chodźmy dalej, następnie ,sprawozdanie za rok 2010 (znowu bez opinii biegłego rewidenta) przekazuje pani nie kto inny, tylko Marcin P. – 5 grudnia. Już państwo wiecie z dokumentów, że on jest odwołany (zresztą pisze pani to, że podpisał to prezes, który już jest odwołany). Dokonuje pani analizy tych dokumentów 12 grudnia 2012 r. i pisze pani tak: „Dokumenty wskazują na bardzo trudną sytuację finansową spółki na koniec 2010 r. Spółka nierentowna, zadłużona, ma problemy z płynnością. Z uwagi na dokapitalizowanie przez Amber Gold w tej sytuacji powinna przekazać skorygowany plan gospodarczy, sprawozdanie finansowe z 2010 r. wraz z opinią biegłego rewidenta...”

Zginął pani już rok 2009, już pani o nim zapomniała, że pani go nie wyegzekwowała skutecznie w ogóle.

Chciałam panią zapytać, czy udało się pani kiedykolwiek zdobyć ten skorygowany plan gospodarczy, najnowsze sprawozdanie zarządcze oraz sprawozdanie finansowe z opinią biegłego rewidenta?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pamięta pani tego…

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przypomnę pani – nigdy pani nie otrzymała tego dokumentu, sprawozdania finansowego za rok 2009, 2010 oraz 2011 z opinią biegłego rewidenta, nie otrzymał Urząd Lotnictwa Cywilnego nigdy.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Gdzie ten nadzór?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I gdzie to, o co pytała pani poseł, gdzie pani powiedziała, że o sytuacji finansowej, trudnej sytuacji, dowiedziała się pani w lipcu 2012 r.?

Idziemy dalej, bo to jeszcze nie jest koniec.

3 grudnia, po raz kolejny, urząd upomina spółkę i wzywa ją do złożenia sprawozdania z opinią biegłego rewidenta, skorygowanego planu gospodarczego, najnowszego sprawozdania zarządczego oraz innych dokumentów. Co jest dalej? Spółka przekazuje wam dokumenty i pani je analizuje i odpisuje: *nic nowego nie przekazali*.

Następnie, 11 kwietnia 2012 r. urząd ponownie wzywa spółkę, spółka przesyła dokumenty, co pani komórka odpisuje? *To są dalej te same dokumenty, z których nic nie wynika*.

16 maja 2012 r. urząd wzywa spółkę do złożenia sprawozdania wraz z opinią biegłego rewidenta w terminie 5 dni pod rygorem zawieszenia koncesji…

A gdzie pani uciekł wcześniej proces weryfikacji koncesji, który pani wszczęła w czerwcu 2011 r.? Jak on się zakończył, skoro 16 maja już pani grozi procesem o zawieszenie koncesji? Co się stało z wcześniej wszczętym, formalnie, procesem o weryfikację koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Pani przewodnicząca, w sierpniu 2011 r. kapitał zakładowy firmy został znacząco podwyższony i te wszystkie elementy będą brane pod uwagę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A jak pani to stwierdziła? Na podstawie jakiego dokumentu?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam,\ jaka dokumentacja została przesłana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A ja pani odczytałam, że pani w tym momencie wzywa cały czas i nie otrzymuje tego żadnego dokumentu i nie jest pani w stanie stwierdzić nic, poza trudną sytuacją, i nic poza faktem, że wie pani, że doszło do dokapitalizowania. Tylko nie jest pani w stanie ocenić tego, bo nie wie, nie ma dokumentu, więc nie wie, jakie to są kwoty i jaki to ma wpływ.

Świadek Anna Kolmas:

Stąd też była prowadzona korespondencja z przewoźnikiem w celu wyjaśnienia. Natomiast z dokumentacji (z tego, co pamiętam) wynikało, że jest podwyższany znacząco kapitał – z obecnie 750 tys. zł do 10 mln zł. Sytuacja…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A przepraszam, z jakich dokumentów pani dzisiaj korzysta?

Świadek Anna Kolmas:

To są informacje ogólnie dostępne, wyciągi z Białej Księgi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To idziemy dalej (też ciekawy bardzo dokument), idziemy dalej, pani dyrektor.

Po tym wezwaniu z zagrożeniem, że pani zawiesi koncesję, 30 maja spółka przesyła sprawozdanie finansowe jej zarządu i dokonujecie państwo w swoim departamencie analizy. I jaki jest wniosek? Nie przesłała znowu żadnego nowego dokumentu i analiza jest niemożliwa. Nadal nie ma skorygowanego planu gospodarczego.

I pojawia się bardzo ciekawa rzecz, przy której przez moment przystajemy. Piszecie państwo, że w tej sytuacji – z uwagi na trudną sytuację finansową, brak sprawozdań finansowych, brak wiedzy, co się dzieje – jest zalecana kontrola u przewoźnika. Rozumiem, że chodziło o kontrolę w trybie art. 27 prawa lotniczego, tak?

Świadek Anna Kolmas:

Nie widzę tego pisma, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani pracowała w dziale prawnym Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Anna Kolmas:

Przez pewien czas.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zna pani ustawę Prawo lotnicze?

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć w takim razie, jaki jest zakres kontroli, jakie są możliwości w trybie art. 27 prawa lotniczego?

Świadek Anna Kolmas:

Prezes urzędu może przeprowadzać kontrole u podmiotu nadzorowanego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jaką?

Świadek Anna Kolmas:

Kontrolę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jaką? Pod jakim kątem? Z kim? W jakich warunkach?

Świadek Anna Kolmas:

Na pod, pod… zgodnie z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z ustawą Prawo lotnicze, zgodnie z rozporządzeniem o kontroli.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy są jakiekolwiek ograniczenia… czy są jakiekolwiek ograniczenia w art. 27, w jakim zakresie może być kontrolowany podmiot, przez kogo? I czy ten przepis mówi o tym, że może być przybrany do pomocy każdy organ: policja, prokuratura, urząd skarbowy i każdy inny?

Świadek Anna Kolmas:

Nie widzę przez sobą art. 27, więc nie chcę się wypowiadać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a czy pani wie w takim razie, jak… w jakim zakresie państwo możecie kontrolować podmiot, który wam podlega? Czy jest taki… jest taki, przepis, o którym ja mówię, że można tak kontrolować podmiot?

Świadek Anna Kolmas:

(…)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, dobrze, cieszę się, że pani się ze mną zgadza.

Dobrze, idziemy dalej, jeżeli chodzi o tę kwestię finansową, przepraszam – kontroli… Pisze pani w tej sytuacji, że zaleca wszczęcie kontroli. Kogo pani o tym poinformowała, że zaleca wszczęcie kontroli w Jet Air, wtedy to się już nazywa OLT Express Regional (niektórzy czytają Redżional).

Świadek Anna Kolmas:

Jaka… z jakiej daty było to pismo? Przepraszam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To pismo o tym, że jest zalecana kontrola… to jest 4 czerwca 2012 r.

Świadek Anna Kolmas:

I pismo było skierowane do przewoźnika, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, to jest pismo wewnętrzne, w którym pani – analizując po raz kolejny ten sam, przepraszam za określenie, ochłap, który rzuciła wam firma – pisze, że to jest nic nowego i nie da się na podstawie tego ustalić sytuacji finansowej przewoźnika. I w związku z tym, że bawi się z wami już ponad rok w kotka i myszkę, zaleca pani kontrolę.

Kogo pani o tym poinformowała i jaka była decyzja?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego… tej informacji, która była przekazywana i nie pamiętam, jak ona była przekazywana kierownictwu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Komu przekazuje się informację o tym, że jest zalecana kontrola u podmiotu podlegającemu waszemu nadzorowi?

Świadek Anna Kolmas:

No, zależy w jakim… w jakim zakresie ma być ta kontrola, bo jeżeli…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tutaj ma być w zakresie finansowanym.

Świadek Anna Kolmas:

Jeżeli chodzi w zakresie finansowym, to jest to przekazywane wewnętrznie, w departamencie rynku. I też informacja idzie… jeżeli to jest notatka wewnętrzna, to idzie do kierownictwa, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To znaczy, to znaczy, do kogo idzie?

Świadek Anna Kolmas:

Do przełożonych bezpośrednio, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę się precyzyjniej wyrażać – kto był pani przełożonym, komu taką informację pani przekazywała…

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam, czy przekazywałam, i w jakim zakresie, i w jakim trybie była przekazywana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy co, pani tę notatkę sobie… pani sobie tę notatkę w tym momencie włożyła do biurka?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno nie, bo notatki były…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Komu pani przekazuje analizę sprawozdania finansowego (a w zasadzie jego braku) z zaleceniem kontroli u podmiotu?

Świadek Anna Kolmas:
Jeżeli jest przygotowywana notatka, to jest przekazywana przełożonym bezpośrednio.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kto jest… kto był pani bezpośrednim przełożonym?

Świadek Anna Kolmas:
Bezpośrednim przełożonym był wiceprezes do spraw rynku transportu lotniczego, no i główny szef.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nazwisko?

Świadek Anna Kolmas:
Pan prezes Mączka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan prezes Mączka.

Proszę powiedzieć, kto może zarządzić kontrolę u podmiotu?

Świadek Anna Kolmas:
Dyrektor może zarządzić kontrolę u podmiotu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kto był dyrektorem w ówczesnym okresie czasu?

Świadek Anna Kolmas:
Pani dyrektor Ciszewska.

Ja też, myślę, że mogłam zarządzić kontrolę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani mogła zarządzić kontrolę.

Proszę powiedzieć w takim razie, dlaczego nie doszło do wszczęcia kontroli po tej pani notatce?

Świadek Anna Kolmas:
Nie pamiętam tego pisma, pani przewodnicząca, i nie pamiętam kontekstu, w jakim to było, ten…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie pamięta pani?

Świadek Anna Kolmas:
Nie, nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.

Proszę pani, 15 czerwca 2012 r. prezes ULC zawiadamia spółkę o wszczęciu postępowania o zawieszenie koncesji. I dalej… i w żaden sposób nie mogę znaleźć ani pół dokumentu, jak zostało zakończone postępowanie o weryfikację koncesji, to sprzed roku. Wszczęliście formalnie postępowanie w trybie k.p.a. i nie ma śladu, żebyście państwo coś z tym… znaczy trzykrotnie pani wzywa: „W nawiązaniu do…”

Mogę pani okazać, jakby pani chciała sobie pamięć odświeżyć, przykładowe pismo, tu ma, na przykład, pani…

Świadek Anna Kolmas:
Nie, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję.

Pamięta pani już lepiej? Mogę okazać to pismo.

Świadek Anna Kolmas:

Pamiętam korespondencję, nie pamiętam konkretnych dat, bo trudno to pamiętać po, po pięciu latach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Trudno pamiętać…

Dobrze, więc w związku z powyższym, proszę powiedzieć, jak się zakończył proces weryfikacji koncesji w czerwcu 2011 r.?

Świadek Anna Kolmas:

Była prowadzona korespondencja wyjaśniająca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I, co wyjaśniła, w związku z tym, o co pytałam?

Świadek Anna Kolmas:

Były przekazywane przez przewoźnika informacje dotyczące dokapitalizowania i rozwijania działalności…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani dyrektor, a czy pani w ogóle słyszy się?

Odczytałam pani pisma, w których pani pisze, że nie dostała pani nigdy dokumentu, z którego może pani coś odczytać. Ja nie będę już mówiła o tym, że ja mogę wyciągnąć za chwilę protokół z kontroli NIK, który powtarza to samo. Ja mogę to pani na dokumentach źródłowych pokazać, więc proszę przestać powtarzać, że pani w tym momencie otrzymała jakikolwiek dokument, bo nie ma śladu, żeby otrzymała… wręcz przeciwnie, pisze pani cały czas, że nie dostała pani dokumentu, który byłby zgodny z przepisami. I, jak wiemy, nigdy nie dostała pani sprawozdania finansowego wraz z opinią biegłego rewidenta, które jest wymagane przez prawo.

Więc pytam panią, jak to jest możliwe, że państwo wszczynacie… (dojdziemy za chwilę do tego, jak żeście się państwo na k.p.a. powoływali i na to, że musicie przepisów przestrzegać), jak to jest możliwe, że wszczynacie państwo postępowanie oficjalnie o weryfikację koncesji (nie ma ani pół śladu, w jaki sposób ono się toczy i jakby jaki jest jego finał) a, po roku, wszczynacie postępowanie o zawieszenie koncesji, w ogóle nie ustosunkowując się do wcześniej wszczętego postępowania?

Świadek Anna Kolmas:

Postępowanie się toczyło, nowe dokumenty, nowe informacje przychodziły w tej sprawie od przewoźnika, chociażby takie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jakie nowe informacje pani uzyskała?

Świadek Anna Kolmas:

…chociażby takie jak o zmianie składu zarządu, o rozwijaniu działalności, o…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A, jaki to miało wpływ na to, że nie może pani (bo na razie jesteśmy tylko przy tym wątku), że nie może pani ustalić poza tym, że jest bardzo zła, nic więcej nie może pani ustalić o sytuacji przewoźnika Jet Air, przekształconego w spółkę Regional?

Świadek Anna Kolmas:

Sytuacja nie była zła ze względu na to, że sytuacja… Inaczej, sytuacja się poprawiała. Jeżeli mamy przewoźnika Jet Air, który ma fatalną sytuację finansową…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Jak pani to oceniła…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy na jakiej podstawie jakiego dokumentu pani oceniła, że się sytuacja poprawia?

Świadek Anna Kolmas:

Podwyższania kapitału zakładowego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a skąd pani wiedziała, że doszło do podwyższenia, jak pani nie dostała sprawozdania finansowego z przebadanego przez biegłego rewidenta rachunku zysków i strat, nie dostała pani informacji zarządu?

Wie pani co, ja też mogę dzisiaj ogłosić w prasie, że założyłam spółkę i podniosłam kapitał z 750 tys. na 10 mln a następnie, po dwóch miesiącach – na 31 mln, i nie chce mi się wierzyć, że Urząd Lotnictwa Cywilnego, na podstawie tej informacji, uzna, że moja sytuacja się w firmie poprawiła.

Świadek Anna Kolmas:

Były przekazywane informacje – z tego, co pamiętam – odpisy z KRS, które wskazują na kapitał zakładowy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jak z odpisu KRS…

Świadek Anna Kolmas:

…i też informacje dotyczące uchwał członków, udziałowców, uchwał dotyczących zarządu – tego typu dokumenty.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wracamy… tylko wątek finansowy na ten moment.

Świadek Anna Kolmas:

Dlatego też o tym mówię, że były przekazywane odpisy z KRS z tego, co pamiętam, były…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jak jesteśmy przy KRS – proszę pani, czy pani pamięta, czy Jet Air złożyła sprawozdanie finansowe do KRS?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, czy złożyła do KRS, nie jesteśmy… prezes urzędu nie jest w kompetencji KRS, żeby to weryfikować, czy jest złożona dokumentacja finansowa do KRS.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja pani coś powiem – to jest nie do uwierzenia, ale tak było. Jak byliście państwo kontrolowani w zakresie tego wątku finansowego i na pytanie podmiotu kontrolującego, dlaczego nie przeprowadzono tej kontroli, o której pani napisała w notatce (ja już pomijam kwestię terminu), słuchajcie państwo, jaka jest odpowiedź Urzędu Lotnictwa Cywilnego: „Rozważono przeprowadzenie kontroli, ale uznano, że działanie to nie ma sensu, bowiem spółka nie dysponuje pewnie tymi dokumentami, bo również nie składa ich do KRS".

To, na jakiej podstawie pani chce powiedzieć, że – po pierwsze – nie wiedziała o sytuacji finansowej Jet Air, a – po drugie – miała prawo sądzić, że jego sytuacja finansowa się poprawiła?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię, były informacje związane z tym, że jest dokapitalizowanie spółki. Spółka się bardzo mocno rozwijała, nie było żadnych sygnałów z rynków, że nie płaci swoich zobowiązań finansowych, ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale, czy firma przekazała pani informacje, o które występowaliście? Bo pani przekazuje nam absolutnie sprzeczne informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy… nie, pani powtarza w kółko to samo, wbrew temu, co pisze w dokumentach. Ale nie chcę… mogę pani te dokumenty położyć przed nosem, będzie pani może łatwiej.

Proszę pani, w związku z powyższym, chodźmy dalej.

Mamy 15 czerwca zawiadomienie o wszczęciu postępowania o zawieszenie koncesji, więc 18 czerwca OLT Regional wysyła państwu pewne dokumenty. I co pani pisze… pani, że tak powiem, komórka: „Sytuacja uległa poprawie, ale jest zła. Strata jest jeszcze głębsza. Plan gospodarczy nie zawiera elementów wymaganych przez prawo oraz informacji i nie spełnia wymogów formalnych".

Proszę pani, dziewięciokrotnie wezwaliście państwo przez ten okres czasu (no, bo tam była upadłość, oczywiście, już następnie za kilka dni), dziewięciokrotnie wzywaliście państwo tego przewoźnika o sprawozdanie finansowe i dokumenty, które miałyby potwierdzić jego sytuację finansową. Pani teraz mówi o tym, że nie miała pani informacji na ten temat od… czy to portów lotniczych, czy firm paliwowych, czy innych na ten temat, że on zalega z czymkolwiek.

A, czy pani wie o tym, że gdyby pani miała sprawozdanie finansowe, to by pani widziała, jakie są zobowiązania podmiotu, czy one są długoterminowe, czy są przeterminowane, w jakim okresie czasu?

Umie pani czytać sprawozdanie finansowe?

Świadek Anna Kolmas:

Takie informacje można wyczytać ze sprawozdania finansowego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A, proszę powiedzieć więcej, czy w związku z faktem, że wzywa pani ten podmiot – policzmy, proszę państwa, od czerwca 2011 r., w czerwcu 2012 r. mamy dwanaście miesięcy, lipiec, czyli wzywa pani przez 13 miesięcy – ten podmiot lekceważy panią w sposób naprawdę niesamowity, dlatego, że pani odpisuje, że cały czas te dokumenty to jest to samo i nic nie wnoszą do sprawy. Czy pani przyszło do głowy, żeby zwrócić się właśnie do portów lotniczych, firm obsługujących, cateringowych, czy są zaległości tego podmiotu w płatnościach?

Świadek Anna Kolmas:

Mówiłam o tym na samym początku, że byliśmy w kontakcie z portami lotniczymi i większymi agentami obsługi naziemnej. I, o ile pojawiały się takie informacje o braku finansowania zobowiązań w stosunku do nich od innych przewoźników lotniczych, w stosunku do OLT nie było takich informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To pani odczytam kolejną… Teraz odczytam pani w takim razie treść zeznań złożonych przez jednego… nie zeznań, przepraszam, informacji udzielonej radzie nadzorczej. Bowiem po wybuchu tych afer, chcę państwu powiedzieć tak, że nie są policzone w jednym miejscu straty po Regional, jest ich bardzo dużo, po samym OLT jest lista wierzytelności na 87 mln zł. To jest jedna spółka.

Jeżeli chodzi o kwestię samego Przedsiębiorstwa Państwowego Porty Lotnicze, to jest (ja uważam, że to jest nieprawidłowo zrobione, zaniżone wyliczenie, ale nawet z tego wyliczenia wynika) 1.390.000…

Nie, nie będę na tym etapie odczytywała jakie… dojdziemy do tego, bo chcę jeszcze przekazać głos kolegom i koleżankom, jeżeli chodzi o kwotę, ale chcę pani odczytać informację, którą złożył prezes zarządu gdańskiej spółki Airport Services. On mówi tak: „Pierwsze spotkanie, do którego doszło 11 stycznia 2012 r…." – mówi tu o spotkaniu z panem Frankowskim, prezes OLT Express – „…24 kwietnia odbyła się konferencja prasowa, którą prowadził i na niej był pan dyrektor Frankowski. Ogłaszał tam siatkę połączeń. Poprosiliśmy go o rozmowę w sprawie uregulowania tych przeterminowanych należności. Odpowiedział nam, żebyśmy sobie poszli do sądu".

To z kim pani rozmawiała? Przypominam – to jest, w tym momencie rozmawiamy o kwietniu 2012 r. Z kim pani rozmawiała, że nie ma przeterminowanych zaległości i że w ogóle nie ma zaległości? Z jakimi podmiotami?

Świadek Anna Kolmas:

Nie było takich informacji, żeby, na które wskazywały…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, pani przed chwilą powiedziała, że rozmawiała pani z podmiotami obsługującymi OLT i mówili pani, że nie ma zaległości finansowych. Ja zaraz pani odczytam te zaległości, kiedy one powstały. Teraz przeczytałam pani, jeżeli chodzi o kwestię jednej firmy (kwiecień 2012 r.) – czy pani wie, jakie straty np. poniosło lotnisko w Gdańsku?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie wie pani.

A wie pani, z kiedy pochodzą pierwsze niezapłacone faktury?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie wiem, to jest kwestia tak naprawdę biznesowa i relacji między…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, przed chwilą pani powiedziała… proszę pani, przed chwilą…

Poseł Marek Suski (PiS):

Czy to jest tajemnicą handlową podmiotu?

Świadek Anna Kolmas:

No, ta… nie, ale z drugiej strony, jeżeli…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale, czy to jest jawna informacja, że ktoś zalega z opłatami, czy to jest tajna informacja?

Świadek Anna Kolmas:

Dla, rozumiem, że dla urzędu – nie, nie jest to tajne, jak najbardziej, tak, bo możemy mieć do niej dostęp.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę odpowiedzieć na to pytanie: który podmiot informował Urząd Lotnictwa Cywilnego o tym, że spółki Amber Gold świetnie wywiązują się ze swoich zobowiązań finansowych?

Świadek Anna Kolmas:

Mieliśmy… byliśmy w kontaktach roboczych, na bieżąco, w bieżącej działalności i w kontaktach z portami lotniczymi, z agentami obsługi naziemnej i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przeczytałam właśnie pani tę wypowiedź.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli porty lotnicze was oszukiwały, mówiąc, że nie ma zaległości?

Świadek Anna Kolmas:

Ja, do mnie nie…

Poseł Marek Suski (PiS):

Jak pani mówi, że byliście w kontakcie i nie mieliście takiej informacji to znaczy, że was wprowadzano w błąd.

Świadek Anna Kolmas:

A proszę mi powiedzieć, bo ja nie pamiętam tego pisma – ono było skierowane do prezesa urzędu, o którym…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale proszę odpowiedzieć na pytanie: czy porty lotnicze nie informowały państwa o zaległościach wobec siebie przez firmy podległe OLT?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno w lipcu, pod koniec lipca, się takie zaległości zaczęły pojawiać, ale to…

Poseł Marek Suski (PiS):
2012 r.?

Świadek Anna Kolmas:
2012 r.

Poseł Marek Suski (PiS):
Dopiero?

Świadek Anna Kolmas:
Dostaliśmy wtedy informację, pismo od Petrolotu, i tego samego dnia…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, ale proszę pani, sekundeczkę, rozmawiamy o czymś innym, rozmawiamy o tym, że pani powiedziała, że państwo pytaliście te podmioty pozostałe (chociaż nie ma śladu, żeby było jasne, w dokumentacji na ten temat), czy OLT wywiązuje się ze swoich zobowiązań.

Więc ja panią pytam: które podmioty pani pytała?

Świadek Anna Kolmas:
Byliśmy w kontakcie z roboczym… roboczym z różnymi podmiotami, zarówno portami lotniczymi, jak i agentami handlingowymi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Z którymi portami lotniczymi?

Świadek Anna Kolmas:
…ponieważ żeśmy zajmo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Którymi portami lotniczymi?

Świadek Anna Kolmas:
Jeśli mogę skończyć zdanie.

Były, były to kontakty robocze dotyczące różnych kwestii załatwianych przez prezes… przed prezesem Urzędem Lotnictwa Cywilnego i przy okazji były te podmioty pytane, czy mają jakieś problemy z…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ale które, pani przewodnicząca?

Świadek Anna Kolmas:
Nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ile pani ma tych portów lotniczych w Polsce do zapamiętania?

Świadek Anna Kolmas:
Nie pamiętam, które to były porty.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ile jest portów lotniczych w Polsce, pani dyrektor?

Poseł Marek Suski (PiS):
Chociażby gdański niech pani sobie przypomni.

Świadek Anna Kolmas:
To zależy, o które porty pani pyta – czy lotniska użytku publicznego, czy lotniska użytku niepublicznego, czy lądowiska…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, nie pytam o lądowiska, pytam, proszę pani, o porty lotnicze…

Świadek Anna Kolmas:
Rozumiem, że chodzi o porty lotnicze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ogólne, proszę pani. Kraków-Balice: Regional – 2,5 mln, Poland – 40 tys., Rzeszów: Regional – 652 tys., Poland – 281 tys., Katowice-Pyrzowice: Poland zaległość 384 tys. (nie czytam końcówek, proszę państwa, dlatego to nie jest pełna kwota), Regional – 604 tys.

O czym pani mówi? Których pani portów pytała?

Świadek Anna Kolmas:

Mówię… byliśmy w kontakcie roboczym i – z tego, co pamiętam – nie docierały do nas takie, takie sygnały.

Poseł Marek Suski (PiS):

To znaczy wszyscy was oszukiwali? No, bo z tego, co pani mówi, to wszyscy was oszukiwali. No, pani pyta, oni mówią, że nie ma zaległości – a zaległości są.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę pani…

Świadek Anna Kolmas:

Nie mi to oceniać, oceniam dokumenty, które przychodzą do prezesa urzędu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, pani było oceniać kondycję finansową przewoźnika. Proszę powiedzieć, dlaczego pani (do dnia upadłości) nie była w stanie zweryfikować kondycji finansowej przewoźnika, który przekształcił się z Jet Air w Regional?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię, przewoźnik się rozwijał, zawierał umowy leasingowe z… na użytkowanie samolotów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, niech pani nie rozwija tego wątku, bo do tego dojdziemy, bo na to zgodę żeście, tak, dawali. Ja pytam panią o to, bo to dokładnie w… jako pierwszy, jeden z pierwszych obowiązków (bo miała pani jeszcze szereg innych), miała pani obowiązek wyegzekwować – i zweryfikować, i zareagować.

Pytam panią, dlaczego – przez ten okres od czerwca 2011 r. do 27 lipca 2012 r., kiedy doszło do upadłości Regional, – nie była pani w stanie wyegzekwować ani jednego poprawnego dokumentu finansowego z tej spółki?

Świadek Anna Kolmas:

Ponieważ przychodziły inne dokumenty, chociażby dotyczące podwyższenia kapitału zakładowego w spółce, z których wynikało, że sytuacja finansowa jest dobra a sprawozdanie finansowe, tak naprawdę, które dotyczyłoby poprzedniego roku, mówiłoby o okresie zamkniętym i w tej chwili tak naprawdę nie dotyczącym obecnej sytuacji finansowej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani żartuje?

Świadek Anna Kolmas:

Mówimy o sprawozdaniu finansowym za poprzedni rok, zamkniętym, z opinią biegłego rewidenta, czyli przykładowo za 2011 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czyli generalnie, szanowni państwo, wniosek jest taki: przetrzymujcie tak długo, jak się da, jak będzie następny rok, to urząd się już nie będzie upominał, bo to już jest nieaktualne, tak?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, urząd się upominał, tak jak widać to z przytaczanej przez panią przewodniczącą dokumentacji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam się pani…

Proszę pani… to inaczej, jak już pani tak nie potrafi odpowiedzieć – jaki pani miała obowiązek, by wyciągnąć konsekwencje w stosunku do podmiotu, który nie składa sprawozdania finansowego?

Przypominam państwu, przepis mówi bardzo wyraźnie i wprost: „Sprawozdanie finansowe wraz z opinią biegłego rewidenta składa się 6 miesięcy od zamknięcia roku obrotowego…" czyli mówiąc wprost, to powinien być koniec czerwca jakby pół roku później. No, tak jak to wynika z okresu sprawozdawczego.

Przepis mówi tak: jeżeli podmiot nie złoży tego sprawozdania wraz z opinią biegłego rewidenta, urząd wyznacza dodatkowy miesiąc. Po jego upływie w tym momencie zawiesza lub cofa koncesję.

Ma jeszcze trzecią możliwość, jakby pani zechciała powiedzieć opinii publicznej jaką?

Świadek Anna Kolmas:

Odnośnie zawieszania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Co może zrobić urząd, jeżeli podmiot nie składa sprawozdania finansowego? Istnieje podejrzenie, że kondycja jest bardzo zła – może zawiesić, może cofnąć i co może jeszcze zrobić? Jeszcze jest trzecia możliwość.

Pamięta pani jaka?

Świadek Anna Kolmas:

Przede wszystkim, w przypadku braku sprawozdania finansowego przesłanego przez przewoźnika, prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego nie ma obowiązku cofnięcia ani zawieszenia koncesji. Reguluje to art. 9 ust. 3.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, czy ja powiedziałam, że ma obowiązek?

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja powie… proszę pani…

Świadek Anna Kolmas:

Nie ma takiego obowiązku.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale pytanie było o co innego.

Świadek Anna Kolmas:

Jest to… jest to… jest to fakultatywne narzędzie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze, jaką trzecią czynność…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jaką ma trzecią możliwość prezes zareagowania, jak nie ma informacji, a ma wskazówki, które mogą przemawiać za tym, że ta kondycja finansowa jest zła?

Świadek Anna Kolmas:

Jest to fakultatywna możliwość zawieszenia bądź cofnięcia koncesji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A słyszała pani o koncesji tymczasowej jeszcze, czy nie?

Świadek Anna Kolmas:

Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

O koncesji tymczasowej słyszała pani?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, jak najbardziej. Natomiast koncesja tymczasowa daje tak naprawdę przewoźnikowi te same uprawnienia i też daje mu możliwość sprzedawania biletów na rynku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę powiedzieć, czy to jest tak, że sygnał z dzisiejszego przesłuchania dla przewoźników jest taki, że można państwa kompletnie lekceważyć?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie można.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć w takim razie, co pani powinna zrobić w momencie, w którym mija miesiąc od wezwania przewoźnika do złożenia sprawozdania finansowego wraz z opinią biegłego rewidenta.

Świadek Anna Kolmas:

Powinnam ocenić, jaka jest obecnie jego sytuacja finansowa, na podstawie wszelkich dostępnych…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale on panią lekceważy, nie odpowiada na pisma.

Świadek Anna Kolmas:

…wszelkich dostępnych informacji.

Jeżeli widzę, że przewoźnik jest w złej sytuacji i nie mam żadnych innych informacji, mogę rekomendować zawieszenie bądź cofnięcie koncesji. Natomiast jeżeli mam informacje dotyczące rozwoju tego przewoźnika i informacje o tym, że jest podwyższony kapitał zakładowy i, że firma się rozwija, że ma bardzo dobry standing, jeśli chodzi o bezpieczeństwo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a proszę powiedzieć, czy pani była w stanie ustalić… załóżmy, że była pani w stanie ustalić z tego KRS, że doszło do podniesienia (czy z aktu notarialnego) podniesienia kapitału zakładowego – ajpierw do 10 mln, potem do 31mln.

A czy pani wie wtedy, w jakiej kwocie były zobowiązania spółki i jak się to podniesienie miało do choćby nawet do tych pieniędzy, obojętnie, czy wpłaconych w rzeczywistości, czy nie.

Świadek Anna Kolmas:

Były, z tego, co pamiętam, robione analizy wewnętrzne w departamencie rynku i wskazywały one, że jest pod tym względem… jeżeli kapitał zakładowy jest podniesiony… no, to sytuacja jest jednak lepsza.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a skąd pani wiedziała, mówiąc potocznie, ile długu ma Jet Air? A na przykład jakby miało 100 mln długów to ten kapitał jest kroplą w morzu.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam, jaka dokumentacja dokładnie w tej sprawie była w aktach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a na jakiej podstawie jest pani w stanie ustalić wysokość zobowiązań podmiotu właśnie zajmującego się przewozem lotniczym?

Świadek Anna Kolmas:

Na podstawie aktualnych dokumentów finansowych przewoźnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To znaczy – jakich?

Świadek Anna Kolmas:

Planów, informacji o aktualnych aktywach, pasywach spółki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę powiedzieć to… jak pani pisze te usilne pisma przez te trzynaście miesięcy, że nie dostaje pani żadnego dokumentu, albo te, które dostaje, nie spełniają pani wymagań i nie jest możliwa ocena, to – na jakiej podstawie pani wyciągnęła wniosek, że wpłata przez Amber Gold (notabene niższa od deklarowanej, ale do tego dojdziemy) mogła w jakikolwiek sposób… znaczy, mogła poprawić, tylko pytanie – czy poprawiała w sposób pozwalający na przetrwanie spółce.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokładnych analiz finansowych, były one robione.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a czy pani je w ogóle posiadała?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię, do urzędu spływały informacje i spływały dokumenty. I na podstawie tego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę się skupić.

Ja pani odczytam. Może odczytam pani jeszcze raz, chociaż to już może być nudne, bo myślę, że wszyscy rozumieją, ale jeśli pani potrzebuje, to pani przeczytam jeszcze raz. Odczytałam pani treść pism z datą chronologiczną, która wpływała i wypływała z urzędu. Zakończone jest tym, że nie dostaje pani cały czas tego dokumentu. Nie ściąga pani nigdy sprawozdań finansowych (ani przypływu, ani analiz, ani planu gospodarczego), nigdy od Jet Air. Na jakiej podstawie pani mówi o tym, że pani dostawała jakieś dokumenty? Przecież z pism, które pani departament, są różnie, bo to podpisuje część pani, pani dyrektor. Jest jeszcze jedna osoba, która się pojawia tutaj, jeżeli chodzi o nazwisko.

Proszę się zastanowić, co pani mówi. Słucha pani w tym momencie cała Polska, więc proszę się zastanowić, co pani mówi.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Do czego pani się odnosi?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Do jakich dokumen… na podstawie czego pani tę analizę przeprowadza finansową?

Świadek Anna Kolmas:

Pełna dokumentacja jest w aktach, dostępna dla członków Komisji. Można ją odczytać, można przeanalizować.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, właśnie odczytałam.

Świadek Anna Kolmas:

Ja nie pamiętam tych dokładnych analiz sprzed pięciu, sześciu lat.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, to pomogę pani.

A czy pani pamięta, jak w takim razie proces weryfikacji dokumentacji finansowej został oceniony przez Najwyższą Izbę Kontroli?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokładnych wniosków z NIK.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja pani przypomnę – jako niedostateczny.

Świadek Anna Kolmas:

Mhm.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kompletnie niedostateczny, bez żadnych plusów, że tak powiem.

W związku z powyższym nie wiem, na jakiej podstawie pani cały czas usiłuje opowiadać o tym, że pani coś weryfikowała.

Proszę pani, już kończąc ten wątek – kogo informuje się… kogo pani informuje o trudnej sytuacji finansowej przewoźnika?

Świadek Anna Kolmas:

Informacja jest przekazywana z reguły na spotkaniach z naszym kierownictwem, na… notatkami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To znaczy, kto wchodzi w skład tego kierownictwa?

Świadek Anna Kolmas:

Wówczas naszymi szefami…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, funkcja, imię i nazwisko.

Świadek Anna Kolmas:

Na bieżąco byliśmy w kontakcie, już nie pamiętam notatek dokładnych, ale były przekazywane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja mam, jakby pani zechciała opinii publicznej powiedzieć: funkcja, imię i nazwisko.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Były notatki przekazywane, były też spotkania wewnętrzne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, komu przekazywała pani… pani departament, informacje o tym, że sytuacja przewoźnika jest zła, ale niemożliwa do zweryfikowania z uwagi na uporczywe uchylanie się od złożenia jakichkolwiek dokumentów?

Świadek Anna Kolmas:

Były przekazywane informacje do kierownictwa urzędu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Komu?

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli komu?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokła…

Poseł Marek Suski (PiS):

Pan Mączka był informowany przez panią?

Świadek Anna Kolmas:

Był na pewno, był naszym szefem, tak więc był informowany…

Poseł Marek Suski (PiS):

Na pewno pani go informowała?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan prezes…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale zerka pani w notatki, gdzie podała pani wcześniej dokładne cyfry, kwoty… już nie pamiętam, co to było. W tej chwili nie pamięta pani, komu przekazywała pani tak ważne informacje.

Może ma pani w tych notatkach, z kim pani była w kontakcie?

Świadek Anna Kolmas:

Były przekazywane notatki, to jest wszystko w aktach, były informacje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę pani, proszę powiedzieć: przekazuje pani… Znaczy, może inaczej – proszę jednoznacznie powiedzieć: przekazuje pani tę informację swojemu wiceprezesowi, czyli panu prezesowi Mączce (o ile dobrze pamiętam), tak?

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Proszę powiedzieć, jak często odbywało się spotkanie z udziałem pana prezesa ULC i pana wiceprezesa, ewentualnie drugiego wiceprezesa – i czy była omawiana sytuacja finansowa?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokładnie, jak często były… odbywały się tego typu spotkania i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani przekazywała na spotkaniach ścisłego kierownictwa informacje o tym, że nie jest w stanie ustalić sytuacji finansowej spółki Jet Air, później Regional?

Świadek Anna Kolmas:

Informacje były przekazywane i były przekazywane też przez… w kontekście też ogólnego nadzoru prezesa urzędu nad OLT.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, do innych dojdziemy, bo chcę oddać głos kolegom i koleżankom, jesteśmy tylko przy finansach.

Czy pani przekazywała ten proces finansowy, który odczytałam przed chwilą, że tak to wygląda, ale wszystko wskazuje… bo pisze pani zresztą w każdym tym piśmie… Pisze pani, że sytuacja jest bardzo trudna, wskaźniki są jeszcze gorsze. Pisze pani o tym, że – być może – była jakaś nadzieja, bo potem pani ją traci, że to dokapitalizowanie i wejście Amber Gold podniesie to, ale nie może pani tego zweryfikować, bo nie dostaje pani tych dokumentów.

Pytam: kogo pani i na którym etapie o tym informowała?

Świadek Anna Kolmas:

Na którym etapie dokładnie nie pamiętam, na pewno na… ale na pewno w tym okresie, kiedy OLT działał, czyli przez trzy i pół miesiąca około, było informowane kierownictwo urzędu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To znaczy, poza panem dyrektorem Mączką, kto?

Świadek Anna Kolmas:

Były spotkania… prezes Mączka i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę się skupić i odpowiedzieć, kto wchodzi w ścisłe kierownictwo?

Świadek Anna Kolmas:

Ówcześnie… wtedy w ścisłe kierownictwo wchodził pan prezes Mączka i pan prezes Kruszyński.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Proszę pani, proszę powiedzieć: czy pani pana prezesa Kruszyńskiego (a potem Kądziołkę) informowała o sytuacji finansowej tej spółki?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno byli na bieżąco, roboczo, informowani, w tej chwili nie pamiętam dokładnie, jak… jaką notatką, kiedy, ale – na pewno – takie rozmowy były prowadzone.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, czy pamięta pani w takim razie, co z tą kontrolą, którą pani zalecała u tego podmiotu?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, tego nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, odczytam państwu wniosek pokontrolny, który… ustosunkowanie się Urzędu Lotnictwa Cywilnego do zapytania, czy właśnie prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego wiedział o tej sytuacji finansowej:

„Na pytanie, czy na posiedzeniach kierownictwa była omawiana sytuacja finansowa przewoźnika, kontrolowany odpowiedział, że nie była, z uwagi na wrażliwość danych”.

Świadek Anna Kolmas:

Ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, czy to jest żart?

Świadek Anna Kolmas:

Nie.

A mogę?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, w jakim kontekście była przedstawiana ta informacja w urzędzie. O kierownictwie mówi się, o posiedzeniach kierownictwa, na zasadzie: siedzą prezesi urzędu plus kierownicy komórek, tak, dyrektorzy.

Ja, mówiąc o kierownictwie, mówiłam o takich ścisłych spotkaniach: dyrektor departamentu plus nadzorujący wiceprezes i prezes, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, tu już jakby, że tak powiem, żeby już skończyć ten wątek.

Który departament ma pani obowiązek poinformować o problemie finansowym przewoźnika?

Świadek Anna Kolmas:

Chociażby Departament Operacyjno-Lotniczy, który nad… sprawuje nadzór nad certyfikatem przewoźnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy informowała pani departament sprawujący nadzór nad bezpieczeństwem, że jest problem z ustaleniem sytuacji przewoźnika Jet Air?

Świadek Anna Kolmas:

Na roboczo byliśmy w kontakcie, na pewno, z dyrektorem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam panią, czy informowała pani… a to jest bardzo istotne przy kolejnej kwestii, bowiem wydawaliście państwo kolejne zezwolenia na kolejne samoloty.

Pytam panią, czy przekazywała pani oficjalnie informacje, ewentualnie, czy ten departament zwracał się do pani przed wydaniem kolejnego zezwolenia na kolejny samolot, o sytuacji przewoźnika Jet Air?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie przypominam sobie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A Poland?

Świadek Anna Kolmas:

Ale w przypadku Poland? OLT Express Poland?

Też nie przypominam sobie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę powiedzieć: a czy pani powinna poinformować departament (ja go nazwę skrótowo) bezpieczeństwa, odpowiadający za tę stronę, o tej sytuacji finansowej przewoźnika?

Świadek Anna Kolmas:

Na roboczo byli informowani.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć, jaki ma sens odpowiedź urzędu do podmiotu kontrolującego, że z uwagi na wrażliwość danych nie omawia się sytuacji finansowej przewoźnika na spotkaniach kierownictwa?

Świadek Anna Kolmas:

Bo na spotkaniach kierownictwa jest zdecydowanie szerszy udział przed… wszystkich przedstawicieli departamentów i nie są to informacje przekaz… do przekazania całoś… dla całego tego grona.

Poseł Marek Suski (PiS):

Przed chwilą pani mówiła, że te informacje nie są tajemnicą dla urzędu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Świadek Anna Kolmas:

Tak, ale są dla …

Poseł Marek Suski (PiS):

No, proszę?

Świadek Anna Kolmas:

Jest to wiedza dla departamentu rynku, Departamentu Operacyjno-Lotniczego, dla szefów nadzorujących oba te departamenty…

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli nawet dla szeregowych pracowników ULC jest to wiedza, no, powiedzmy sobie, poufna, tak? Która nie może…

Świadek Anna Kolmas:

Nie, ale takie rzeczy po prostu nie są…

Poseł Marek Suski (PiS):

No, to nie czy tak? No, albo mogą mieć dostęp, albo nie, no. Albo jest to, można o tym mówić, albo jest to niejawna informacja.

Świadek Anna Kolmas:

Szanowni państwo… mogą, natomiast generalnie jeszcze…

Poseł Marek Suski (PiS):

No to skoro mogą, to dlaczego pani mówi, że się nie przekazywało tego?

Świadek Anna Kolmas:

Były takie informacje przekazywane zainteresowanym w danym momencie podmiotom takim jak Departament Operacyjno-Lotniczy na roboczo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To już ostatnie pytanie, proszę pani.

Jak zareagował (i reagował) prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego na te informacje roboczo przekazywane, o tych problemach związanych z sytuacją finansową OLT Regional?

Świadek Anna Kolmas:

Myślę, że nasza opinia, opinia była spójna. I tak naprawdę żeśmy dyskutowali i rozmawialiśmy w tym kierunku, mówiąc, że skoro przewoźnik się rozwija, skoro przewoźnik nie mamy informacji o… o tym, że nie płaci swoich zobowiązań, działa w sposób bezpieczny i prowadzi działalność operacyjną, to na podstawie fakultatywnego narzędzia, jakim jest rozporządzenie unijne… fakultatywnej przesłanki do cofnięcia zezwolenia nie ma takiej tutaj rekomendacji z jego strony.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale pani nie miała informacji, przecież pani ich nie pozyskała, pani się nie miała do czego odnieść.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię…

Poseł Marek Suski (PiS):

Nawet żeście się nie postarali, z tego wynika.

Świadek Anna Kolmas:

Tak, jak mówię, mieliśmy informacje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Świadek Anna Kolmas:

…przekazywane przez OLT o podwyższeniu kapitału…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A, no to wszystko jasne…

Świadek Anna Kolmas:

…o tym, że firma się rozwija, o tym, że firma płaci swoje zobowiązania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, odczytam tylko fragment, bo już nie chcę naprawdę przesadzać, o tym, jakie pozostały długi po działalności OLT: LS Airport Services – 1 mln 846 tys., Eurolot – 3 mln, PLL Lot – 34 mln, LOT Catering – 1,5 mln, LOT Aircraft – 147 tys., Petrolot – prawie milion, porty lotnicze, już odczytywałam – 1 mln 390 tys. Niewyliczone, utracone pieniądze przez klientów, szkody biur podróży, itd.

O czym pani mówi? Na jakiej podstawie pani w ogóle śmiała twierdzić (czy pan prezes, o którym pani mówi, że byliście zgodni i podzielaliście to stanowisko), że ta firma świetnie się rozwija i ma pieniądze na to, żeby wywiązywać się ze swoich zobowiązań finansowych?

Świadek Anna Kolmas:

Ja mam pytanie: a za jaki okres te długi zostały, kiedy one zostały… za jaki okres i jakie usługi były wtedy świadczone?

Bo troszeczkę czym innym jest sytuacja, że przewoźnik lata, reguluje swoje zobowiązania. Często jest też tak, że ma tzw. kredyt kupiecki i, jeżeli przewoźnik spłaca swoje zobowiązania na bieżąco, to tak naprawdę jest potem kredytowany przez podmioty…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale sprawdziła pani, czy oni mieli taki kredyt kupiecki…

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, bo to już…

Poseł Marek Suski (PiS):

…bo nigdzie, w żadnych dokumentach nie występuje, wszędzie są zaległości…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Poseł Marek Suski (PiS):

…i lotniska domagają się zapłacenia należności.

Świadek Anna Kolmas:

Chodzi mi…

Poseł Marek Suski (PiS):

Gdybyście zapytali, chyba, że tak jak pani mówi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Poseł Marek Suski (PiS):

…pytaliście a wam kłamali, że nie ma zaległości.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, ja coś pani powiem.

To nie jest ten moment, ale ja – oczywiście – odczytam w odpowiednim momencie, jak doszło do wybuchu tej afery i zaczęli liczyć, Skarb Państwa zaczął liczyć te ogromne miliony strat. Wie pani, jak odpowiadali prezesi lotnisk w największej części, dlaczego takie straty mają? Poza dwoma, bo dwaj odpowiedzieli, że od razu wiedzieli, że to jest firma bardzo niepewna i nie zgadzali się, tylko przedpłata, inaczej nie dostali nic. Do niektórych docierała informacja, że to firma wydmuszka od początku. Odpowiadali w ten sposób, że lotnisko nie bada kondycji finansowej przewoźnika, który chce tutaj u niego kooperować, bo to od tego jest Urząd Lotnictwa Cywilnego, który ma bardzo wyśrubowane normy i, żeby dostać licencję, trzeba te normy spełnić, więc – jeżeli Urząd Lotnictwa Cywilnego wydaje licencję – to znaczy, że ten podmiot jest zweryfikowany finansowo.

Świadek Anna Kolmas:

To jest ich tłumaczenie, tak, natomiast…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Świadek Anna Kolmas:

Ja…

Tak, pani przewodnicząca, jeśli mogę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powtórzyć: gdzie pani pracuje obecnie, w której komórce?

Świadek Anna Kolmas:

Departament Spraw Międzynarodowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Departament Spraw Międzynarodowych.

Dobrze, kto z państwa…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A w jakim okresie tylko, czy pani by była uprzejma podsumować, od pierwszych pytań pani przewodniczącej, Jet Air, do czasu upadłości – o jakim okresie mówimy państwa nadzoru nad firmami dzisiaj omawianymi.

Świadek Anna Kolmas:

To tak może króciutko, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Termin, czas, jaki czas?

Świadek Anna Kolmas:

Jet Air…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

W jakim czasie te straty zostały wygenerowane?

Świadek Anna Kolmas:

Mamy firmę Jet Air, która działa od 2004 r.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie, nie, ale mówimy o firmie od czasów, w zakresie działania…

Świadek Anna Kolmas:

OLT…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…Komisji, czyli OLT i na tym się proszę skupić.

Świadek Anna Kolmas:

OLT… firma Amber Gold weszła do Jet Air w sierpniu 2011 r. (o ile dobrze pamiętam), natomiast sama firma zaczęła działać w lutym i pod taką nazwą, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Tak.

Świadek Anna Kolmas:

Mniej więcej.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ile miesięcy?

Świadek Anna Kolmas:

Czyli, to jest od lutego do lipca, więc to jest te kilka miesięcy działalności firmy OLT.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nawet jeżeli to był rok, czy kilka miesięcy, to pani do tej pory nie wskazała żadnych udokumentowanych działań sprawdzenia wiarygodności tej firmy na rynku.

Co by było, gdyby ta firma działała dalej? Co by się stało? No, przecież to jest katastrofa, wygenerowane tak ogromne straty finansowe i brak państwa nadzoru.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówiłam, musimy tutaj się poruszać na bazie przepisów unijnych, które dają takie kompetencje a nie inne, prezesowi urzędu…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie, nie, ale pani dyrektor, proszę nie, bo pani ma zdolność powtarzania tych samych rzeczy, ale obok, nie odpowiadając na pytania, my pytaliśmy konkretnie o sprawozdania finansowe, o to, jak zweryfikowaliście. Powołuje się pani na rozmowy i prace robocze.

Pytanie padało wielokrotnie: kto z tych innych portów, konkretnie (niech pani da chociaż jeden przykład), kto panią zapewnił, że firma funkcjonuje prawidłowo? Była pani proszona o nazwy portów, które panią zapewniały o tym, że nic złego się nie dzieje – nie podała pani żadnego konkretu.

Świadek Anna Kolmas:

Bo nie pamiętam tego, bo tego, po prostu, nie pamiętam. Natomiast chcę podkreślić bardzo stanowczo, że prezes urzędu działa na podstawie przepisów. Fakt…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie, pani dyrektor, to ja już przerywam i oddaję głos…

Poseł Marek Suski (PiS):

To znaczy powinien działać na podstawie przepisów.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…bo to wiemy, ale przepisy są, tylko my się chcemy dowiedzieć, czy państwo działaliście na podstawie przepisów a od wydania koncesji, od certyfikacji po weryfikację firmy, to co wynika z koncesji i z… na co ULC powinien mieć wpływ, czyli przedmiot koncesji, sytuacja gospodarcza, plany operacji lotniczych – my nie uzyskujemy od pani informacji. Pani nas zapewnia, że nic się nie stało, że była płynność, itd., ale nie ma konkretów. Nie ma konkretów, nie ma działań, które pani podjęła i ULC podjął, żeby to zweryfikować.

Świadek Anna Kolmas:

Szanowni państwo, żeby były konkrety, prezes musi mieć…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…dokumenty, których nie dostaliście.

Świadek Anna Kolmas:

…narzędzia i…

Tak, ale – tak jak wspominałam – fakt braku przesłania tych dokumentów daje fakultatywną możliwość cofnięcia albo zawieszenia koncesji na podstawie rozporządzenia unijnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Więc poczekaliście państwo, aż naciągnęli na kilkaset milionów kilka podmiotów i wtedy sami upadli.

Mówiąc wprost, po to ma te narzędzia i po to ma cofnąć koncesję, po to ma zawiesić koncesję, ewentualnie dać sygnał ostrzegawczy w postaci koncesji tymczasowej, że właśnie prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego gwarantuje bezpieczeństwo podmiotów, które będą miały styk z tym podmiotem zarówno na poziomie pasażerów (a dojdziemy do jakości tych samolotów), zarówno na poziomie lotnisk, zarówno na poziomie biur podróży, zarówno na poziomie firm paliwowych.

To państwo odpowiadacie za to, że ten podmiot jest przez was zweryfikowany i jest wiarygodny m.in. finansowo i można z nim prowadzić różne rozmowy i działania biznesowe, więc proszę nie mówić o tym, że państwo nie mieliście narzędzi i mieliście je fakultatywne.

Ja mogę przyjąć do wiadomości, że państwo żeście mogli poprosić raz, drugi i trzeci.

Mogę przyjąć do wiadomości, że państwo żeście chcieli dać kolejną szansę i dalibyście koncesję tymczasową, natomiast proszę nie opowiadać takich bzdur, że państwo przez trzynaście miesięcy prosicie ten podmiot o jakikolwiek dokument finansowy. Mówicie, że macie podstawy, żeby uważać, że on się świetnie rozwija a on upada i zostaje kilkadziesiąt milionów złotych straty – i wszyscy wskazują na was palcem, bo mówią, że oni go nie weryfikowali, bo wy żeście go zweryfikowali.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dokładnie, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto z państwa opozycji teraz chce głos?

Krzyś…pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To my wrócimy jeszcze do przepisów unijnych.

Proszę świadka, proszę powiedzieć, czy prawdą jest, że – zgodnie z rozporządzeniem unijnym, które jest bezpośrednio stosowane w polskim porządku prawnym, – istnieje zasada bezpośredniego związku pomiędzy kondycją finansową przewoźnika a bezpieczeństwem lotów, usług?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, na pewno jest ten związek.

Słucham?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Automatycznie?

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A czy istniał wtedy (i obecnie) obowiązek, nakaz rygorystycznego monitorowania sytuacji finansowej przewoźników na państwa nałożony? Na podstawie tego rozporządzenia?

Świadek Anna Kolmas:

Nie rozumiem pytania, kto miałby nałożyć taki…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy mieliście obowiązek monitorowania sytuacji finansowej przewoźników?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, monitorowaliśmy tę sytuację finansową przewoźników.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Monitorowaliście…

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…sytuację finansową przewoźników.

A proszę powiedzieć taką rzecz – kiedy państwo dowiedzieliście się o tym, że Amber Gold wpisane jest na listę ostrzeżeń Komisji Nadzoru Finansowego?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A czy dowiedzieliście się na jakimś etapie weryfikowania koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Właśnie nie przypominam sobie w ogóle tej informacji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, to jak wygląda monitorowanie sytuacji finansowej przewoźnika, jeżeli poprzez Google można sobie wyszukać „spółka Amber Gold" i znaleźć ją na liście ostrzeżeń Komisji Nadzoru Finansowego?

Świadek Anna Kolmas:

Taka informacja też nie daje podstawy do cofnięcia albo zawieszenia koncesji ze względu na to, że udziałowiec czy właściciel przewoźnika jest… jest wpisany na tego typu listę. Ważna jest informacja, że posiada finanse i jest w stanie realizować swoje zobowiązania na bieżąco.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja przekażę pani pismo kierowane przez ministra transportu, budownictwa, gospodarki morskiej, pana Sławomira Nowaka do prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego – 14 czerwca 2012 r.

Świadek Anna Kolmas:

Dziękuję.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy pani wcześniej zapoznawała się z tym pismem?

Świadek Anna Kolmas:

Chyba było to pismo w…w aktach, z tego co pamiętam to… to tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale przed upadkiem OLT czy po?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, no, pismo chyba wpłynęło z tego, co widać, kiedy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, ja wiem kiedy pismo wpłynęło – pismo wpłynęło 14 czerwca, na półtora miesiąca przed upadkiem OLT. Czy pani do 27 lipca (albo do 30 lipca) 2012 r. zapoznawała się z treścią tego pisma lub uczestniczyła pani może w przygotowaniu odpowiedzi na to pismo?

Świadek Anna Kolmas:

Z tego co pamiętam, to pismo trafiło chyba do departamentu operacyjnego ze względu na to, że mówi przede wszystkim o kwestiach związanych ze zdarzeniem na innym lotnisku. No i kwestii związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w kontekście safety i w kontekście nadzoru nad certyfikatem, tak. Przewoźnika, ale jest chyba…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pani.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Konkretnie…

Świadek Anna Kolmas:

…też w aktach, bo ja sobie przypominam to pismo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Konkretnie, proszę pani, proszę świadka, to pismo – mówię, oczywiście, o jednym z incydentów, ponieważ pani sugerowała, że z sygnałów dotyczących braku zapewnienia bezpieczeństwa przez przewoźnika takie sygnały do państwa nie wpływały – tutaj ma pani taki, taką informację i to kierowaną od ministra, ale przede wszystkim w ostatnim zdaniu pan minister zwraca się z prośbą o przekazanie wszelkich posiadanych przez Urząd Lotnictwa Cywilnego informacji, analiz oraz wniosków dotyczących sytuacji finansowej spółki w kontekście przyznania koncesji.

Proszę powiedzieć, jak często minister transportu zwracał się do państwa sygnalizując na potrzebę przekazania informacji dotyczących sytuacji finansowej spółek? Ile pani przypomina sobie tego typu przypadków? Osobistego zainteresowania ministra transportu.

Świadek Anna Kolmas:

Osobistego zainteresowania nie przypominam sobie, natomiast na pewno w tym okresie (maj-czerwiec) była wysyłana notatka na temat informacji do ministra Jarmuziewicza do… odnośnie sytuacji związanej z… odnośnie sytuacji finansowej w OLT.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam – i co państwo żeście wysłali w tej notatce…

Świadek Anna Kolmas:

Informację dotyczącą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w niej było konkretnie, co napisane było?

Świadek Anna Kolmas:

Były to informacje dotyczące sytuacji finansowej, braku przekazywania sprawozdań finansowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, czyli – co było napisane? O czym żeście poinformowali pana ministra?

Świadek Anna Kolmas:

Poinformowaliśmy o sytuacji finansowej, o braku w dokumentach…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę pani, konkretnie. Co państwo napisaliście w tym piśmie? Bo wiemy, że pytał o sytuację finansową (pan poseł odczytał) i, co w odpowiedzi uzyskał, co żeście napisali odnośnie sytuacji finansowej?

Świadek Anna Kolmas:

Była notatka wysyłana, tak jak mówię, na pewno o kwestiach związanych z brakiem dokumentacji finansowej, z aktualną sytuacją przewoźnika, w naszej ocenie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I co żeście napisali o tej aktualnej sytuacji?

Świadek Anna Kolmas:

Nie mam tego przed, przed sobą, tak, tej notatki, natomiast ona powinna być w aktach i powinniście państwo ewentualnie ją mieć, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No i co?

Świadek Anna Kolmas:

Natomiast, no, to było… wydźwięk taki, były dokładnie te same informacje, które są, były przekazywane i były w wiedzy urzędu, tak. Czyli dotyczące braku dokumentów finansowych, informacji o tym, że spółka się rozwija, że przewoźnik…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czyli te informacje, które dzisiaj świadek tutaj też kilkukrotnie przekazywała.

Proszę powiedzieć jeszcze raz, czy świadek uczestniczyła w przygotowaniu odpowiedzi na te pisma?

Świadek Anna Kolmas:

Odpowiedzi…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Na pismo sygnalizujące potrzebę przekazania państwu wniosków, analiz, dotyczących sytuacji finansowej? Na to zwracał państwu uwagę pan minister Sławomir Nowak, półtora miesiąca przed upadkiem OLT…

Świadek Anna Kolmas:

To znaczy, na pewno…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…no, można powiedzieć w okresie szczytowym rozwoju tej firmy.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię – na pewno było przesyłane pismo, notatka do ministerstwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, ale pismo, notatka… kto…

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przygotowała tę notatkę, odpowiedź?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam, kto przygotowywał i nie wiem, czy to było w odpowiedzi na to konkretne pismo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A czy, nie wiem, zorganizowaliście w urzędzie jakąś naradę po piśmie? No, pani zwracała uwagę na to, że to był pierwszy sygnał (z pani doświadczenia zawodowego), osobistego zainteresowania ministra transportu sytuacją finansową spółki OLT…

Tak można powiedzieć?

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy państwo zorganizowaliście naradę po tym, jak to pismo wpłynęło?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani nie pamięta tego?

Świadek Anna Kolmas:

Wydaje mi się, że w ogóle pismo było procedowane (ze względu na związane z tymi kwestiami, związanymi z bezpieczeństwem) w innym departamencie… Mogło tak być, że dawaliśmy jakiś wkład do odpowiedzi, ale nie pamiętam dokładnie szczegółów. Na pewno była sygnalizowana notatka i wysyłana do ministerstwa w sprawie aktualnej sytuacji OLT. Nie wiem, czy to było na zasadzie odpowiedzi na to pismo. To był okres maj-czerwiec, na pewno.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No to jest… 15 czerwca odpowiedź, przekazana, tak, czyli dzień po.

Proszę powiedzieć, czy przekazaliście informację zwrotną ministrowi transportu o tym, że spółki OLT nie przedstawiały sprawozdań finansowych ze swojej działalności?

Świadek Anna Kolmas:

Chodzi panu o odpowiedź na to pismo?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Odpowiedź na to pismo.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak wspominałam, odpowiedzi na pismo sobie nie przypominam, natomiast na pewno były… była informacja przekazywana do ministerstwa.

Niewykluczone, że była odpowiedź procedowana przez inny departament.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę pani, w takim razie, bo pani sugerowała w tej początkowej fazie przesłuchania, (z tego, co przypominam sobie), że dopiero w lipcu dowiedzieliście się o trudnej sytuacji finansowej, o problemach finansowych, spółek OLT, tak?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, 27 lipca dostaliśmy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To nie, nie, no, zaraz… dostajecie pismo od ministra transportu, gdzie zwraca uwagę na konieczność przedłożenia dokumentów finansowych. Wtedy nie wpadliście na to, że są problemy z finansowaniem tej działalności?

Świadek Anna Kolmas:

15 czerwca, czyli dzień po tym piśmie, zostało wszczęte postępowanie w sprawie zawieszenia koncesji w związku z nieprzedstawieniem dokumentów finansowych, ponieważ taki obowiązek jest, tak.

Jeżeli chcemy zawiesić bądź cofnąć koncesję, musimy wszcząć postępowanie w tej sprawie. Jesteśmy związani k.p.a., jesteśmy związani ustawą – Prawo lotnicze, rozporządzeniem unijnym i narzędziami tam związanymi. I to postępowanie było procedowane. 27 lipca dostaliśmy informację oficjalną (z tego co pamiętam) od Petrolotu o wstrzymaniu tankowania samolotów OLT – i tego samego dnia została koncesja zawieszona.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ile przypadków zawieszenia koncesji tego typu wszczynania tego typu procedur mieliście w 2012 r.?

Świadek Anna Kolmas:

OLT Express Regional…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie, nie, nie, no, pani dyrektor – ile przypadków w 2012 r. mieliście wszczynania procedury zawieszenia koncesji? Ile pani sobie przypomina? Czy byliście bardzo obłożeni pracą? W ogóle tych koncesji to były dziesiątki, setki, tysiące…

Świadek Anna Kolmas:

Tak, byliśmy bardzo obłożeni pracą w tym okresie, to był okres związany również z Euro. Było bardzo dużo przewoźników aplikujących do prezesa urzędu o przewozy lotnicze, poza godzinami pracy. Był to bardzo intensywny okres. Dlatego też, może więc dużo rzeczy tutaj, no, odpowiadam: nie pamiętam, ale proszę mi wierzyć, że ten przewoźnik nie był tylko…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale poprawia się pani pamięć.

Świadek Anna Kolmas:

Słucham?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale poprawia się pani pamięć.

Świadek Anna Kolmas:

Ja myślę, że człowiek… każdemu człowiekowi może się poprawić pamięć, jeżeli widzi jakieś pisma i jeżeli…

Poseł Marek Suski (PiS):

No to życzymy, rzeczywiście, żeby się poprawiła.

Świadek Anna Kolmas:

To jest chyba oczywiste, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Liczymy na więcej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę powiedzieć taką rzecz – dlaczego, skoro dostajecie pismo z samego ministerstwa w połowie czerwca to jeszcze 19 lipca 2012 r. akceptujecie rejestrację jednego z samolotów?

Świadek Anna Kolmas:

To nie jest pytanie do mnie, proszę pana, my tego nie akceptowaliśmy w departamencie rynku, z tego, co wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest pytanie do pani, dlatego, że pani właśnie przed chwilą powiedziała, że…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Miesiąc po…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…miała pani w obowiązku przekazać do tej komórki, która wydaje zgodę, mówiąc potocznie, na kolejny samolot, o sytuacji finansowej przewoźnika.

Świadek Anna Kolmas:

I takie informacje były przekazywane, na roboczo, do tej komórki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Takie, to znaczy jakie?

Świadek Anna Kolmas:

Informacje o braku sprawozdań finansowych i informacje o aktualnej sytuacji finansowej przewoźnika…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To znaczy jakiej?

Świadek Anna Kolmas:

Nie rozumiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, ale wie pani, to znaczy, co pani przekazuje? Jest kolejny samolot i (tak jak pan poseł odczytał), jaką informację pani przekazuje? Czy pozytywnie go tutaj, że tak powiem, zaopiniować, czy negatywnie? Co pani przekazuje o tej spółce?

Świadek Anna Kolmas:

Przekazuję informacje, dotyczące braku sprawozdań finansowych, przekazuję informację o tym, że firma działa i nie ma innych wątpliwości, co do ich działania. Nie wiem jakie są przesłanki, jakimi kieruje się departament operacyjny w urzędzie, wpisując… weryfikując jakby wpisanie do AOC kolejnego samolotu. Trudno mi powiedzieć, tak, bo niewykluczone, że oni nie weryfikują na przykład takich kwestii.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć – przepraszam, panie pośle – a jak pani opiniuje, to proszę powiedzieć… w tej sytuacji, jak pani zaopiniowała, to, czy tego przewoźnika stać na nowy samolot, na paliwo, na opłaty lotniskowe, na raty leasingowe? Jak pani to zaopiniowała?

Świadek Anna Kolmas:

Departament rynku nie opiniował tego typu kwestii, z tego, co pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, nie, pani opiniuje sytuację finansową przewoźnika a to wynika z dokumentów, które są załączane m.in. do planu gospodarczego, którego pani nigdy nie wyegzekwowała. Więc stąd pytam, na jakiej podstawie pani udziela w sytuacji… informacji o kondycji finansowej przewoźnika komuś, kto ma wpisać kolejny samolot do certyfikatu?

Świadek Anna Kolmas:

Departament operacyjny robi… proceduje tego typu postępowanie. Nie wiem, na podstawie jakich przesłanek, nie znam tych przepisów. Jeżeli ma jakieś wątpliwości, które są w kompetencjach departamentu rynku, to rozumiem, że je weryfikuje u nas.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, jeszcze raz powtórzę: opiniuje pani pod względem finansowym możliwość wpisania kolejnego samolotu – na podstawie jakich dokumentów, w tym przypadku, pani zaopiniowała możliwość wpisania tego samolotu?

Świadek Anna Kolmas:

Ale ja nie opiniuję takich dokumentów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mówię w sensie potocznym, to nie jest opinia – zasięgają informacji, pani ma przekazać informacje o sytuacji finansowej, co pani przekazała i na jakiej podstawie?

Świadek Anna Kolmas:

Ja, pani przewodnicząca, ja nie mogę w sensie potocznym, ja mam przepisy i ja tylko na podstawie przepisów mogę działać, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To cieszę się.

To, na podstawie jakiego przepisu pani…

Świadek Anna Kolmas:

Ja po prostu, jeżeli departament się do nas zwraca jakiś i chce jakiejś opinii – i ma do tego podstawy – to dostaje taką opinię.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, ale my żeśmy sobie już ustaliły, że pani…

Świadek Anna Kolmas:

Takich opinii żeśmy nie dawali z tego, co pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Rok temu… Boże, godzinę temu, ustaliliśmy sobie, że o problemach sytuacji finansowej przewoźnika informujecie państwo departament, który zajmuje się, nazwijmy to, stroną bezpieczeństwa lotów.

Świadek Anna Kolmas:

Mhm.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł zadał pani pytanie, jak państwo żeście dopuścili do tego, że doszło do zarejestrowania kolejnego samolotu i, co za tym idzie, jaką pani finansową opinię wystawiła, że mogło dojść do zarejestrowania kolejnego samolotu?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię, jest to postępowanie o wpis innego, kolejnego samolotu do AOC, czyli do certyfikatu przewoźnika lotniczego, jest procedowany poza Departamentem Rynku Transportu Lotniczego. Jeżeli inny departament się do nas zwróci, dostanie opinię.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a czy jest… czy ten departament jest, przed wpisem, zainteresowany sytuacją finansową przewoźnika?

Świadek Anna Kolmas:

Może badają tę sytuację niezależnie od departamentu rynku, ja sobie nie przypominam takich opinii na ich potrzeby.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, oddaję głos, ja już odszukam, zaraz, tylko przepisy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, proszę pani, proszę powiedzieć – 27 czerwca spotkanie Urzędu Lotnictwa Cywilnego i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czy pani przypomina sobie to spotkanie? Jak ono wyglądało?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, mówiłam o nim tutaj, że w czerwcu było z inicjatywy ABW takie spotkanie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, mówiła pani, no, ale może pani przybliży trochę więcej informacji na temat…

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno było to spotkanie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jakie informacje uzyskaliście od funkcjonariuszy ABW, jakie działania podjęliście?

No, bo to jest drugi sygnał, już bardzo ważny, po wystąpieniu ministerstwa transportu dwa tygodnie wcześniej. Tutaj ABW, poważna służba, kontaktuje się z państwem, wskazując na jednego z przewoźników.

Jakie działania w związku z tym podejmujecie?

Świadek Anna Kolmas:

Spotkanie było z inicjatywy ABW, z tego, co pamiętam, w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. Byliśmy pytani, pamiętam, bardzo szczegółowo o kompetencje prezesa urzędu, o to, w jaki sposób nadzorujemy OLT, natomiast żadnych informacji o OLT, które miałoby ABW w swoim jakby posiadaniu, tak. To ja sobie nie przypominam, żeby takie informacje były przekazane. Była taka informacja tylko, że – *dziękujemy za to, że dostaliśmy informację o narzędziach, jakie ma prezes, jeżeli będą jeszcze jakieś wątpliwości, to będziemy do państwa występować.*

O ile dobrze pamiętam, taki był przekaz.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, dobrze, kończy się spotkanie – i co? Jest jakieś kierownictwo w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, bierzecie się wreszcie za analizowanie sytuacji finansowej OLT?

Bo to jest druga już instytucja bardzo poważna, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego sygnalizuje wam jakieś nieprawidłowości w związku z OLT.

Co robicie po 27 czerwca, 28…

Świadek Anna Kolmas:

Panie pośle, ja przepraszam, ale ja nie powiedziałam, że oni nam zasygnalizowali jakieś nieprawidłowości.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, nie, no, proszę pani, no, proszę świadka, no, spotyka się z państwem ABW, nie spotyka się po to, żeby porozmawiać sobie o latających samolotach…

Świadek Anna Kolmas:

Ale…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…i wypić kawę, ale chyba jest to ewidentny sygnał, że z tym przewoźnikiem coś jest nie tak.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak powiedziałam, dostaliśmy, zostaliśmy poproszeni o przekazanie informacji o narzędziach prezesa urzędu, na tym spotkaniu. Te informacje zostały przekazane przedstawicielowi ABW i była informacja od niego, że jeżeli cokolwiek będzie dodatkowo wymagane przez nich, to będą się z nami kontaktować.

Nie kojarzę żadnej informacji, która by dodatkowo jakieś wskazywała jakieś złe informacje dotyczące OLT, tak, który w tym czasie się bardzo mocno rozwijał.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A, czy zapoznawała się pani z wystąpieniem pokontrolnym wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, zapoznawałam się.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja zacytuję fragment: „Najwyższa Izba Kontroli negatywnie ocenia proces wydawania koncesji dla spółek OLT Express Regional i OLT Express Poland i nadzór sprawowany przez Urząd Lotnictwa Cywilnego nad realizacją warunków wydanych koncesji. Działania, jakie podejmował urząd dla wyegzekwowania części dokumentów, były nieefektywne, nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Pomimo stwierdzonego stanu, jak również bardzo trudnej sytuacji finansowej spółek, jaką odnotowano w latach 2009-2011 r., prezes urzędu nie wykorzystał istniejących narzędzi prawnych w postaci cofnięcia, zawieszenia lub wydania tymczasowej koncesji, o których mowa w art. 181 prawa lotniczego”.

Proszę powiedzieć, jeżeli ustalilibyście (nawet tego 28 czerwca czy 27), że OLT ma problemy z finansowaniem, jak długo – w przypadku podjęcia skutecznego działania przez Urząd Lotnictwa Cywilnego – trwałby proces cofnięcia koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Szanowni państwo, zgodnie z rozporządzeniem unijnym, które nas obowiązuje w tym zakresie, rozporządzeniem 1008, w przypadku wniosku o upadłość, czyli sytuacji, o której nie mówimy, bo wniosek o upadłość był dużo, dużo później, po zawieszeniu koncesji przez prezesa urzędu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, parę dni później, jakie – dużo później?

Świadek Anna Kolmas:

…taki proces może trwać do trzech miesięcy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Do trzech miesięcy, dobrze.

Świadek Anna Kolmas:

Do trzech miesięcy.

Jeżeli wszczynamy postępowanie w sprawie zawieszenia koncesji, o którym tutaj wspomina pan poseł,w dniu 15 czerwca, musimy poinformować o tym stronę, musimy procedować zgodnie z k.p.a., musimy dać im możliwość zapoznania się z dokumentacją. Takie mamy przepisy, tak, i takie mamy regulacje.

Jeszcze raz powtarzam, że w przypadku, gdy przewoźnik dobrze funkcjonuje, nie ma wyraźnych sygnałów o problemach finansowych (a z pewnością ta sytuacja jest lepsza niż w przypadku Jet Air) i rozwija się, i mamy sytuację związaną chociażby z Euro, to wykorzystanie fakultatywnego narzędzia, jakim jest cofnięcie przez prezesa urzędu koncesji, no, wymaga bardzo dużej rozwagi, tak. Co więcej…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Byliście pod presją tej kampanii reklamowej, presją Euro? Nie chcieliście się narażać temu przewoźnikowi?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, to nie o to chodzi, absolutnie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To proszę powiedzieć – 14 czerwca, półtora miesiąca przed upadkiem OLT dostajecie pismo z ministerstwa transportu, 15. …, dzień później wszczynacie procedurę zawieszenia koncesji.

Świadek Anna Kolmas:

Zawieszenia koncesji, tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Kiedy… czy można było to szybciej przeprowadzić?

Świadek Anna Kolmas:

W sytuacji…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy dysponowaliście instrumentem prawnym, który pozwalał wam szybciej cofnąć koncesję przewoźnikowi?

Świadek Anna Kolmas:

W przypadku, gdy mamy przewoźnika, który…

Świadek Anna Kolmas:

W przypadku, gdy mamy przewoźnika, który rozwija swoją działalność, nie mamy negatywnych opinii z rynku, który…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Anna Kolmas:

To są informacje ogólnodostępne, myślę, że się rozwija, tak. I, że sprzedaje bilety, że realizuje…

Poseł Marek Suski (PiS):

No, ale one właśnie były nieprawdziwe.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale skąd pani to wiedziała? Czy to były…

Poseł Marek Suski (PiS):

I wy byliście od tego, żeby to sprawdzić, a wyście się opierali na reklamie tej firmy a nie na faktach.

Świadek Anna Kolmas:

Natomiast cofanie koncesji bądź zawieszanie jej, szanowni państwo, to skutek jest dokładnie taki sam jak w przypadku, tak naprawdę, upadłości tej firmy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, różnica jest…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja mam ostatnie pytanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Już, już oddaję głos.

Różnica jest tylko taka, że mogliście oszczędzić państwo tych dziesięciu, nie wiem ilu, milionów tym podmiotom, które je straciły. I od tego żeście byli, i na tym polega różnica.

Gdybyście nie pozwolili tej firmie działać, gdybyście ją zablokowali, a tym, że doszło do upadłości 27 i 31 lipca 2012 r. I to państwa obciążają te miliony złotych, bo to państwa działanie do tego doprowadziło.

Świadek Anna Kolmas:

Jeśli mogę się ustosunkować… dlatego też pytałam panią przewodniczącą o okres, za jaki te zobowiązania zostały wygenerowane.

Szanowni państwo, firma lotnicza z dnia na dzień generuje milionowe, tak naprawdę, zobowiązania wobec rynku lotniczego, przewoźników i innych podmiotów, które dostarczają usługi. Te liczby, o których pani jest uprzejma mówić, niewykluczone, że zostały wygenerowane już w momencie kiedy… tak naprawdę dopiero pod koniec lipca, bo nagle przestały być płacone raty leasingowe…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę pani, mówi pani zupełnie coś, co odbiega od stanu faktycznego.

Świadek Anna Kolmas:

Dlatego też o tym pytałam, bo to jest bardzo istotne, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, większość pochodzi, zaczyna się oczywiście od kwietnia 2012 r., bo tak rozpoczęła się działalność lotnicza. Bez znaczenia… państwo mieliście za zadanie nie dopuścić do tego.

Pan poseł Brejza kontynuuje.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Już ostatnie pytanie.

Proszę świadka, zgodnie z art. 209 Prawa lotniczego istnieje obowiązek nałożenia administracyjnej kary pieniężnej w wysokości 0,5% obrotu przedsiębiorstwa osiągniętego w roku poprzednim, nie więcej niż 50 tys., w przypadku naruszenia przez przedsiębiorcę obowiązków wynikających z art. 8 cytowanego rozporządzenia, czyli w przypadku, gdy przewoźnik lotniczy dostarcza właściwemu organowi wydającemu koncesję sprawozdania finansowe poddane badaniu przez biegłego rewidenta, nie później niż w ciągu 6 miesięcy od ostatniego dnia roku obrotowego, chyba że prawo krajowe stanowi inaczej.

Czy państwo zastosowaliście ten przepis? Czy nałożyliście tę karę?

Świadek Anna Kolmas:

Z tego, co wiem, nie zastosowaliśmy. Był to przepis nowy, który dopiero co wszedł w życie, zmianą ostatnią ustawy Prawo lotnicze, z tego, co pamiętam.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale chyba po to, żeby go używać, a nie, żeby tylko był.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a wcześniej był obowiązek, czy była możliwość nałożenia kary?

Świadek Anna Kolmas:

Jest to sankcja obowiązkowa, tak, wiem, że nie została nałożona. Natomiast jest to na pewno narzędzie nowe, które zostało wprowadzone niedawno w tamtym okresie do ustawy Prawo lotnicze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

(*Wypowiedź poza mikrofonem*), proszę pani.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam.

Było, z tego co pamiętam, w 2011 r., weszła w życie zmiana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

18 września, może, 2011 r. No, a chcę pani powiedzieć, że to jeszcze miała… to jest ten moment, kiedy pani dopiero rozpoczyna tę swoją batalię o te sprawozdania finansowe. I trwa ona jeszcze dziesięć czy jedenaście miesięcy.

Świadek Anna Kolmas:

I w międzyczasie bardzo mocno zmienia się sytuacja przewoźnika, przewoźnik jest dokapitalizowany i ma zupełnie inną sytuację.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale pani zaklina rzeczywistość, bo żeby to wykazać, należało zweryfikować sprawozdaniami i skorzystać z tych instrumentów chociażby, o których mowa w ostatnich słowach.

I cały czas pytamy, co pani zrobiła, żeby do tego nie doszło?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czyli mogę… mogę wrócić tylko do mojego pytania?

Ja zakończę ten wątek i oddam głos.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, pan poseł Brejza kontynuuje.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy mogliście zastosować ten przepis art. 209 i nałożyć karę administracyjną do 50 tys. zł?

Świadek Anna Kolmas:

Pewnie mogliśmy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nałożyliście?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie nałożyliśmy, z tego, co wiem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja tylko uzupełnię, proszę państwa, to pytanie, w którym pytałam, czy dział, w którym pani pracowała, opiniował możliwość zarejestrowania nowego samolotu, i odczytam pani… a może pani zna zarządzenie nr 16 dyrektora generalnego ULC?

Świadek Anna Kolmas:

Po numerze… a w jakim przedmiocie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest zarządzenie z 19 października 2010 r. i wynika z niego, że do właściwości Wydziału Strategii i Analiz Finansowo-Ekonomicznych należało m.in., tu są, oczywiście, te wszystkie sprawozdania finansowe itd. oraz opiniowanie zmian i typów statków powietrznych.

W związku z powyższym, jeżeli pani mówiła, że działa pani na podstawie prawa, to podałam pani podstawę.

I wracając do pytania pana posła: jak pani zaopiniowała możliwość zarejestrowania kolejnego statku?

Świadek Anna Kolmas:

Pani przewodnicząca, zarejestrowanie statku powietrznego i wpisanie go do AOC przewoźnika jest procedowane, tak jak już mówiłam, przez inny departament.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani dyrektor, czy pani mnie słyszy? Ja odczytuję pani w tym momencie zarządzenie, które dotyczy pani departamentu.

Świadek Anna Kolmas:

Tak, chcę się do tego odnieść, jeżeli mogę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Anna Kolmas:

Jest procedowane przez inny departament.

Oczywiście, mamy wpisane opiniowanie tego typu procedur postępowania. Natomiast, jeżeli trafia wniosek w sprawie wpisu nowego statku, to trafia on do Departamentu Operacyjno-Lotniczego i tenże kieruje do nas prośbę o opinię w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I właśnie o tej opinii rozmawiamy – co pani w tej opinii napisała?

Świadek Anna Kolmas:

I nie pam… i pamiętam, czy ta opinia, czy w ogóle byliśmy proszeni o tę opinię. Nie pamiętam tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A możecie być nie proszeni?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, trzeba by było sprawdzić dokumentację w departamencie operacyjnym, tak, bo nie wiem. Naprawdę tego, po prostu, sobie nie przypominam, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale to należało… to pani obowiązki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a czy może być taka sytuacja, że przewoźnik powiększa swoją flotę bez opinii państwa departamentu?

A może inaczej… pani powiedziała wcześniej, że informowaliście państwo w roboczych kontaktach departament o tym, że, no, jest problem z tym sprawozdaniem finansowym, jak by to pani nie ujęła. Czy pani uważa, że jest możliwe, że rejestruje się kolejny samolot i jest ta informacja, że nie wiadomo, jaka jest kondycja finansowa tego przewoźnika, że nie zwróciliby się do państwa zgodnie z tym rozporządzeniem?

Świadek Anna Kolmas:

Tego, tego nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tego pani nie wie…

Świadek Anna Kolmas:

Tego nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Pani dyrektor, ja bym wrócił do 30 sierpnia 2011 r., wtedy kiedy następuje zmiana struktury właścicielskiej firmy Jet Air. Wówczas 75% udziałów obejmuje Amber Gold a prezesem zarządu tego przewoźnika lotniczego zostaje, kto?

Poseł Marek Suski (PiS):

Marcin P. …

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To pytanie do świadka.

Świadek Anna Kolmas:

Ee.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale to wiedza powszechna, jak przez większość mówi…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie wiem, czy pani dyrektor wiedziała, kto jest prezesem zarządu firmy, wówczas, OLT Jet Air?

Świadek Anna Kolmas:

Myśmy, myśmy się dowiedzieli o tym, że przez dziesięć dni w KRS spółki przewoźnika była zarejestrowana wspomniana przez pana osoba, w grudniu tak naprawdę, już po tym, jak został wykreślony stamtąd.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale zaraz, zaraz – 6 grudnia do 7 lutego…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja też chciałbym, panie pośle.

Ja, bo dokładnie jakby to jest istotny wątek z tego powodu, że pani dyrektor twierdzi, że państwo dowiedzieliście się w grudniu 2011 r., bo takie słowa padły.

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie, jeśli mogę.

Pan prezes P. został zarejestrowany w KRS spółki na prezesa zarządu… w dniu 5 grudnia, z tego co pamiętam, tak. Natomiast myśmy dostali informację o tym, że on był w tym zarządzie – w lutym 2012 r.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli państwo uzyskaliście informację o tym, że od 30 sierpnia 2011 r. pan Marcin P. był prezesem zarządu przewoźnika lotniczego, dopiero w lutym 2012 r.?

Świadek Anna Kolmas:

Ja nie pamiętam, jak to dokładnie wyglądało, natomiast na pewno dostaliśmy informację po tym fakcie, jak już został wykreślony z KRS.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze, to sięgnijmy do rozporządzenia unijnego.

Czy pani dyrektor pamięta, kiedy, w ciągu ilu dni przewoźnik lotniczy powiadamia Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego o każdej zmianie własności pojedynczego pakietu udziałów lub akcji, który stanowi 10% lub więcej całego pakietu udziałów lub akcji przewoźnika lotniczego? Jaki jest termin określony?

Świadek Anna Kolmas:

Niezwłocznie chyba, z tego co pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jest konkretny termin, czy pani dyrektor pamięta?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

14 dni.

To łatwo policzyć, że od 30 sierpnia do 10 lutego, o którym pani, o którym pani dyrektor wspomina, minęło więcej, czy 14 dni?

Świadek Anna Kolmas:

Więcej niż 14 dni.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Więcej niż 14 dni.

I to była normalna praktyka, że przewoźnicy tak naprawdę informowali państwa np. z półrocznym opóźnieniem o tym, że były pewne zmiany w strukturze właścicielskiej lub, jeśli chodzi o osoby w organach zarządzających spółką?

Świadek Anna Kolmas:

Jeżeli mieliśmy informację o zmianie struktury właścicielskiej w przewoźniku, to żeśmy się zwracali z prośbą do przewoźnika o przedłożenie aktualnej dokumentacji w tym zakresie. Jeżeli była taka informacja, na pewno były procedowane, były wysyłane pisma i prośby do przewoźnika o uaktualnienie tej informacji.

Tak jak powiedziałam odnośnie do członka zarządu pana Marcina P., dowiedzieliśmy się, ponieważ procedowanie jego wpisu do KRS bardzo długo trwało, tak, i on był, on został wpisany dosłownie na dziesięć dni, w grudniu 2011 r.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nieprawda, nieprawda.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale o innych zmianach OLT Express informowało państwa, nie o dokonanym wpisie do KRS, tylko o dokonanych zmianach, prawda?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, bo żeśmy się zawsze do nich też zwracali, żeby nas o wszystkim informowali.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy to państwo żeście się zwracali do przewoźników, żeby państwa informowano, czy wynikało to z przepisu prawa?

Świadek Anna Kolmas:

Przewoźnicy mają taki obowiązek.

Zdarza się, że pewne sytuacje, np. jest informacja w mediach, tak, że przewoźnik jakiśtam zmienia swojego właściciela, zmiana składu zarządu. Jeżeli sprawdzamy i w wyniku weryfikacji akt danego przewoźnika nie mamy takiej informacji odnośnie struktury kapitałowej czy zarządu, występujemy do przewoźnika z prośbą o podanie takich informacji drogą oficjalną, do urzędu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jak jesteśmy przy tym temacie – rozumiem, że we wrześniu spółka OLT Jet Air nie informowała Urzędu Lotnictwa Cywilnego o zmianach większościowego wspólnika oraz zmianach w zarządzie spółki?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokładnie, kiedy informowała. Wiem, że w sierpniu te zmiany nastąpiły, ale jak dokładnie, którym pismem, kiedy to, to tego nie wiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, pani sama przed chwilą wspomniała, że jeżeli przewoźnik nie poinformował w ciągu 14 dni o tym, że doszło do zmiany w strukturze właścicieli i jeżeli chodzi o osobę pana Marcina P. jako prezesa zarządu przewoźnika lotniczego, to…

Mam przed sobą artykuł z 12 września 2011 r. z „Dziennika Gazety Prawnej” (zapewne wątki lotnicze interesowały pracowników Urzędu Lotnictwa Cywilnego i mieliście państwo również wydział komunikacji, który zajmował się zbieraniem informacji, czytaniem prasy, odpowiadaniem na pytania dziennikarzy), to jest artykuł „Polsko-niemiecka fuzja na rynku przewoźników lotniczych”, „Jet Air łączy siły z niemieckimi liniami lotniczymi OLT. To efekt kapitałowego przejęcia obu firm przez fundusz inwestycyjny Amber Gold”.

No to chciałbym zapytać panią dyrektor, czy pani dyrektor posiadała taką informację we wrześniu 2011 r.? Czy uzyskała taką informację dopiero pani dyrektor w lutym 2012 r. a zmiana nastąpiła 30 sierpnia 2011 r.?

Poseł Marek Suski (PiS):

Może teraz dopiero.

Świadek Anna Kolmas:

Słucham?

Poseł Marek Suski (PiS):

Może dopiero teraz?

Świadek Anna Kolmas:

Nie rozumiem.

Mieliśmy na pewno we wrześniu przesłaną dokumentację z firmy Jet Air wskazującą na zmiany umowy spółki, na podwyższenie kapitału zakładowego i chyba na zmianę również siedziby, objęcie też większościowym udziałowcem firmy Amber Gold.

Nie wiem, czy to dotyczyło również zmian w składzie zarządu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, dotyczyło to zmian w składzie zarządu i nawet jest to pismo adresowane wprost na panią, na pani imię i nazwisko.

Świadek Anna Kolmas:

OK.

I wzywaliśmy… myślę, że procedowaliśmy kwestię związaną z dostarczeniem przez OLT aktualnych dokumentów dotyczących struktury zarządu czy struktury kapitału zakładowego, czy struktury zmiany firmy, była korespondencja prowadzona.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę się dobrze zastanowić, co pani mówi w tym zakresie i proszę sobie spróbować odtworzyć precyzyjnie ten schemat postępowania, zważywszy na fakt, że później pani udzielała również w tym zakresie wyjaśnień kontrolerom, zarówno… przecież brała pani udział w tworzeniu ustosunkowania się do kontroli pana ministra Nowaka, kontroli NIK. Nie wiem, czy pani brała udział w tworzeniu Białej Księgi.

Więc proszę spokojnie się zastanowić z uwagi na charakter pani zeznań i odtworzyć sobie, co pani dostała i jak pani zareagowała.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokładnego procedowania w tym zakresie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To idźmy dalej, pani dyrektor, ponieważ jak ustaliliśmy, w okresie od 30 sierpnia 2011 r. do 15 grudnia 2011 r. pan Marcin P., czyli prezes Amber Gold, był również prezesem OLT Jet Air. I, zgodnie z art. 7 ust. 1 rozporządzenia 1008, wymaga się, aby dla celów przyznania koncesji osoby, które będą stale i rzeczywiście kierowały działalnością przewoźnika, miały – uwaga, uwaga! – dobrą reputację.

W jaki sposób, przyznając koncesję przewoźnikom albo dokonując ich zatwierdzenia, weryfikowała pani dobrą reputację osób wchodzących w skład zarządu spółki przewoźnika?

Świadek Anna Kolmas:

Odpisu z Krajowego Rejestru Karnego żeśmy wymagali, z tego, co pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy uzyskaliście państwo odpis z Krajowego Rejestru Karnego pana Marcina P.?

Świadek Anna Kolmas:

Wydaje mi się, że nie, natomiast…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakie były powody?

Świadek Anna Kolmas:

…natomiast, mówię, sprawa była procedowana, nie pamiętam dokładnie, w jaki sposób, natomiast wydaje mi się, że pisaliśmy pisma z prośbą o przedstawienie takiej dokumentacji między sierpniem a grudniem. Na pewno procedowanie w KRS, to pamiętam, że procedowanie w KRS wpisu pana Marcina P. jako członka zarządu OLT było bardzo długotrwałe. Bo myśmy potem dostali informację, albo to był odpis z KRS spółki, nie pamiętam, i wynikało z tych dokumentów, że przez 10 dni był wpisany i, że to był dopiero okres grudniowy, tak, czyli w sierpniu 2011 r. jest podejmowana uchwała w tym zakresie powołania go, a KRS wpisuje dopiero, dopiero w grudniu, tak.

A my… wydaje mi się, że była jakaś korespondencja, była prośba przesyłana o dostarczenie tych dokumentów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę panią, czy powołanie członka zarządu, czy wpis do KRS ma charakter konstytutywny, czy deklaratoryjny?

Świadek Anna Kolmas:

Chyba deklaratoryjny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To, po co wam KRS do tego?

Świadek Anna Kolmas:

Żeśmy… to była informacja, którą żeśmy przy okazji dostali jako wypis z KRS. Nie pamiętam, czy to dotyczyło…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, po co pani w takim razie czeka na KRS, jak pani ma informację o zmianie zarządu a to jest wpis deklaratoryjny.

Świadek Anna Kolmas:

No, tak, ale mamy dokumentację, którą musimy zbadać i którą musimy… z którą musimy postępować, tak, i którą musimy procedować, i która, którą musimy poprosić o przedstawienie tych dokumentów o niekaralności. Nie mamy informacji, nie możemy też procedować na podstawie jakichś informacji takich z opinii publicznej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę panią, a akt notarialny to jest…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dla mnie jest to oczywiste, że Krajowy Rejestr Karny dokładnie służy temu, żeby sprawdzić, czy dana osoba jest osobą karaną, czy jest osobą, która może przedstawić…

Świadek Anna Kolmas:

Zgadza się.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zaświadczenie o niekaralności. Zgadzamy się w tym elemencie.

Pani na samym początku dzisiaj powiedziała, że *badamy jako ULC, kto jest właścicielem, osoby muszą dołączyć zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego*, to ustalmy to, czy to jest sytuacja taka, że państwo powinniście otrzymać zaświadczenie o niekaralności pana Marcina P., czy to państwo, jako urząd, występowaliście, jako stała praktyka, do Krajowego Rejestru Karnego, żeby ustalić, czy osoby, które będą we władzach przewoźnika lotniczego, mają dobrą reputację.

Świadek Anna Kolmas:

Nie, do KRK żeśmy nie występowali. Żądaliśmy takich informacji od przewoźnika, czyli, mając informację o zmianie w składzie zarządu, występowaliśmy do przewoźnika z prośbą o podanie, zweryfikowanie w oparciu o KRK, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy, według pani, dyrektor Marcin P. miał dobrą reputację w 2011 r.?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam, jaką miałam wiedzę w 2011 r., w sierpniu, o panu Marcinie P.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

A z dzisiejszej perspektywy jak pani ocenia, pan Marcin P. miał dobrą reputację w 2011 r.?

Świadek Anna Kolmas:

Dzisiaj mam zupełnie inną wiedzę w tym zakresie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dlatego o nią pytam.

Świadek Anna Kolmas:

Tak, jak powiedziałam, na wiedzę… ale wówczas miałam wiedzę inną i w oparciu o nią się opierałam, tak. Nawet jeżeli miałabym tę wiedzę potoczną, z opinii publicznej wynikającą, to w oparciu o nią nie mogę cofnąć koncesji przewoźnikowi lotniczemu. Muszę mieć dokumenty, które tą wiedzę potwierdzają.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, pani odpowie konkretnie na moje pytanie: czy, z dzisiejszej perspektywy, pan Marcin P. w 2011 r. jako prezes spółki lotniczej miał dobrą reputację?

Świadek Anna Kolmas:

Nie miał dobrej reputacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie miał dobrej reputacji.

To bardzo ważne słowa, które tutaj pani dyrektor powiedziała, bo państwo uznaliście, jak rozumiem, jako Urząd Lotnictwa Cywilnego, że Marcin P. ma dobrą reputację i dlatego mógł pełnić funkcję prezesa zarządu spółki…

Świadek Anna Kolmas:

Nie, takie stwierdzenie nie było, nie było zrobione przez prezesa urzędu, nie miało miejsca. Procedowaliśmy i prosiliśmy o przedstawienie dokumentacji wskazującej z KRK, z tego, co pamiętam i, tak jak mówię, sam KRS procedował z wnioskiem o wpis do KRS pana Marcina P. parę dobrych miesięcy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To, pani dyrektor, ustalmy jedno: czy państwo uzyskaliście informację o wielokrotnej karalności pana Marcina P. z Krajowego Rejestru Karnego?

Świadek Anna Kolmas:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie uzyskaliście takiej informacji.

Świadek Anna Kolmas:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A gdybyście państwo ją uzyskali to, jakie byłoby postępowanie Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Anna Kolmas:

Jeżeli byśmy uzyskali informację, że członkiem zarządu… potwierdzoną przez KRK… jest osoba o złej reputacji, to prowadzimy postępowanie w sprawie zawieszenia czy cofnięcia koncesji i tę koncesją zawieszamy, czy cofamy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy w momencie uzyskania informacji z KRK, jeżeli wiecie państwo, że dana osoba zasiadała w organach spółek będących przewoźnikami lotniczymi, czy informowaliście

państwo o takich ustaleniach sąd rejestrowy? Odnośnie art. 18 Kodeksu spółek handlowych.

Myślę, że pani dyrektor bardzo dobrze zna te przepisy.

Świadek Anna Kolmas:

Rozumiem, że prezes urzędu miał…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To może inaczej… pani dyrektor, czy osoba wielokrotnie karana mogła wchodzić w skład zarządu przewoźnika lotniczego?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie mogła.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie mogła, a wchodziła.

Świadek Anna Kolmas:

Tak, ale jej karalność powinna być potwierdzona w sposób obiektywny i udokumentowany, udowodniony.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A wystąpiła pani o to, czy nie?

Świadek Anna Kolmas:

Prosiliśmy, z tego, co pamiętam, firmę, żeby przedstawiła nam…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Firmę…

Świadek Anna Kolmas:

…dokumenty, dotyczące…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Firmę?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, firmę, przewoźnika lotniczego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor… pani dyrektor, kiedy uzyskała pani informacje na temat Marcina P. i jego przestępczej przeszłości? Czyli to, że była to osoba wielokrotnie karana i choćby w Krajowym Rejestrze Karnym, do którego też o te informacje inne instytucje występowały do KRK i mamy wykaz, jakie pan Marcin P. już miał na koncie wyroki prawomocne.

Kiedy pani uzyskała taką wiedzę?

Świadek Anna Kolmas:

Myślę, że tak jak każdy z nas, z opinii publicznej wtedy, gdy firma Amber Gold przestała tak naprawdę istnieć i… i upadła. Takie potwierdzone informacje. Natomiast informacje o tym, kto czym się zajmuje i jaką ma przeszłość, tym się nie interesowaliśmy, tak. No, to są…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tylko, pani dyrektor, mówimy o funkcjonariuszu publicznym, o pracowniku Urzędu Lotnictwa Cywilnego,i to nie jest przeciętny Jan Kowalski, prawda, opinia publiczna, o której pani mówi, że wtedy Jan Kowalski dowiedział się o tym, że pan Marcin P. był osobą wielokrotnie karaną. Mówimy o instytucji państwa, która ma sprawować nadzór i udzielać lub cofać koncesje dla przewoźników lotniczych.

I ja dlatego trzymam się tego wątku, że pan Marcin P. faktycznie był od 30 sierpnia 2011 r. do 15 grudnia 2011 r., jako osoba wielokrotnie karana, prezesem zarządu OLT Jet Air.

Świadek Anna Kolmas:

Panie pośle, pełna zgoda, jeżeli chodzi o niekaralność i wymóg niekaralności, jeśli chodzi o skład zarządu u przewoźnika. Ta, ta karalność musi być udokumentowana i udowodniona.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Zgadzam się, najlepiej z Krajowego Rejestru Karnego.

Świadek Anna Kolmas:

Tak, ale…

Poseł Marek Suski (PiS):

Trzeba było to sprawdzić, przecież to do waszych obowiązków należało, żeby wydać koncesję trzeba było sprawdzić karalność. Wyście tego nie zrobili a koncesję wydaliście. Więc to, po prostu, wasza wina tutaj jest, już niczym się nie da tego wytłumaczyć.

Świadek Anna Kolmas:

Koncesji nie wydawaliśmy, ponieważ koncesja, tak jak wspominałam na samym początku, była by dana w 2004 r.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Która to zmiana koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Podlegała zmianie.

Natomiast, tak jak mówię, musimy procedować na podstawie przepisów i udowodnionych faktów a nie opinii publicznej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, zgadzamy się co do tego, że były możliwości wystąpienia do KRK lub zażądania od pana Marcina P. przedstawienia zaświadczenia o niekaralności. Myślę, że byłoby to pewne utrudnienie dla pana Marcina P. przede wszystkim, który nie miał żadnych problemów, jeśli chodzi o to, że przez szereg miesięcy cały czas, jako osoba karana, był prezesem zarządu Amber Gold. A nic sobie nie robił z tego, co mówi prawo, że istnieje taki zakaz pełnienia funkcji w organach spółek przez osoby prawomocnie karane m.in. jeśli chodzi o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu.

Świadek Anna Kolmas:

Dlatego też mówię, że praktyką w urzędzie było występowanie do przewoźnika o przedstawienie takiej… takiego zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego. Nie mieliśmy żadnych informacji oficjalnych o tym, że pan jest karany. Stąd też dotychczasowa praktyka była stosowana o dostarczenie zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jedna, istotna kwestia.

Pani dyrektor, pani wspominała o tym, że dopiero w lipcu uzyskaliście państwo informacje o tym, kim był Marcin P. wcześniej, że miał kilka wyroków na koncie.

Chciałbym teraz sięgnąć po dziesięć artykułów prasowych, które pojawiły się w latach 2010, 2011 i 2012, w których były informacje dotyczące albo Amber Gold, albo Amber Gold i OLT Express. Mamy tytuły takie: ,,Gdzie jest to złoto?"– artykuł z Rzeczypospolitej. ,,Złoty chłopiec na zakupach" – z Forbesa.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Mogę oczywiście tutaj przedstawić artykuł w Rzeczypospolitej z 30 czerwca 2012 r. ,,Gdzie jest to złoto?", ,,Chłopiec na zakupach" Forbes 27 czerwca…

Świadek Anna Kolmas:

2012 r.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

2012 r.

,Złoto dla naiwnych" – Polityka, to jest 22 czerwca 2010 r. „Szeroki gest Amber Gold" – i tutaj to jest artykuł z Pulsu Biznesu z 5 czerwca 2012 r., gdzie mamy od razu informację: „Gdańska spółka na OLT Express wydała już 180 mln zł. Eksperci wątpią, że inwestycja się zwróci".

Nie wchodząc w szczegóły, idźmy dalej. Artykuł kolejny z Pulsu Biznesu ,,Złoty sen Amber Gold", 28 maja 2012 r. Następnie Gazeta Wyborcza Trójmiasto ,,Lot gdańską linią" – co istotne, to jest artykuł z 22 września 2011 r. a autorem tego artykułu był pan redaktor Michał Tusk.

Dalej mamy artykuł z Dziennika Gazety Prawnej z 12 września 2011 r., który już wcześniej cytowałem: „Polsko-niemiecka fuzja na rynku przewoźników lotniczych".

Idźmy dalej, dojdziemy do 2010 r. i artykułów w Gazecie Wyborczej pani redaktor Magdaleny Olczak ,,Pośrednik z wyrokiem za przywłaszczenie". 16 kwietnia 2010 r. – artykuł, w którym Marcin P. przyznaje, mówiąc: „Faktycznie, zostałem skazany prawomocnym wyrokiem sądu, broniłem się, ale sąd nie podzielił moich racji". To jest artykuł, który ukazał się 16 kwietnia 2010 r. w gazecie, w rubryce Gospodarka. I ten sam artykuł był w internecie dostępny od 15 kwietnia 2010 r. Do dzisiaj, po wpisaniu w wyszukiwarkę słów: Amber Gold, Marcin P. – „Z wyrokiem za przywłaszczenie prowadzi firmę pośrednictwa finansowego".

I jeszcze jeden artykuł z Gazety Wyborczej Magdaleny Olczak z 23 stycznia 2010 r.: „Amber Gold kusi zyskowną lokatą, a jest pod lupą KNF i prokuratury".

Ja bym chciał przekazać pani te artykuły i jakby pani dyrektor mogła przekazać nam informację, czy którykolwiek z tych artykułów pani czytała wcześniej niż w 2012 r. w sierpniu, w tej kolejności.

Świadek Anna Kolmas:

OK.

Panie pośle, dziękuję bardzo za przekazanie artykułów. Nie pamiętam, czy były one czytane w tym okresie 2011-2012.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Znaczy ja pytam dokładnie o panią, żebyśmy może nie mówili tutaj o całym urzędzie, bo jakby zakładam, że będziemy jeszcze o to pytać…

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pani zapoznała się z którymkolwiek z tych artykułów przed sierpniem 2012 r.?

Świadek Anna Kolmas:

2012 r., czy 2011 r.?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja mówię przed sierpniem 2012 r.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam, czy się zapoznawałam z tymi artykułami. Nawet, jeżeli byśmy mieli informację z artykułów, nie opieramy się na informacjach z artykułów, opieramy się na dowodach zebranych w postępowaniu. Jeżeli mamy, tak jak mówiłam wcześniej, jakieś informacje, które wskazują (z artykułów, z mediów), na przykład, na zmiany w składzie zarządu, na przykład na zmiany w przewoźniku, zwracamy się o udokumentowaną informację w tej sprawie od przewoźnika. Nie bazujemy na informacjach z mediów, które, no, mają czasami różny walor informacyjny tylko, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, jakby pani znalazła taki artykuł: „Pośrednik z wyrokiem za przywłaszczenie", ja zaznaczyłem tam ten fragment, który zacytowałem, ale może pani dyrektor łatwiej będzie to skomentować, w momencie kiedy przeczyta pani bardziej

obszerny fragment tego artykułu. To jest artykuł z kwietnia 2010 r. dostępny do dzisiaj w Internecie: „Pośrednik z wyrokiem za przywłaszczenie". I w tym fragmencie, który pani dyrektor zaznaczyłem, mówi o tym nie kto inny jak prezes zarządu przewoźnika lotniczego OLT Jet Air pan Marcin P.: „Faktycznie zostałem skazany prawomocnym wyrokiem sądu".

Czy na podstawie takiej informacji, gdzie zainteresowany potwierdza fakt, że został skazany prawomocnym wyrokiem, czy państwo powinniście wziąć to pod uwagę, czy powinniście to pominąć?

Świadek Anna Kolmas:

Panie pośle, nie pamiętam tego artykułu. Myślę, że nie mam w swoich obowiązkach czytania wszystkich możliwych artykułów w mediach, które się pojawiają na temat wszystkich możliwych nadzorowanych przez prezesa urzędu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale ja tego nie wymagam od pani dyrektor, ja tylko chciałbym, żeby pracownicy każdej instytucji publicznej (ale w tym momencie rozmawiamy szczególnie o Urzędzie Lotnictwa Cywilnego), jeżeli mają ocenić dobrą reputację Marcina P., to mogą sięgnąć, ja nie mówię do podziemia i do zupełnie niedostępnych dokumentów, chociaż naturalne byłoby zasięgnięcie opinii albo z KRK albo poproszenie o to zaświadczenie o niekaralności. ale w tym artykule…

Dlaczego on jest tak istotny? Bo tu występuje „główny bohater", w cudzysłowie oczywiście, afery Amber Gold, Marcin P., który mówi: „Faktycznie zostałem skazany prawomocnym wyrokiem sądu". Powinno to robić wrażenie, również na pracownikach, a szczególnie – na kierownictwie urzędu.

Świadek Anna Kolmas:

Rozumiem, że oczekiwaniem pana posła jest, żeby tak naprawdę wszystkie zmiany w składzie zarządu wszystkich przewoźników i podmiotów nadzorowanych były weryfikowane online w artykułach takich?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja tego nie powiedziałem, pani dyrektor.

Świadek Anna Kolmas:

Niestety…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I możemy tak się, po prostu, umówić…

Świadek Anna Kolmas:

No, ale ja przepraszam, tak, ale no…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, przepraszam bardzo, to państwa obowiązkiem było sprawdzenie, jaką reputację ma pan Marcin P. I, pani dyrektor, naprawdę, na Boga, no nie róbmy tak, żeby pani wprowadzała tutaj elementy absurdu, że oczekujemy, że państwo będziecie wszystkim zaglądać online, co do tego kim są, czy są we władzach jakiejkolwiek spółki. Ale mówimy o podmiocie, który państwo mieliście nadzorować.

Świadek Anna Kolmas:

I nadzorowaliśmy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nadzorowaliście?

Świadek Anna Kolmas:

I weryfikowaliśmy sytuację odnośnie…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale jak?

Poseł Marek Suski (PiS):

To pani nazywa nadzorem?

Świadek Anna Kolmas:

…jego reputacji, natomiast nie można się opierać tylko i wyłącznie na informacjach z mediów, które też są raz czytane, raz nie…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale po inne pani nie sięgała.

Świadek Anna Kolmas:

Słucham?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale po inne pani nie sięgała, od sprawozdań po KRK, no to o czym pani mówi?

Świadek Anna Kolmas:

Ale o KRK żeśmy, pani poseł, pytali, tak. Żeśmy prosili. W końcu dostaliśmy informację, że był zarejestrowany, był członkiem zarządu przez dziesięć dni, w KRS.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakie przez dziesięć dni?

Aha, w KRS.

Świadek Anna Kolmas:

Zarejestrowany w KRS, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To teraz, pani dyrektor, chwilkę, dobrze?

Ja zadam pytanie: czy to, że przez dziesięć dni był zarejestrowany w KRS nie oznacza, że pan Marcin P. był prezesem zarządu przewoźnika lotniczego OLT Jet Air od 30 sierpnia 2011 r.?

Świadek Anna Kolmas:

O to mnie pytała pani przewodnicząca i rozumiem, że mówimy tutaj o tym, że nie jest to wpis konstytutywny, tak. Czyli, że jest członkiem zarządu. Ale, tak jak mówię, nawet jeżeli dostaliśmy informację o zmianie w składzie zarządu, musimy uzyskać informację od przewoźnika o wypisie z KRK.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, ale ja pani wykazałem, że wystarczyło sięgnąć nie tylko po artykuły prasowe, ale również do internetu, wpisać: „Amber Gold" i „Marcin P." i wyskakiwał jeden z tych artykułów, w którym Marcin P. potwierdzał: *Faktycznie, zostałem skazany*.

Czy to nie powinno jednak wzbudzić zainteresowania pracowników urzędu, którzy powinni zweryfikować, czy ten wyrok, kiedy zapadł, jakiej sprawy dotyczył, czy to jest osoba, która figuruje w KRK, czy nie?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię, opieramy się w urzędzie na dokumentacji i na dowodach złożonych przez podmioty, a nie na informacjach, które docierają wyłącznie z mediów. Nie ma też możliwości, żeby każda zmiana w składzie zarządu była weryfikowana poprzez informacje internetowe. Nie ma takich zasobów w urzędzie, żeby to – po prostu – zwyczajnie robić. Nie wiem, jaka wiedza w 2011 r. była powszechna na temat pana Marcina P. i nie wiem, czy – po prostu – było to na zasadzie do weryfikacji w danym momencie, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, ja nie przedstawiłem jednego artykułu, tylko dziesięć artykułów z różnych gazet, dzienników, tygodników, które potwierdzały, że…

Poseł Marek Suski (PiS):

I to jest maleńki ułamek.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…co do Amber Gold były poważne zastrzeżenia wysuwane przez dziennikarzy, ale nie tylko, bo przypomnijmy o tym, że Komisja Nadzoru Finansowego już w 2009 r. wpisała spółkę Amber Gold, czyli właściciela linii OLT Express, na listę ostrzeżeń publicznych KNF.

I mówimy o tym, że nie tylko jest to ostrzeżenie co do Amber Gold, które było faktycznym właścicielem najpierw 75% udziałów, później 100% udziałów. I państwo mieliście zbadać, kto jest właścicielem przewoźnika lotniczego i jakie są powiązania z innymi podmiotami.

Czy możemy to jednoznacznie ustalić i powiedzieć to dzisiaj, że Urząd Lotnictwa Cywilnego niewłaściwie ocenił reputację pana Marcina P.?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie możemy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie możemy?

Świadek Anna Kolmas:

Nie możemy, ponieważ urząd…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To ja tak ocenię, rozumiem, że pani pozostanie, pani dyrektor, przy własnym zdaniu.

Świadek Anna Kolmas:

Zdecydowanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Zdecydowanie nawet?

To jakby pani rozwinęła ten wątek już tak na koniec rozmowy na temat reputacji pana Marcina P.

Świadek Anna Kolmas:

Prezes urzędu opiera się na przepisach prawnych, które mówią o możliwości cofnięcia albo zawieszenia koncesji w przypadku udowodnionych na to dokumentów a nie informacji medialnych. Z tego, co pan przedstawił, było kilka artykułów w 2010 r. Ja też nie miałam obowiązku, w obowiązkach służbowych zapoznawania się ze wszelkimi możliwymi informacjami z mediów.

Nie pamiętam, czy miałam wtedy wiedzę potoczną dotyczącą informacji i przeszłości o panu Marcinie P. Tak jak mówię, procedowanie wobec ówczesnego Jet Air bądź już zmiany z OLT, już nie pamiętam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

OLT Jet Air, wtedy tak.

Świadek Anna Kolmas:

…w 2011 r. było dokładnie takie samo jak z innym przewo… z innymi przewoźnikami, tak, żeby nie dyskryminować przewoźnika.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, rozumiem, że nie miała pani w zakresie obowiązków czytania prasy, ale rozumiem, że służbowo internet pani posiadała?

Świadek Anna Kolmas:

Jak najbardziej, oczywiście.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, ja dlatego mówiłem o tym, że nie tylko były to artykuły drukowane, ale również artykuły dostępne w internecie, w których – po prostu – osoba najbardziej zainteresowana, Marcin P., sam o sobie mówił, że jest osobą prawomocnie karaną.

Ale, pani dyrektor, chciałbym jeszcze dopytać, ponieważ w przypadku Jet Air, w lutym 2012 r., prezes ULC wydał decyzję w sprawie zmiany koncesji, mimo to,

o czym wspominała pani przewodnicząca, że spółka nie przedłożyła sprawozdania za poprzedni rok obrotowy, poddanego kontroli biegłego rewidenta skorygowanego planu gospodarczego oraz dokumentów określonych w rozporządzeniu nr 1008.

I dlaczego państwo nie uzależniliście dokonania zmiany koncesji od wypełnienia przez OLT Express Regional powyższych obowiązków?

Świadek Anna Kolmas:

Ale, szanowny panie pośle, z tego, co ja pamiętam, to w lutym 2012 r. zmiana koncesji dotyczyła zmiany nazwy przewoźnika, to nie była…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chwileczkę, są…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, zmiana koncesji dotyczyła regularnego przewozu Jet Air…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sekundkę, sekundkę, jeśli, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…to są dokumenty OLT, przepraszam – ULC.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jakby pan poseł zechciał uszczegółowić, bo są dwie koncesje…

Świadek Anna Kolmas:

Właśnie, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…są dwie koncesje, dwie procedury i dwa rodzaje państwa postępowania – i które sobie za chwilę omówimy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, mówimy o zmianie koncesji na regularny przewóz Jet Air na OLT Express Regional, zmianie siedziby oraz struktury kapitałowej koncesjonariuszy.

Świadek Anna Kolmas:

Była to na pewno zmiana firmy przewoźnika, właśnie z Jet Air na OLT Express Regional, a w tym zakresie jest to po prostu nazwa, jest to decyzja biznesowa przewoźnika, że zmienia swoją firmę. W związku z tym koncesja, po prostu, ulega zmianie. Dokumentacja, oczywiście, jest wymagana na nową firmę, ale jest to zmiana w zakresie nazwy spółki, z tego co pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak i dlatego pytałem o to, dlaczego Jet Air, który nie przedłożył sprawozdania za poprzedni rok obrotowy, skorygowanego planu gospodarczego, że państwo nie uzależnialiście podjęcia decyzji o zmianie tej koncesji od tego, że najpierw ten przewoźnik wykonałby wszystkie zobowiązania wobec Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Anna Kolmas:

Ponieważ to jest tylko i wyłącznie zmiana w zakresie firmy, z tego, co pamiętam. W tym okresie była i postępowanie dotyczy zmiany w obszarze decyzji dotyczącej firmy, o ile dobrze pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jeszcze jedno pytanie.

A jaka była opinia o Jet Air, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo przewozów i reputację? Ponieważ pani wspomniała, że pracowała w ULC od 2003 r., to chciałbym zapytać o tę opinię na temat Jet Air – do 2011 r.

Świadek Anna Kolmas:

Znaczy, na pewno bardzo mały przewoźnik, miał bodajże dwa małe jakieś samoloty, wykonywał przewozy bardziej takie na zasadzie „na żądanie”, tak, nie na zasadzie oferowania publicznego, o ile dobrze pamiętam. Nie miał pod koniec dobrej sytuacji

finansowej (znaczy przed dokapitalizowaniem, tak, przez OLT), wręcz z rozmów wynikało, że będzie do nas przedstawiał informację o tym, że… tak naprawdę ta firma będzie, przestaje działać, tak. I w tym momencie pojawił się inwestor nowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie był to dobrze rokujący podmiot, który – w ocenie pani – miał taką, no, dość dobrą reputację jako podmiot, który ma szansę rozwinąć swoją działalność gospodarczą?

Świadek Anna Kolmas:

Znaczy, to jest też kwestia, pyta pan o moją opinię…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, opinię, tak.

Świadek Anna Kolmas:

Jakby trzeba patrzeć w pryzmacie też prowadzonej przez nich działalności. Oni mieli, tak jak mówię, chyba dwa samoloty, z tego – przez jakiś czas – one były uszkodzone… na pewno jeden był w pewnym momencie. Nie prowadzili tak naprawdę w sposób aktywny tej działalności, więc też ta ocena i, rzeczywiście, była bardziej na zasadzie takiego, tej firmy, która, no, przestanie chyba lada chwila działać, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I ostatnie pytanie, bo związane jakby z tym, o co pytam, o tę reputację, bo dotarłem też do takich opinii na temat Jet Air w latach 2009, 2010, 2011, prawda, jak była postrzegana ta firma.

A czy budziło to pani zainteresowanie jako dyrektora w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, że pojawił się zupełnie nowy podmiot, który zainwestował dość duże środki (mam na myśli Amber Gold) w działalność lotniczą? Czy budziło to takie zainteresowanie z pani strony?

Świadek Anna Kolmas:

No, na pewno budziło, tak, bo też ta sytuacja się zaczęła diametralnie zmieniać, tak. Z przewoźnika, który, no, był w bardzo słabej sytuacji, w zasadzie prawie, że nie miał samolotów, czy miał problem jakieś tam techniczne, zaczął się bardzo mocno rozwijać.

Więc, jak najbardziej, budziło to zainteresowanie i ma to na pewno odzwierciedlenie w dokumentacji, że też były przedstawiane informacje od inwestora, że będzie dalej inwestował w firmę i były oświadczenia też od przewoźnika, że – rzeczywiście – te inwestycje i dofinansowanie mają miejsce, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A pani miała takie wątpliwości, z którymi podzieliłaby się pani z innymi osobami w urzędzie, że to interesujące, że pojawił się taki nowy podmiot, który bardzo, bardzo agresywną zaczął prowadzić nie tylko kampanię reklamową, jeśli chodzi o OLT Express, ale również, no, dokapitalizował te spółki, zarówno Yes Airways, jak i Jet Air?

Świadek Anna Kolmas:

Panie pośle, tak naprawdę w ocenie prezesa urzędu nie należy ocenianie, kto inwestuje w przewoźnika. Ważna jest kwestia tego, że inwestuje, tak, że te finanse są i, że przewoźnik się rozwija, tak. To…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A, czy pani dyrektor na przykład pamięta, choć jeden taki przypadek, że mielibyście państwo wątpliwości, czy nie dochodzi do, na przykład, prania brudnych pieniędzy, a jest to choćby z samej ustawy zakazane i powinniście państwo wtedy poinformować stosowne organy państwa?

Czy były takie przypadki, że państwo – po prostu – również zwracaliście uwagę, badając choćby kondycje finansowe lub pojawiające się nowe wnioski o koncesję, doszlibyście państwo do takiego przekonania?

Świadek Anna Kolmas:

Prezes urzędu nie ma takich obowiązków w zakresie badania pochodzenia środków.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie mówię o obowiązkach.

Czy państwo po prostu w praktyce dokonywaliście poinformowania organów państwa o tym, że może dochodzić do prania brudnych pieniędzy za pośrednictwem przewoźników lotniczych?

Świadek Anna Kolmas:

Myślę, że nie informowaliśmy organów państwa, ponieważ nie mamy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ani razu?

Świadek Anna Kolmas:

Ja sobie… nie pamiętam, tak.

Natomiast, tak jak mówię, nie jest to rolą prezesa urzędu, są inne organy w państwie, które dostają tego typu informacje i je analizują. Nie mamy do tego też ekspertów, którzy mogliby to analizować i zajmować się tutaj analizą tego typu sytuacji i powiązań.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Anna Kolmas:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Jeżeli państwo pozwolą, to wrócilibyśmy do tego aktu notarialnego i o to, co pan poseł pytał.

Proszę pani, to wracamy do tej sytuacji, bo to się wszystko łączy z tą sytuacją finansową.

30 sierpnia, jak pani dobrze pamięta, oficjalnie Amber Gold zakupuje większość udziałów w spółce Jet Air. Dostajecie państwo we wrześniu pismo. Pismo jest zaadresowane na panią, 8 września 2011 r.: „Szanowna pani dyrektor, niniejszym przedstawiam akt notarialny będący protokołem nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, które zmieniło umowę spółki, podjęło szereg istotnych uchwał: zmiana nazwy spółki, zmiana siedziby spółki, zmiana udziałowców, zmiana zarządu, podniesienie kapitału zakładowego z 750 tys. do 10 mln”

Dostaje pani tę informację i co pani robi z tą informacją?

Świadek Anna Kolmas:

W przypadku, gdy dostaję taką informację, przekazuję…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie w przypadku, dostała pani ją konkretnie.

Świadek Anna Kolmas:

…przekazuję do analizy Wydziału Koncesji i Zezwoleń w departamencie rynku. Procedowane są dokumenty…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W jakim celu?

Świadek Anna Kolmas:

…analizowane ze względu na… pod kątem spełniania przez firmę obowiązków ustawowych. I, jeżeli w opinii pracowników, jest to wymagane, przygotowywane jest pismo do przewoźnika z prośbą o… nie wiem, wyjaśnienie, dosłanie dokumentacji dodatkowej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, stop.

Dostaje pani informację o tym, iż doszło do (już policzymy: raz, dwa, trzy, cztery, pięć) pięciu bardzo poważnych zmian u przewoźnika, co pani robi?

Jest to na panią zaadresowane. Jaka jest pani reakcja w stosunku do tej firmy?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak powiedziałam, pani przewodnicząca, jest to przekazywane do Wydziału Koncesji i Zezwoleń, który weryfikuje na bieżąco te dokumenty i prowadzi… przygotowuje odpowiednie pisma tutaj na podpis w celu ewentualnego wyjaśnienia jakichś wątpliwości, dosłania dokumentów, których brakuje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jakich dokumentów i jakie tu są wątpliwości? I jakie dokumenty powinny być przesłane, i w jakim terminie?

Świadek Anna Kolmas:

Mówimy o zmianie siedziby, no, to pewnie jest kwestia dokumentacji na nową siedzibę wystawionej, zarejestrowania w KRS tej zmiany.

Jeżeli chodzi o podwyższenie kapitału, no, to też odpis z KRS, który będzie to potwierdzał.

Jeżeli chodzi o nowy skład zarządu, to również prośba o przekazanie aktualnej dokumentacji w zakresie chociażby oświadczeń z KRK czy innych oświadczeń wymaganych przepisami prawa.

Tak wygląda procedowanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

To proszę mi powiedzieć w tej sytuacji, co pani zrobiła konkretnie z tym pismem i co by, jak pani uzyskała na to pismo?

Świadek Anna Kolmas:

Konkretnie nie pamiętam, co było zrobione, ale – moim zdaniem – przekazałam go do Wydziału Koncesji i Zezwoleń, i wydział analizował, i przygotował…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To muszę panią bardzo rozczarować.

Szanowna pani, mianowicie dostaliście państwo to pismo adresowane dokładnie na panią. Jedną rzeczą, którą pani zrobiła z tym pismem, jedyną reakcją była reakcja taka, iż pani uznała, że – co prawda – nie ma pani żadnej dokumentacji finansowej Jet Air, ale z tego wynika, że jest nowy inwestor i, że to może dać tę nadzieję, że ta firma będzie miała perspektywę finansową, a to jest bardzo ważne.

Wie pani, dlaczego? Bo pani się powoływała na to zarówno we wcześniejszych swoich zeznaniach, jak i powołuje się pani później to w kolejnych pismach swoich, gdzie pani pisze, że to jest ta nadzieja, bo żadnych dokumentów nie ma, że do tego doszło.

I co jest bardzo ciekawe, muszę pani powiedzieć, dostajecie państwo to pismo 8 września, dokładnie adresowane jest ono na panią. Nie reaguje pani w żaden sposób. Nie wysyła pani tego nigdzie, do niczego pani nie wzywa. Nie informuje pani o tym, że tutaj być może będzie potrzebna analiza i rozważenie tego, czy koncesja powinna pójść do ponownego zatwierdzenia z uwagi na fakt, że jest pięć niezmiernie istotnych elementów zmienionych w tej firmie.

Natomiast zażąda pani… jedyna rzecz, która utkwiła pani w pamięci, to jest to, że jest to podniesienie kapitału zakładowego. Więc w tych kolejnych wezwaniach, które pani śle wraz… cały czas prosząc o te sprawozdania finansowe, prosi pani o ten najnowszy plan gospodarczy i o to najnowsze sprawozdanie zarządcze właśnie, które miałoby pokazać, jak wejście tej firmy, jaki ma wpływ na kondycję finansową tej spółki.

I otóż muszę pani powiedzieć, co jest niezmiernie ciekawe – 23 grudnia wpłynął do państwa wniosek OLT Express Regional o zmianę koncesji z uwagi na zmianę nazwy, powiększenie kapitału, zmianę zarządu, zmianę w zakresie eksploatowanych statków powietrznych. Tylko, że to jest kolejna zmiana. To jest ta trzecia zmiana, z której już Marcin P. wyszedł, i na to państwo zaczynacie reagować.

Więc, wie pani, na to, gdzie był Marcin P., nie zareagowała pani w ogóle, ale przyjęła pani do wiadomości tę zmianę, bo cały czas pani trzymała się tego faktu, że przyszły

nowe pieniądze do spółki. Ale już pani kompletnie „uciekło" to, że się zmienił zarząd, struktura kapitałowa, siedziba, nazwa. Tego pani w ogóle już nie zauważała.

I co pani robi dalej? To jest najciekawsze.

9 lutego Jet Air pisze, że wnosi o zmianę koncesji bezpośrednio z Jet Air na OLT Express Regional, no, i tutaj pisze właśnie, że w międzyczasie dwukrotnie się zmieniła nazwa, siedziba, kapitał tym razem już podnoszą z 10 do 31 mln, a dlaczego to piszą? Bo urząd pisze, ale my nie wiemy, o co chodzi, bo żeśmy nie zarejestrowali, że w międzyczasie doszło do kolejnej zmiany tej spółki, czyli jest zmiana 30 sierpnia 2012 r., o której informują państwa. Wy nie reagujecie w ogóle, z wyjątkiem przyjęcia do wiadomości, że są pieniądze. Marcin P. jest wtedy prezesem tej firmy, działa, funkcjonuje i nie ma z tym najmniejszego problemu.

Następnie w listopadzie (nie chcę skłamać, bodajże 15) dochodzi do kolejnej zmiany, gdzie właśnie Marcin P. wychodzi z tej firmy i wtedy wam przesyłają tę informację.

I wtedy państwo sobie przypominacie i zaczynacie wzywać o zaświadczenie o niekaralności, o odpis z KRS, o tę dobrą reputację, o to wszystko. Natomiast, z jakichś przyczyn nie wzywa pani, mając tę samą informację, tylko że z Marcinem P. w zarządzie, przez okres wrzesień, październik, listopad, grudzień. Z jakiego powodu?

Świadek Anna Kolmas:

Pani przewodnicząca, pismo zostało na pewno skierowane do Wydziału Koncesji i Zezwoleń, który – tak jak mówię – analizuje te dokumenty. Dyrektor departamentu nie jest w stanie analizować całej dokumentacji, która przychodzi wraz z aktami notarialnymi przesyłanymi, stąd też wydział to analizuje i rekomenduje pisma, które potem mogą być kierowane do przewoźnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, ale… proszę pani, proszę posłuchać.

Ale ja informuję, że nie tylko nie ma takiej informacji, ale ja pani powiem: pamięta pani, jaką informację udzieliliście państwo kontrolerom? Dlaczego w ogóle żeście nie zareagowali na fakt nie tylko tego Marcina P. w tej firmie, ale przede wszystkim tej zmiany kapitałowej powyżej 10%, tego podniesienia kapitału o, no, ogromną kwotę, już nie mówiąc o zmianie siedziby i zmianie nazwy, pamięta pani, jak żeście kontrolującym udzielili tej informacji?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Państwo żeście udzielili takiej informacji kontrolującym, że to jest spowodowane tym, że to była informacja a nie wniosek o zmianę koncesji i wy żeście się taką informacją nie mieli obowiązku zająć.

Ale wie pani, dlaczego żeście skłamali w odpowiedzi do kontrolerów? Dlatego, że w aktach są pisma państwa, w których reagujecie na wszystkie informacje medialne i wzywacie do wyjaśnień. A to tak *à propos* tego, co pani odpowiadała przed chwilą panu posłowi. Już pani odczytam, żeby być precyzyjną, jak pani, jak pani wzywała o inny… informacje, które pani miała z mediów.

Sekundeczkę, żebyśmy tutaj niczego nie… więc… już moment.

Już pani to odczytuję. Więc to tak dla informacji opinii publicznej, jak na pytanie kontrolujących, dlaczego urząd nie wezwał Jet Air, który już wtedy zmienił nazwę, o te wszystkie jakby, no, przesłanie tych wszystkich informacji, co miało dać podstawę do tego, czy ewentualnie weryfikować, czy zostawiać koncesję do ponownego zatwierdzenia. Odpowiedź Urzędu Lotnictwa Cywilnego: *nigdy nie zostało formalnie przekazane nam oświadczenie o powołaniu Marcina P. na prezesa zarządu. My żeśmy potraktowali ten dokument jako informacyjny, nic żeśmy z nim nie zrobili.*

To jest pierwsza sprawa. I to jest – po pierwsze – jest to nieprawda, dlatego, że tę informację o dokapitalizowaniu spółki sobie pani wyciągnęła i tym się posługiwała w następnych dokumentach, więc już nie traktowała jej pani jako informacji.

A po drugie, jak się to ma np. do pisma, które pani napisała 16 listopada 2011 r. do Yes Airways (to jest ta druga spółka), w którym pani pisze, że *wnosi o informacje dotyczące zmian właścicielskich w spółce, bowiem urząd powziął z prasy informacje o tym, że doszło zmian w tej spółce.* To jest kolejna rzecz.

Następne pismo, to jest pismo z 5 lipca 2012 r., w którym czytamy: „W nawiązaniu do przekazywanej mailem informacji dotyczącej zmian w składzie zarządu wzywamy…” i tu jest cała lista do czego wzywacie.

Jak pani by to skomentowała w takim razie ten fakt, że na powołanie Marcina P. nie zareagowaliście państwo w ogóle?

Świadek Anna Kolmas:

Jeśli chodzi o reakcję na te informacje w mediach, jeżeli dostawaliśmy tego typu informacje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę wrócić do pytania.

Jaka, jaka była przyczyna tego, że po informacji bodajże 8 września, że doszło do pięciu ogromnych zmian w spółce Jet Air, nie… państwo nie zażądaliście przesłania wam tych informacji w formie prawem przewidzianej, a co za tym idzie, nie dochodziło do zweryfikowania koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Dokumentacja została przekazana do Wydziału Koncesji i Zezwoleń, tam była analizowana…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, nie ma śladu, żeby była gdziekolwiek przekazana a odpowiedź państwa jest taka, że żeście niczego nie analizowali, bo uznaliście to za informację, a nie wniosek. Więc o czym pani mówi?

Świadek Anna Kolmas:

Pani przewodnicząca, to, że pani ma w rękach to pismo, świadczy o tym, że ono jest w aktach postępowania z przewoźnikiem, czyli jest w wydziale, który się zajmował i był odpowiedzialny za to, tak. Ja nie analizowałam bardzo szczegółowo tej dokumentacji, też pracownicy to musieli robić i robili.

I odnosząc się do informacji w mediach i reakcji urzędu na te informacje, jeżeli tylko byliśmy w posiadaniu takich informacji z mediów, reagowaliśmy, natomiast odnośnie tutaj przytaczanych przez pana posła wcześniej informacji medialnych, nie wszystkie żeśmy czytali, bo nie byliśmy w stanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, to ja zapytam panią inaczej – skoro pani nadal się twierdzi, żeście państwo jakiekolwiek wykonali ruchy po tej informacji, proszę powiedzieć, w takim razie, dlaczego państwo napisaliście pismo do Jet Air, w którym wyraziliście najwyższe zdziwienie, że nie wiecie, dlaczego macie zmienić koncesję z Jet Air na OLT Express Regional i po drodze jest jakaś spółka, o której wy nic nie wiecie?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, nie pamiętam już tego postępowania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pamięta pani tego pisma?

Świadek Anna Kolmas:

Jak widzi pani przewodnicząca, dużo się w tym czasie działo i też trudno tutaj pamiętać dokładnie daty i dokładne pisma w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Kto teraz z państwa?

Pan poseł Zembaczyński, bardzo proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę świadka, ja mam prośbę do świadka tutaj… czy może pani dokończyć zdanie rozpoczęte w czasie tego przesłuchania?

To się zaczęło tak: *Ja mam przepisy*… No i proszę dokończyć, bo nie wiem, gdzie właśnie.

Świadek Anna Kolmas:

Nie rozumiem pytania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No powiedziała pani: *Ja mam przepisy*… i potem pani urwała. No ja chcę się dowiedzieć, gdzie je pani ma?

Świadek Anna Kolmas:

Nie rozumiem pytania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie rozumie pani pytania?

Świadek Anna Kolmas:

Proszę o pytanie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, można je mieć w szufladzie, nie wiem, w LEX-ie, albo w jeszcze innym miejscu?

Ja też nie rozumiem, czemu pani urwała tę wypowiedź, ale może to panią naprowadzi na odpowiedź.

15 czerwca 2012 r. odbyło się z pani udziałem spotkanie wewnętrzne w sprawie zawieszenia koncesji OLT Express, no, z powodu nieprzedstawienia dokumentacji finansowej, pomimo monitów jeszcze w 2011 r. oraz w kwietniu 2012 r. Nie zdecydowała się pani w tamtym okresie na zawieszenie lub cofnięcie koncesji.

Proszę powiedzieć, kto na tym spotkaniu był „za" a kto był „przeciw" – i jak wyglądała dyskusja na temat tej koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Z tego, co pamiętam, spotkanie było zorganizowane po wpłynięciu pisma z ministerstwa odnośnie kwestii związanej z bezpieczeństwem i kondycją finansową przewoźnika. Nie pamiętam, kto brał udział w spotkaniu. Podejrzewam, że byłam to ja, pracownicy od nas, któryś z szefów pewnie. Tak jak pan poseł pewnie słyszał, w tym dniu zostało wszczęte postępowanie w sprawie zawieszenia koncesji, tak, że rozumiem, że pewnie taki był wniosek z tego spotkania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli nie pamięta pani, kto brał udział?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Jakie były głosy?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

O czym rozmawialiście?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam. Natomiast wiem… jakby z dokumentacji można… Jest to do potwierdzenia, że zostało wszczęte postępowanie w sprawie zawieszenia koncesji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To dlaczego potrzebna była aż afera medialna, żeby zawiesić tę koncesję?

Proszę powiedzieć, czy jest korelacja między bezpieczeństwem lotów wykonywanych przez przewoźnika a kondycją finansową tego podmiotu, tej spółki?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno jest, bo jeżeli przewoźnik ma płynność finansową, to może dobrze dbać o bezpieczeństwo i zapewnić to bezpieczeństwo na wysokim poziomie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy państwo znali tę kondycję finansową przewoźnika, no bo…

Świadek Anna Kolmas:

Widzieliśmy po dokumentacji, że ta sytuacja…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…widać, że nie.

Świadek Anna Kolmas:

…się polepsza. Najlepszym dowodem na to jest podwyższenie kapitału i rozwijanie się przewoźnika. Z informacji od Departamentu Operacyjno-Lotniczego, nadzorującego certyfikat i kwestie związane z bezpieczeństwem przewoźnika ,były wysyłane informacje. Dostawaliśmy robocze informacje, że kwestie związane z bezpieczeństwem są na najwyższym poziomie u tego przewoźnika.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Są na najwyższym…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Od samego tego przewoźnika, oczywiście, jako oświadczenie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale, proszę powiedzieć, czemu te informacje nie wynikały z dokumentów, tylko z jakichś deklaracji albo wiedzy ogólnej? Czy nie jest to działanie wbrew przepisom państwa obowiązującym, m.in. mowa o rozporządzeniu UE o numerze 1008.

Świadek Anna Kolmas:

Rozporządzenie UE 1008 zobowiązuje prezesa urzędu, żeby badał kondycję finansową i żeby weryfikował nie pochodzenie kapitału, które sfinansuje działalność przewoźnika, tylko czy działalność finansowa, czy działalność prowadzona przez przewoźnika jest robiona w sposób bezpieczny i czy są na to pieniądze.

W przypadku braku dokumentów tj. sprawozdanie finansowe, poddane sprawdzeniu przez biegłego, jest wyłącznie fakultatywna możliwość dla prezesa urzędu cofnięcia takiej koncesji. W przypadku rozwijania się takiego przewoźnika na rynku bardzo dynamicznie i braku, tak jak przypominam, sygnałów i informacji o poważniejszych problemach, zawieszenie bądź cofnięcie koncesji, po pierwsze, dałoby identyczny efekt jak dało zawieszenie 27 lipca…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze, ale to już… już to świadek mówiła, tak, to wiemy. Natomiast tutaj nie sposób uniknąć takiej konkluzji, że brak należytego oprawienia całego, powiedzmy, przedsięwzięcia – przewoźnika, jakim było Jet Air i później OLT Express – w odpowiednią dokumentację ze strony ULC mogło mieć wpływ (czy miało też wpływ) na bezpieczeństwo pasażerów, bo bezpośrednio ta relacja między kondycją finansową spółki a bezpieczeństwem pasażerów w przepisach występuje i wynika ona również z praktyki, prawda?

Świadek Anna Kolmas:

Kwestie związane z bezpieczeństwem były oceniane też przez prezesa urzędu, tutaj w Departamencie Operacyjno-Lotniczym w ramach nadzoru nad certyfikatem przewoźnika.

Z tego, co wiem, koledzy nie mieli żadnych wątpliwości, a jeżeli mieli, to wyjaśniali je. Kwestie bezpieczeństwa były na naprawdę wysokim poziomie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Były na wysokim poziomie, natomiast tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że odmiennego zdania był np. minister transportu i budownictwa gospodarki morskiej

pan Sławomir Nowak, który pisze swoje wystąpienie pokontrolne do prezesa ULC Piotra Olowskiego. Informuje o nieprawidłowościach potwierdzonych w ramach kontroli przeprowadzonej w dniach 14–20 sierpnia 2012 r.: luki w procedurach, nieskuteczność działań podejmowanych przez ULC wobec przewoźników, brak systemowego podejścia do procesu wydawania koncesji.

Była pani wieloletnim pracownikiem ULC, czy zatem te zarzuty też nie dotyczą pani?

Świadek Anna Kolmas:

Do wszystkich zarzutów żeśmy się odnosili.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli tutaj minister był w błędzie, tak?

Świadek Anna Kolmas:

Ale proszę o konkretne odniesienie się tak…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, odnosili się państwo do zarzutów, czyli je dementowali, wyjaśniali, no, czy wyprowadzali z błędu pana ministra? Jak to wyglądało?

Świadek Anna Kolmas:

Była zarówno kontrola z ministerstwa w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego, bodajże we wrześniu 2012 r. prowadzona. Były wyjaśnienia składane do kontrolerów. Na bieżąco byli informowani o tym, jakie jest nasze stanowisko, co do jakichś tam wskazanych przez nich nieprawidłowości bądź zarzutów.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A kto i kiedy dał pani upoważnienie do prowadzenia korespondencji w sprawie koncesji dla OLT?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie pamięta pani?

Czy były na panią jakiekolwiek naciski w tej sprawie? Czy czuła pani, że ta spółka jest pod jak gdyby specjalnym nadzorem…

Świadek Anna Kolmas:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie koniecznie urzędników?

Świadek Anna Kolmas:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A ile kontroli w spółkach lotniczych Marcina P. przeprowadził ULC, o których pani wiadomo?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, czy były jakiekolwiek przeprowadzane.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli ile?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak powiedziałam, nie wiem, czy były jakiekolwiek przeprowadzane.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A dlaczego, pani zdaniem, Marcin P. zainwestował w spółki lotnicze, skoro wydawało się, że to przedsięwzięcie jest dosyć nietypowe – duże samoloty, małe odległości, drogie koszty eksploatacji tych maszyn.

Świadek Anna Kolmas:

Trudno mi powiedzieć, nie mi…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy były inne podobne przypadki – próby inwestowania w taki rodzaj działalności lotniczej, której zamiar polega na wożeniu dużymi samolotami na krótkich dystansach?

Świadek Anna Kolmas:

No, na przykład takie przewozy są w tej chwili oferowane na terenie Polski przez Ryanaira.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Mówimy o tamtym czasie…

Świadek Anna Kolmas:

Ja mówię o obecnym.

Pyta mnie, czy znam, pan, czy znam takie przypadki – tak, znam. Było kiedyś oferowane jeszcze dużo, dużo wcześniej przez bodajże Air Polonia…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, jak się, jak się zakończyły losy tamtej spółki?

Świadek Anna Kolmas:

Air Polonia upadła, tak, czy tam zakończyła działalność, tak. Ale to są kwestie biznesowe przewoźnika, w jaki sposób te opłaty i zyski z rynku musi… i jakie oferuje ceny biletów, tak, i jakie przewozy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę powiedzieć, czy w tamtym okresie współpracowali państwo z GIIF, Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej?

Świadek Anna Kolmas:

Nie. Nie, nie dostawaliśmy żadnych informacji od głównego inspektora finansowego.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Znając sytuację rynkową, widać duże nakłady, inwestycje w taki pomysł, jakim mają być te linie lotnicze OLT Express, co z góry wygląda na podejrzany biznes, jeżeli chodzi o perspektywę jakiegoś zysku netto.

Dlaczego nie zawiadamiali państwo np. GIIF o możliwości takiego, po prostu, prania pieniędzy poprzez tę działalność. Nie nasuwały się takie wnioski w ogóle.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak już wspominałam, prezes urzędu nie ocenia, to nie należy … nie leży w obowiązkach prezesa urzędu. Ja uważam osobiście, że takie informacje, jeżeli się pojawiają, to trafiają do innych organów i powinny one powiadamiać, ewentualnie ,prezesa urzędu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A czy ULC współpracował z niemieckim organem koncesyjnym?

Świadek Anna Kolmas:

Dowiadywaliśmy się odnośnie do przewoźnika tego trzeciego, tak, w którego zainwestował Amber Gold na roboczo, co *de facto* władza lotnicza niemiecka robi w tej sytuacji, bo sytuacja była bardzo analogiczna. Wiem, wiedzieliśmy, że nie robią, nie robią, jakby nie weryfikują tego, nie, nie, nie, oni zawiesili…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Bo dopiero rok później zawiesili tę działalność.

Świadek Anna Kolmas:

Tak, oni zawiesili dużo po nas, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tu państwo przekazywali też tej stronie niemieckiej…

Świadek Anna Kolmas:

Tak, na roboczo przekazywaliśmy inform…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…wnioski z dotychczasowych działań wobec OLT.

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno byliśmy z nimi w kontakcie roboczym, takim jeszcze w okresie…

Na pewno jak wszczęliśmy postępowanie w sprawie zawieszenia koncesji, tak, to byliśmy z nimi w kontakcie. Pytaliśmy, wiedząc o tym, że jest ten trzeci przewoźnik niemiecki, co robią. Dostaliśmy informację, że nie robią nic, no i potem była informacja, gdzieś pół roku chyba później oni cofnęli albo zawiesili tą koncesję, po nas.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze.

A czy dochodziły do pani informacje, że Marcin P. wykorzystywał swoje samoloty np. do wywożenia pieniędzy za granicę?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie dochodziły takie informacje, nie przypominam sobie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

W 2014 r. została pani wybrana na dyrektora Biura Zarządzania Bezpieczeństwem ULC, tak? Dobrze mówię? A proszę powiedzieć, dlaczego zrezygnowała pani z tej pracy?

Świadek Anna Kolmas:

Ale, z której pracy?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, z dotychczasowej, dotychczasowo sprawowanej, bo mówimy tutaj o 2014 r., wcześniej robiła pani co innego. Skąd ta zmiana?

Świadek Anna Kolmas:

Znaczy, to była, to była decyzja moich przełożonych, tak, którzy – po prostu…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli kwestia OLT Express nie miała na to wpływu?

Świadek Anna Kolmas:

Myślę, że w 2014 r., po dwóch latach, to myślę, że nie, ale to.. to jest opinia i decyzja tutaj moich przełożonych, tak. Jestem urzędnikiem, więc też tutaj…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tutaj również podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury mówiła pani, że oceniała stan OLT Express, patrząc naprzód a nie w przeszłość. Czego dotyczyły te słowa? Czy właśnie np. sprawozdań finansowych czy planu gospodarczego? Czy patrząc naprzód, nie można było wypatrzyć, że jest to przekręt?

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak… tak jak wspominałam, prezes urzędu nie ocenia, czy inwestor… działalności prowadzonej przez inwestora. Ocenia to, czy inwestor inwestuje, czy wykłada środki na działalność przewoźnika, to jest najistotniejsze. Nie ma nawet narzędzi, nawet gdybyśmy tak naprawdę mieli jakieś informacje oficjalne, to, to tak naprawdę pierwsze działania byłyby bardziej po stronie innych służb (tak zakładam) niż… niż prezesa urzędu, bo – po prostu – działamy tutaj na podstawie rozporządzenia unijnego i w ramach prowadzonego nadzoru nad koncesją przewoźnika nie bada się kwestii pochodzenia środków finansowych.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dziękuję bardzo.

Świadek Anna Kolmas:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Stanisław Pięta.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pani dyrektor, ja chciałem panią zapytać, czy pani pamięta, ilu pracowników zatrudniał Urząd Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Anna Kolmas:

Ogółem?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Ogółem.

Świadek Anna Kolmas:

Wtedy, w 2012 r.?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Tak.

Świadek Anna Kolmas:

Trzysta kilka osób, ale dokładnej liczby panu nie podam, tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Anna Kolmas:

Myślę, że około trzystu pięćdziesięciu osób, tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Trzysta pięćdziesiąt osób. A ile zatrudniał pracowników departament, którym pani kierowała, w którym pani była zastępcą dyrektora?

Świadek Anna Kolmas:

Departament… tak.

Departament Rynku Transportu Lotniczego, dokładnie też teraz nie podam, ale tak orientacyjnie na… osoby na etacie… Nie wiem, z dziewiętnaście, osiemnaście osób, tak, które, nie podam też teraz dokładnej liczby, tak. Ale to są osoby, które zajmują się bardzo szerokim tak naprawdę zakresem działalności i nadzór nad przewoźnikami lotniczymi to jest jeden wydział, który wtedy był trzy- czteroosobowy i tak naprawdę do jego obowiązków należał nadzór nad wszystkimi przewoźnikami, procesowanie… procedowanie z różnymi pismami w ich sprawach, zezwoleniami innego rodzaju. Tak, że to mówię, no, tylko to jest wycinek, tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę pani, a chciałem jeszcze zapytać, czy w ramach pani jednostki organizacyjnej funkcjonował Wydział Analiz Finansowo-Ekonomicznych?

Świadek Anna Kolmas:

Tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Czyli w ramach, jeżeli dobrze rozumiem, bieżącego nadzoru, czym zajmował się pani departament? Analizowaliście też kwestie finansowo-ekonomiczne nadzorowanych podmiotów?

Świadek Anna Kolmas:

Jak najbardziej.

Jeżeli przychodziła jakaś dokumentacja związana z nadzorem nad koncesjonariuszem czy zmianami w koncesji i dotyczyła ona kwestii finansowych, to była wysyłana do opiniowania wewnętrznie w departamencie, do właśnie tego wydziału.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pani, a czy pamięta pani może, ilu pasażerów może przewieźć taki Airbus A320?

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam dokładnie… to zależy też od konfiguracji tego statku powietrznego.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę pani, może przewieźć sto osiemdziesiąt osób, nieco mniejszy Airbus A319 może przewieźć sto pięćdziesiąt sześć osób.

A takie samoloty były wykorzystywane właśnie w transporcie wewnętrznym. Mówię o tym nie bez przyczyny, bo chciałem też panią zapytać o to, czy pani pamięta, jakie były ceny oferowane przez tego przewoźnika – OLT Express.

Świadek Anna Kolmas:

Z tego co pamiętam, to był na początku przewóz po kraju, ceny były około stu złotych za bilet. Nie pamiętam już, czy w dwie strony, czy w jedną, ale tego rzędu. Nie ocenialiśmy tej ceny na zasadzie konkurencyjnej bądź w ogóle oferty tej cenowej.

Prezes urzędu bada, czy dana taryfa tak naprawdę jest podawana do publicznej wiadomości ze wszystkimi opłatami lotniskowymi, podatkami. Bada jakby strukturę tej ceny, natomiast nie bada samej jakościowej tej ceny i wysokości jej.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem, czyli to, że przewoźnik oferuje bilet za dziewięćdziesiąt zł, pięćdziesięcioprocentową zniżkę dla osób, które nie ukończyły 16. roku życia, i bezpłatny przewóz dla dzieci, które nie ukończyły 2. roku życia przy jednoczesnym wykorzystaniu tak kosztownych statków powietrznych, to nie zwróciło państwa uwagi, tego nie analizowaliście?

Świadek Anna Kolmas:

W chwili obecnej (tak jak mówię, nie analizujemy cen oferowanych przez przewoźników), w chwili obecnej przewoźnicy typu Ryanair oferują dużo tańsze ceny, też, również w podróżowaniu po Polsce i są nadzorowani przez nadzór władzy lotniczej irlandzki w oparciu o dokładnie te same przepisy rozporządzenia 1008.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę pani, Urząd Lotnictwa Cywilnego sporządza różnego rodzaju analizy, analizy rynku. I analiza rynku transportu lotniczego w 2012 r. sporządzona przez państwa urząd zawiera informację, że polski przewoźnik PLL LOT zanotował na polskim rynku spadek przewozów o 61%.

Czy ta informacja, w zestawieniu z dumpingowymi cenami oferowanymi przez OLT Express, nie wzbudziła państwa zainteresowania, niepokoju?

Świadek Anna Kolmas:

Panie pośle, ale my nie mamy w obowiązkach badania cen oferowanych przez przewoźników, to jest kompetencja innych tutaj organów w Polsce. I nawet gdybyśmy na to… zawsze zwracamy uwagę, próbujemy sobie analizować i wnioskować jak wygl… dlaczego zachodzą jakieś procesy na rynku lotniczym, bo jest to zwyczajnie ciekawe.

Ale, jeśli chodzi o ocenę tego i jakieś narzędzia prawne, to tutaj prezes urzędu takich, po prostu, nie ma.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Nie mieliście obowiązków.

Tak, nie mieliście obowiązku czytania prasy, nie mieliście obowiązku zweryfikowania karalności pana Marcina P., nie reagowaliście na brak sprawozdań i, wreszcie, nie mieliście obowiązku przeprowadzenia kontroli.

Ja chciałem panią zapytać, czy ktoś spoza urzędu usiłował rozmawiać z panią dyrektor? Czy ktoś spoza urzędu usiłował, nie wiem, wywrzeć presję na panią dyrektor?

Świadek Anna Kolmas:

Nie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Kiedy i w jaki sposób trafiła pani do Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Anna Kolmas:

W 2003 r., tak jak mówiłam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

I jak to się stało, że akurat tam pani zaczęła pracę?

Świadek Anna Kolmas:

Było, z tego co pamiętam, ogłoszenie o naborze. Tworzył się tak naprawdę w tej chwili urząd (bo urząd powstał w 2002 r.) i były nabory prowadzone.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy uznaje się pani za specjalistę od lotnictwa?

Świadek Anna Kolmas:

W jakim zakresie, panie przewodniczący?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, w zakresie sprawowanego urzędu funkcjonariusza publicznego, bo pani różne funkcje sprawuje od 2003 r. do chwili obecnej.

Świadek Anna Kolmas:

Lotnictwo jest taką gałęzią, która się tak szybko rozwija, przepisy się też tak szybko zmieniają, że – tak naprawdę – cały czas się wszystkiego uczymy i, żeby powiedzieć, że jest się ekspertem, to myślę, że nikt w urzędzie też…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, nie ekspertem, ale specjalistą. Czy dogania pani tę rzeczywistość jako funkcjonariusz publiczny?

Świadek Anna Kolmas:

Tak, jak najbardziej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A, proszę powiedzieć, jak pani skomentuje słowa niespecjalisty, ewidentnie niespecjalisty zajmującego się transportem lotniczym, nadzorem nad tą branżą. Myślę tutaj o byłym premierze i byłym prezesie Narodowego Banku Polskiego, panu Marku Belce, który stwierdził, że odkąd zorientował się, na czym polega działalność firmy OLT, firm z tej grupy kapitałowej, to określił je jako maszynka do palenia pieniędzy, ewidentnie niespecjalista.

Pani jest specjalistą w tej dziedzinie. Jak pani skomentuje słowa niespecjalisty, który postawił dobrą diagnozę wówczas?

Świadek Anna Kolmas:

Skomentuję w ten sposób, że… szef KNF, tak?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Były premier i były… a wówczas prezes Narodowego Banku Polskiego.

Świadek Anna Kolmas:

Banku NBP, przepraszam.

…że ma większą wiedzę w zakresie prania brudnych pieniędzy niż… tak naprawdę wiedzę zerową, jaka jest w urzędzie i kompetencje w tym zakresie, ponieważ nie mamy takich obowiązków.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale pani chyba nie do końca zrozumiała te słowa byłego prezesa Narodowego Banku Polskiego, który wówczas jako prezes stwierdził w rozmowie z ówczesnym prezesem Rady Ministrów Donaldem Tuskiem, że jest to maszynka do palenia pieniędzy, czyli jest to biznes, który się absolutnie nie opłaca, absolutnie nie opłaca, że jest to marnowanie środków finansowych, które są gromadzone na lokatach w firmie Amber Gold. Czyli interes generalnie słomiany a państwo sprawowaliście nadzór nad tym słomianym interesem…

Świadek Anna Kolmas:

Bez możliwości oceny, czy jest to pranie brudnych pieniędzy i bez możliwości oceny…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale o praniu brudnych pieniędzy nie mówimy. Mówimy tylko o czystych mechanizmach finansowych.

Świadek Anna Kolmas:

Dlatego mówię, że nie jest rolą prezesa urzędu ocena tych mechanizmów, tylko ocena tego, czy finanse na prowadzoną działalność są i czy firma prowadzi tę działalność.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A, czy obiektywnie może pani dzisiaj powiedzieć, że państwo stwierdzili, że środki na te działania były, czy ich nie było, obiektywnie?

Świadek Anna Kolmas:

Wówczas były, wówczas…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Na podstawie czego, pani dziś jest w stanie powiedzieć, że wówczas państwo to stwierdzili jednoznacznie, że środki na to były?

Świadek Anna Kolmas:

Na podstawie dokumentów, które przedstawiała spółka, na podstawie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jakie to były dokumenty?

Jeszcze pani powtórzy, bo cały dzień próbuję się dowiedzieć, ale nie usłyszałem tego.

Świadek Anna Kolmas:

Informacje, które były przesyłane przez firmę OLT do prezesa ULC, do urzędu.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jakie to były informacje? Proszę powiedzieć, skonkretyzować.

Świadek Anna Kolmas:

O dokapitalizowaniu, o podwyższeniu kapitału zakładowego, o środkach, które są przekazywane przez firmę, prezes urzędu nie badał pochodzenia tych środków.

I nawet stwierdzenie, że środki pochodzą z jakiegoś problematycznego źródła, nic by tak naprawdę nam nie dało, bo my – po prostu – nie mamy możliwości na tej podstawie cofnięcia ani zawieszenia koncesji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale to, rozumiem, przyszło w korespondencji zwykłej, listownej, to nie był żaden dokument taki, jaki państwo powinniście uzyskać, czyli…

Świadek Anna Kolmas:

Ale jaki dokument, przepraszam…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, właśnie pytam panią, na podstawie czego pani twierdzi, że te środki finansowe były.

Świadek Anna Kolmas:

Tak jak mówię, informacji i dokumentów o podwyższeniu kapitału zakładowego, o doinwestowaniu, o prowadzonej działalności przez firmę faktycznej, o rozwijaniu się

przewoźnika i o też braku jakichś sygnałów formalnych z rynku, że nie jest np. to… ich usługi nie są płacone, tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Znaczy… nie chcę już wnikać w to, bo dzisiaj przez kilka godzin słyszeliśmy pytania dotyczące tej kwestii i, niestety, nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

Proszę powiedzieć, od kiedy sprawuje pani obecną funkcję i jaka to jest funkcja, pani powtórzy?

Świadek Anna Kolmas:

Jestem dyrektorem Departamentu Spraw Międzynarodowych, od połowy marca tego roku.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Od połowy marca tego roku.

A, proszę powiedzieć – jest to, jak rozumiem, awans, bo wcześniej… jaką pełniła pani funkcję?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, wcześniej byłam dyrektorem w Biurze Zarządzania Bezpieczeństwem w Lotnictwie Cywilnym, przez dwa i pół roku.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Przez dwa i pół roku.

A, od kiedy była pani na poprzednim stanowisku?

Świadek Anna Kolmas:

Od listopada 2014 r.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Od listopada 2014 r.

A, wcześniej?

Świadek Anna Kolmas:

Wcześniej byłam… pracowałam w departamencie prawnym i w departamencie rynku później.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jaką funkcję pani tam pełniła?

Świadek Anna Kolmas:

Ekspercką.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A, kiedy przestała pani być zastępcą dyrektora departamentu rynku transportu?

Świadek Anna Kolmas:

W październiku 2012 r.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

I od tamtego momentu była pani ekspertem w departamencie prawnym.

Świadek Anna Kolmas:

Tak. I w departamencie rynku później też.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A teraz piastuje pani stanowisko dyrektora….

Świadek Anna Kolmas:

Departamentu Spraw Międzynarodowych, tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dobrze, bardzo dziękuję.

Świadek Anna Kolmas:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Podczas jednej z wypowiedzi, podczas jednej wypowiedzi, powiedziała pani taką kwestię, że koledzy nie mieli żadnych wątpliwości co do bezpieczeństwa pasażerów w firmach OLT i Jet Air. Mógłbym prosić, żeby pani podała, jacy to koledzy i na jakiej podstawie tak twierdzili?

Świadek Anna Kolmas:

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, tak?

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, pasażerów.

Świadek Anna Kolmas:

To przedstawiciele Departamentu Operacyjno-Lotniczego w urzędzie, tak, którzy sprawują bezpośredni nadzór nad certyfikatem przewoźnika, na roboczych spotkaniach. Nazwisk nie podam, bo – po prostu – nie pamiętam, kto dokładnie wtedy, co mówił i dokładnie kiedy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli nieznani koledzy.

A, na jakiej podstawie tak twierdzili?

Świadek Anna Kolmas:

Na jakiej podstawie wyrażali swoje opinie?

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak.

Świadek Anna Kolmas:

Sprawują nadzór w ramach certyfikatu przewoźnika lotniczego, na bieżąco otrzymują dokumentację dotyczącą bezpieczeństwa, instrukcje operacyjne, wpisują nowe statki do certyfikatu przewoźnika, więc zakładam, że mieli dokumentację całą, tak. Robili jakieś pewnie kontrole przewoźnikowi.

Myślę, że…

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli, pani, po prostu…

Świadek Anna Kolmas:

Tak myślę.

Poseł Marek Suski (PiS):

…wyraża taką opinię, tak myśli, bo jacyś koledzy tak się wypowiedzieli i pani uważa, że być może sprawdzali.

No, nawet rejestracja samochodu jest objęta dość ścisłymi rygorami, a w przypadku samolotu, wydaje się, że tutaj niestety trudno jest stwierdzić z całą pewnością, że była należyta kontrola, ale…

Świadek Anna Kolmas:

Czy, przepraszam, jeśli mogę…

Jeżeliby cokolwiek wskazywało na jakieś wątpliwości kolegów, to na pewno byłby certyfikat przewoźnika lotniczego natychmiast cofnięty, a jeżeli byłby certyfikat, to byłaby też koncesja, bo to jest niezbędne…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale też przed chwilą pani powiedziała…

Świadek Anna Kolmas:

Więc zakładam, że nie mieli wątpliwości.

Poseł Marek Suski (PiS):

Przed chwilą…

No, wydaje mi się, że chyba te założenia są dość optymistyczne. Teraz mówiła pani o tym, że – na przykład – przewoźnik, który nie posiada wystarczających środków na, powiedzmy, dbałość o bezpieczeństwo i jakość techniczną. A ta firma, czy też te firmy, nie dały sprawozdania finansowego.

Państwo takiego sprawozdania nie otrzymaliście, więc – na jakiej podstawie oni mogli twierdzić, że bezpieczeństwo jest zapewnione, jeśli nie ma informacji o kondycji finansowej tej firmy?

Świadek Anna Kolmas:

Panie przewodniczący, to nie są pytanie do mnie, ja nie odpowiadam za…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale ja panią pytam.

Świadek Anna Kolmas:

Ja nie odpowiadam za certyfikat przewoźnika lotniczego, który jest zweryfikowany przez inny departament. Zakładam, że koledzy, jeżeli utrzymywali, bo to jest decyzją prezesa wydawany taki dokument.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale, w związku z tym, że firma nie miała pieniędzy, oni się oczywiście innych departamentów nie pytali o kondycję finansową tej firmy. A, czy przeprowadzano kontrole na miejscu, stanu statków, jakimi poruszali się pasażerowie tych firm?

Świadek Anna Kolmas:

Z tego, co wiem to elementem procedury wydawania certyfikatu przewoźnika są próby takie w locie. A potem odbywają się po prostu kontrole na bieżąco działalności przewozowej przewoźnika. Ale to trzeba pytać…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale robili to tak samo starannie jak pani departament? Bo, jeżeli tak, to rzeczywiście trzeba mieć dużą odwagę, żeby latać takimi liniami.

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, panie przewodniczący, to nie jest… nie mam takiej wiedzy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Robili lepiej od pani, to całe szczęście.

A mam pytanie, czym się różni wydanie nowej koncesji od zmiany koncesji?

Dlatego, że tutaj te zmiany koncesji były daleko idące. A z tego, co pani mówiła, pan Zbigniew Mączka, który podpisał decyzję o zmianie koncesji 14 marca 2012 r., znał od pani, bo pani mówiła, że go informowała, katastrofalną sytuację. Też wiedział o tym, że tam nie do końca były dopełnione procedury, że firma nie przedstawiła sprawozdania finansowego. I mimo tej wiedzy wydał zgodę na zmianę koncesji. Czy według pani zapomniał o tym, co pani mu mówiła?

Czy do wydania zmiany koncesji nie trzeba weryfikować, czy taka firma po zmianie koncesji, rozszerzając ją zresztą też dość szeroko, będzie spełniać wymogi, jakie są obowiązujące przy wydaniu koncesji na działalność lotniczą?

Świadek Anna Kolmas:

To jest marzec 2012 r., zmiana dotyczyła na pewno firm przewoźnika. Proszę też pamiętać, że to jest okres, kiedy już jest firma po dużym dokapitalizowaniu. Jej kapitał zakładowy z 750 tys. …

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale to powtarza pani wielokrotnie, że to dokapitalizowanie było przez was uznane tylko na podstawie oświadczeń firmy a nie było weryfikowane w żaden sposób. A jak wiemy, przy okazji firm pana Marcina P., wielokrotnie były zgłaszane dokapitalizowania, które nie miały nic wspólnego z rzeczywistością. Były tylko deklarowane podwyższenia

kapitału. Wpisywano kwoty z powietrza, których w ogóle nie było. Więc opieraliście się tylko i wyłącznie, można powiedzieć, na PR tej firmy, nie weryfikując w żaden sposób tego, czy mówią prawdę. Ale może dam pani łatwiejsze pytanie.

Ile w tym czasie było w Polsce lotnisk cywilnych, które obejmowała wasza kontrola?

Świadek Anna Kolmas:

Departamentu rynku, czy w ogóle prezesa urzędu?

Poseł Marek Suski (PiS):

No, całego urzędu, powiedzmy.

Świadek Anna Kolmas:

Lotnisk, no, to jest bardzo dużo, bo…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale tych lotnisk cywilnych, które…

Świadek Anna Kolmas:

Rozumiem, użytku publicznego. Takich otwartych, komunikacyjnych, tak.

Poseł Marek Suski (PiS):

Użytku publicznego.

Świadek Anna Kolmas:

Jedenaście, dwanaście w tym okresie. Trzeba byłoby sprawdzić, ile było wpisanych do rejestru dokładnie, ale to są tego rzędu liczby.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jedenaście, dwanaście… bo ja odniosłem wrażenie (po tym, jak pani nie była w stanie sobie przypomnieć, z którym lotniskiem rozmawiała na temat sytuacji finansowej firm Amber Gold), że Polska jest potęgą lotniczą i ma, co najmniej kilkaset lotnisk. No, ale jak rozumiem, taką potęgą jeszcze nie jesteśmy.

Dziesięć czy jedenaście, plus Modlin, bo wtedy Modlin, zdaje się, czasowo nie miał pozwolenia w związku z wymianą pasa startowego. Ale, jak rozumiem…

Jeszcze zapytam, ile było wydanych w tym czasie koncesji?

Świadek Anna Kolmas:

Czyli przewoźników lotniczych, tak, takich funkcjonujących?

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak.

Ile w ciągu roku wydawaliście koncesji, bo, jak rozumiem, w tym tłumie dziesięciu lotnisk się nie udało ustalić, które były, powiedzmy, w jakimś sensie niespłacane przez firmy Amber Gold a jeśli chodzi o wydawane koncesje, to może tu w tłumie, dlatego się przedarła taka mała firma. Ile tego było?

Świadek Anna Kolmas:

Koncesji było, wydaje mi się, też około dziesięciu, dwunastu. Trzeba byłoby sprawdzić na ten czas. Natomiast to, czym się zajmujemy, to też nie jest kwestia wydawania samej koncesji, tylko to jest aktualizacja informacji o koncesjonariuszu i bieżące obowiązki zrealizowane przez niego.

Tak, że tutaj nadzór jest w tym zakresie wobec wszystkich prowadzony.

Poseł Marek Suski (PiS):

To rzeczywiście było tego bardzo dużo i w związku z tym, bardzo wnikliwie żeście nie sprawdzili, czy te firmy spełniają wymogi.

Ale też powiedziała pani bardzo ciekawą rzecz, co do tego, że była to mała firma, no i mieliśmy Euro 2012. Czy to było tak naprawdę jakimś powodem tego, że tak pobłażliwie żeście traktowali akurat tę firmę w tym czasie?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno, nie było powodem.

Poseł Marek Suski (PiS):

To dlaczego pani o tym powiedziała, że nie chcieliśmy zabierać koncesji, bo mieliśmy Euro 2012?

Świadek Anna Kolmas:

Powiedziałam to w kontekście takim, że jeżeli prezes urzędu ma fakultatywną możliwość cofnięcia czy zawieszenia koncesji przewoźnikowi zgodnie z przepisami unijnymi, to musi brać tak naprawdę wszystkie aspekty pod uwagę, tak. Również moment, jaki to może mieć wpływ na rynek lotniczy w danym momencie, na pasażerów, na konsumentów, tak.

W tym kontekście powiedziałam.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jasne, bo do Gdańska nie byłoby czym dolecieć… samolotami na Euro, rozumiem.

Teraz mam jeszcze pytanie dotyczące szczegółów umów pomiędzy przewoźnikami a lotniskami. Czy one są jawne, ogólnie dostępne i można szczegóły co do cen, opłat lotniskowych mieć na oficjalnych stronach lotniska, czy to są tajemnice handlowe?

Świadek Anna Kolmas:

Opłaty lotniskowe jako opłaty są ujawniane przez lotniska. Kwestia tam taryf za opłaty jest dostępna, wydaje mi się, że nadal to jest tam publikowane.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale szczegółowe umowy pomiędzy poszczególnymi przewoźnikami?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, no, to już jest kwestia jakby tutaj relacji między przewoźnikiem a portem.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem.

A czy w związku z tym wszystkie inne firmy lotnicze w tym samym czasie były tak lekko traktowane, jeśli chodzi o spełnienie kryteriów, jak firmy związane z panem Marcinem P., czy wszystkie inne musiały jednak spełniać kryteria, żeby móc mieć koncesję?

Świadek Anna Kolmas:

Wszystkie na pewno były monitorowane i były…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale tak samo lekko czy może były dokładniej sprawdzane na przykład?

Świadek Anna Kolmas:

Trzeba by było zweryfikować dokumentację z tego okresu, w tej chwili nie pamiętam.

Tak jak mówiłam wcześniej, OLT nie było w żaden sposób dyskryminowane pod jakimkolwiek kątem, tak.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, nie było dyskryminowane, rzeczywiście, można powiedzieć, że było bardzo wyróżniane.

A mam pytanie, jest taki dokument Urzędu Lotnictwa Cywilnego pod nazwą „Analiza rynku transportu lotniczego w 2012 roku" i w tej analizie rynku nie zawarto wpływu działalności firm związanych z panem P. na cały rynek lotniczy w Polsce. Z jakich powodów żeście pominęli ten fragment?

Świadek Anna Kolmas:

Nie wiem, nie przygotowywałam tego typu analizy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale uważa pani, że działalność tych firm miała wpływ na rynek lotniczy w Polsce?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno miała, natomiast…

Poseł Marek Suski (PiS):

Pozytywny, negatywny?

Świadek Anna Kolmas:

…natomiast, na pewno, prezes urzędu nie ocenia tego wpływu, tak. Ocenia, czy przewoźnik spełnia wymagania, natomiast nie ocenia, czy, jaki to ma wpływ na rynek, jeśli chodzi o konkurencję na przykład.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie?

Ale ten dokument nazywa się: „Analiza rynku transportu lotniczego w Polsce”. No, to na czym polega ta analiza? Nie analizuje się wpływu i tendencji? To, po co taką analizę się sporządza?

Świadek Anna Kolmas:

Jest to informacja o tym, co…

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli o niczym.

Świadek Anna Kolmas:

Słucham?

Poseł Marek Suski (PiS):

O niczym, w tej sytuacji.

Świadek Anna Kolmas:

Nie, no, ma pan przewodniczący, rozumiem, ją przed sobą. Ja nie jestem w tej sytuacji i nie widzę jej. Takie informacje są sporządzane z reguły co roku, z tego co wiem, w urzędzie i one…

Poseł Marek Suski (PiS):

To mogę pani to podarować, jeżeli pani nie zna tego, choć wydaje mi się, że pani w tej instytucji jeszcze wciąż pracuje, ale to dziwne, że pani nie zna tych analiz waszego urzędu.

Świadek Anna Kolmas:

Bo, co roku one się różnią i trochę inaczej wyglądają, inaczej też omawiają dany rok…

Poseł Marek Suski (PiS):

No, rzeczywiście dokonała pani odkrycia, że co roku się analizy różnią, no to, to rzeczywiście wybitne stwierdzenie.

Ja w zasadzie chciałem pani podziękować za zeznanie.

Dziękuję bardzo.

Świadek Anna Kolmas:

Dziękuję również.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Ja już oddaję do drugiej tury… tylko odnalazłam fragment tego pisma z 20 stycznia, w którym Urząd Lotnictwa Cywilnego… To jest to, gdzie pani twierdziła, że po tej informacji (że w sierpniu Marcin P. jest prezesem zarządu i kupił te udziały i doszło do tych zmian) państwo żeście reagowali. 20 stycznia wysyłacie państwo pismo do Jet Air, w którym wzywacie o te wszystkie brakujące dokumenty oraz wskazujecie na fakt, że nie zarejestrowano tych zmian i zmiany przede wszystkim nazwy i prosicie o wytłumaczenie, o co chodzi.

To tak *à propos* tego, że pani puściła to do jakiejś weryfikacji.

Świadek Anna Kolmas:

Styczeń 2012 r., tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, 20 stycznia 2012 r.

Świadek Anna Kolmas:

Nie pamiętam tego pisma i trudno mi się do niego odnieść w tej chwili.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Kto ma jeszcze pytania w drugiej turze?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ja mam dwa krótkie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To krótkie dwa pytania, pani poseł, i przerwa, bo mamy następnego świadka.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dwa krótkie pytania.

Jedno w nawiązaniu do wątku, do pytań, które zadawał pan poseł Zembaczyński. Pytał o innych przewoźników w podobnej sytuacji, pani powiedziała, że takowi się zdarzają, takie sytuacje, tak, zbliżone już…

Świadek Anna Kolmas:

Ale jakiego rodzaju sytuacje?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dała pani przykład Ryanaira i innych firm…

Świadek Anna Kolmas:

Chodzi o oferowanie cen, które są, no, mówiąc, korzystne dla pasażera, tak? O to pani chodzi?

Jak najbardziej.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Tak, ale tych pytań było wokół tych firm więcej.

Ja tylko chciałam zapytać, czy ci przewoźnicy również nie składali dokumentów, takich (jak w przypadku OLT, o które pytamy) – sprawozdań finansowych, planu gospodarczego itd.? Czy to też było podobieństwo?

Świadek Anna Kolmas:

Na pewno, na bieżąco było to weryfikowane i monitorowane…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Pani dyrektor, krótko – składali czy nie składali?

Świadek Anna Kolmas:

Mogło się zdarzyć, że nie składali na czas, ale potem były one składane, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Pytanie moje drugie jest następujące: jaka była reakcja prezesa i wiceprezesa na informację o tym, że firma-przewoźnik nie składa (właśnie OLT) sprawozdania finansowego, planu gospodarczego czy sprawozdania zarządczego. Jak oni zareagowali? Jakie decyzje zostały przez nich podjęte?

Świadek Anna Kolmas:

Reakcji jako takiej nie pamiętam, natomiast była informacja, że spółka się rozwija, przewoźnik prowadzi działalność.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Pani dyrektor, ja pytam – informuje pani prezesa i wiceprezesa o tym, że jest firma, która nie składa wymienionych przeze mnie sprawozdań – i nie było reakcji prezesa i wiceprezesa, to pani chce nam powiedzieć?

Świadek Anna Kolmas:

Nie, nie pamiętam tej reakcji dokładnie, tak, jak to wyglądało. Informacje były przekazywane, rozmawialiśmy wielokrotnie na ten temat, natomiast jaka dokładnie reakcja była, to…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Jakie decyzje zostały podjęte? Czy ktoś o czymś w związku z firmą OLT w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego zareagował? Jeżeli tak, to jakie decyzje zostały podjęte?

Świadek Anna Kolmas:

Były przekazywane informacje do ministerstwa, o których mówiłam, też pokazujące, jak wygląda sytuacja, że nie ma dokumentów pełnych finansowych, natomiast firma się rozwija i że jest fakultatywna możliwość zawieszenia koncesji.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dobrze, to już słyszeliśmy.

Pani dyrektor – prezes, wiceprezes, kogo jeszcze informowała pani o tym, że dokumenty przywołane przeze mnie nie są przez przewoźnika przedstawiane?

Świadek Anna Kolmas:

Znaczy, to te osoby, tak, to…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Prezesa i wiceprezesa, tylko te dwie osoby? I oni nie zareagowali poza przesłaniem informacji do ministerstwa?

Świadek Anna Kolmas:

Informacje do ministerstwa to nawet ja przesyłałam z upoważnienia prezesa urzędu, to tak było.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

I to wszystko?

Świadek Anna Kolmas:

I… no, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę panią, po sporządzeniu protokołu będzie pani proszona o jego podpisanie, a ja ogłaszam przerwę do godz. 14.

Dziękuję.

Świadek Anna Kolmas:

Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Witam państwa po przerwie.

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Na przesłuchanie stawiła się pani Sylwia Ciszewska, była dyrektor Departamentu Rynku Transportu Lotniczego.

Już przejdziemy do odpowiedniej strony.

Zgodnie z treścią art. 11 do ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam panią, że zeznając przed sejmową komisją śledczą jest pani zobowiązana mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiała pani pouczenie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam panią o następujących prawach, które pani przysługują.

Prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo do odmowy zeznań, gdy pani jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo została pani skazana.

Prawo żądania, aby przesłuchano panią na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę panią lub osobę najbliższą w rozumieniu 115 § 11 Kodeksu karnego.

Prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga ciążący się na pani obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach o sejmowej komisji śledczej.

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pani ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne lub niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 lub 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym została pani uprzedzona w wezwaniu.

Czy ustanowiła pani pełnomocnika?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Sylwia Ciszewska, lat 40 w grudniu, obecnie dyrektor zarządzająca w firmie rodzinnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Gdzie, gdzie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

W firmie rodzinnej, swojej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czyli działalność gospodarcza, tak?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Oświadczam, iż dane dotyczące miejsca zamieszkania są znane Komisji, znajdują się w aktach sprawy.

Czy była pani prawomocnie skazana za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę o powtarzanie za mną.

„Świadoma znaczenia moich słów…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Świadoma znaczenia obowiązków…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Sylwia Ciszewska:
…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…przyrzekam uroczyście…

Świadek Sylwia Ciszewska:
…przyrzekam uroczyście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…że będę mówić szczerą prawdę…

Świadek Sylwia Ciszewska:
…że będę mówić szczerą prawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…niczego nie ukrywając…

Świadek Sylwia Ciszewska:
…niczego nie ukrywając…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…z tego, co jest mi wiadome…

Świadek Sylwia Ciszewska:
…z tego, co jest mi wiadome.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani dyrektor, czy chce pani skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi przed częścią pytań?

Świadek Sylwia Ciszewska:
W tej chwili nie, ale chciałabym zarezerwować to prawo, w razie czego, na późniejszy moment.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To znaczy, ale… Myślę, że, no, formuła jest taka, że może pani… znaczy, oczywiście może pani później w jakiś sposób odnieść się w pytaniu, natomiast część swobodna wypowiedzi jest jakby na początku, zarezerwowana na początek. Tym bardziej, że jest pani świadkiem, co oznacza, że takie prawo, iż w każdej chwili można komentować, odnosić się i wygłaszać oświadczenia, przysługuje osobie podejrzanej lub oskarżonej. To prawo nie przysługuje świadkowi.

Świadek Sylwia Ciszewska:
OK, dziękuję w takim razie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Chce pani, chce pani zabrać głos teraz?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję.
Kto z państwa? Kto z państwa chce pierwszy?
Dobrze, pani poseł Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję.

Tradycyjnie już, gdyby pani była uprzejma powiedzieć nam wszystkim, opinii publicznej, członkom Komisji Śledczej, od kiedy pani była zatrudniona w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. Przedstawić krótko ścieżkę swojej kariery. Od kiedy była pani dyrektorem Departamentu Rynku Transportu Lotniczego?

Bardzo proszę.

Świadek Sylwia Ciszewska:

W Urzędzie Lotnictwa Cywilnego byłam zatrudniona od lipca 2001 r. przez dokładnie 15 lat. Od 2006 r. byłam dyrektorem Departamentu Rynku Transportu Lotniczego do października 2012 r.

Zatrudnienie nastąpiło na podstawie konkursu w biuletynie Służby Cywilnej, wtedy jeszcze takie były, nie było internetu aż tak bardzo rozpowszechnionego.

Zajmowałam się – od początku, od stanowiska specjalisty – pracą w Departamencie Rynku Transportu Lotniczego. Potem, w tym samym departamencie, byłam naczelnikiem wydziału związanego z ekonomią, czyli nie sprawami trasowymi, tak jak za pierwszym razem, tylko z ekonomią – nie pamiętam w tej chwili, jak się te wydziały nazywały dokładnie. A w 2006 r. zostałam, najpierw, pełniącą obowiązki dyrektora a później – dyrektorem Departamentu Rynku Transportu Lotniczego.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A czy byłaby pani uprzejma powiedzieć, jakie jednostki organizacyjne wchodziły w skład pani departamentu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak naprawdę to zależy, w którym momencie, ponieważ w 2001 r. ten depart…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Wtedy, kiedy… interesuje nas – przepraszam, że przerywam – ten okres, którym zajmuje się Komisja Śledcza.

Świadek Sylwia Ciszewska:

OK, 2011-2012, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Interesuje nas od czerwca 2011 r. do 30 sierpnia (powiedzmy) 2012 r.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Wydział Koncesji i Zezwoleń, Wydział Przewozów Lotniczych (zajmujący się prawami trasowymi), Wydział Analiz Ekonomicznych bądź Ekonomiczno-Finansowy (bo on też zmieniał nazwę, już nie pamiętam dokładnie, jak ta nazwa brzmiała), Wydział Statystyk i Wydział Umów Międzynarodowych.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A proszę powiedzieć, w omawianej kwestii linii lotniczych OLT, jaka była pani wiedza? Kiedy dowiedziała się pani o czynnościach podjętych, jeżeli chodzi o certyfikację, koncesję, kłopoty z tym związane?

Nie wiem, czy śledziła pani poprzednie przesłuchanie.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Na ile mi trasa do państwa pozwalała to starałam się słuchać.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

To początek jest pani znany.

Gdyby pani mogła powiedzieć nam – z punktu widzenia i funkcji, jaką pani obejmowała, jak to wyglądało w tamtym czasie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pan Krzysztof Wicherek, który był prezesem Jet Air, był mi znany. Tak jak był znany w urzędzie, bo jednak to nie jest duże środowisko, od prawdopodobnie początków założenia przez niego swojego przewoźnika, więc ten kontakt – od czasu do czasu,

w momencie, kiedy trzeba było coś czy dostarczyć do urzędu, czy złożyć wyjaśnienia, na pewno z panem Wicherkiem, który był właścicielem Jet Air – był.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale chodzi mi już o proces związany z certyfikacją, zmianą koncesji, rozumiem, tak, bo w tym kierunku idziemy. Gdyby pani była uprzejma podzielić się z nami, kiedy, na jakim etapie powzięła pani wiedzę?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, w tej chwili tak naprawdę trudno mi powiedzieć, na którym etapie ja się włączałam, ponieważ te prace toczą się w departamencie zawsze równolegle, czyli jeżeli są kwestie, które wymagają przedyskutowania, jest praca zespołowa. Zastanawiamy się, jakie decyzje wymagają podjęcia.

Jeżeli są dokonywane proste zmiany w przewoźniku lotniczym to, oczywiście, one nie wymagają nie wiadomo jakich narad. Jeżeli te zmiany są trudniejsze i nie tylko dotyczące OLT, ale jakiegokolwiek podmiotu gospodarczego czy agenta handlingowego, czy jakiegokolwiek przewoźnika lotniczego, czy wszystko jedno którego, tak, czy jest to LOT, czy Eurolot, czy jest to przewoźnik, który jest własnością prywatną, to wtedy te rozmowy następują zawsze wspólnie, w zespole, a jeżeli trzeba, są również dyskutowane na poziomie kierownictwa bądź zapraszani są koledzy z innych departamentów w ramach ich kompetencji.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

I to jest sposób komunikacji między państwem?

Teraz chcę zapytać, czy odbywały się cykliczne spotkania, narady, odprawy? Czy podległe pani osoby przekazywały (z jaką częstotliwością) to, co się dzieje w podległych im jednostkach organizacyjnych?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przypominam sobie, żebyśmy mieli bardzo usystematyzowaną procedurę raportowania na bieżąco. W momencie, kiedy była taka potrzeba, spotykaliśmy się po to, żeby sprawdzić, co się dzieje w poszczególnych departamentach.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

W omawianym zakresie, czy wystąpiła taka potrzeba…

Świadek Sylwia Ciszewska:

W przypadku…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…spotkania, narady, miniodpraw?

Świadek Sylwia Ciszewska:

…obu przewoźników OLT, tak?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Tak.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, były tego typu spotkania.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Kiedy było pierwsze? Bo powiedziała pani, że wtedy, kiedy występowały pewnego rodzaju problemy, trudności. Czy to spotkanie związane było właśnie z trudnościami? Jeżeli tak, to jakimi? I kiedy to pierwsze spotkanie nastąpiło?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem, czy to było pierwsze spotkanie, ale na pewno spotkania z Jet Air były jeszcze przed objęciem jakichkolwiek udziałów przez Amber Gold, ponieważ były to spotkania z panem Wicherkiem. Nie pamiętam, już które lata, ale rzeczywiście, 2010 r. bodajże, czy 2011 r. to były lata, kiedy pan prezes miał pecha, powiedzmy, tak.

Z tego, co wiem, miał i uszkodzony samolot przez agenta handlingowego, czymś się tam nie wybronił, jeszcze kilka rzeczy mu się naskładało, więc…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Kilka rzeczy, czy byłaby pani uprzejma rozwinąć?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, przecenia pani moja pamięć. Ja się nie zajmuję tymi sprawami od ponad pięciu lat. Zajmowałam się… w międzyczasie byłam rok na macierzyńskim. Zresztą jakby moje zdymisjonowanie również nastąpiło, jak byłam w ósmym miesiącu ciąży a później zajmowałam się w urzędzie zupełnie czym innym. A teraz zajmuję się zupełnie czym innym i w ogóle nie lotnictwem, więc z całą pewnością, jeżeli chodzi o chronologię tych wydarzeń, nie pomogę.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Pytam o komunikację wewnątrz Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Czy pamięta pani, kiedy została pani poinformowana – przez podległe pani osoby – o tym, że są kłopoty, trudności (czy inaczej by pani to określiła) w związku z firmą OLT?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam w tej chwili, niestety.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nie pamięta pani czasu i miejsca, czy nie pamięta pani, czy w ogóle była pani poinformowana?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Miejsce pamiętam, na pewno był to Urząd Lotnictwa Cywilnego. Miejsce pamiętam, na pewno był to ULC.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale była pani informowana o tym, że są kłopoty z zamianą koncesji, z certyfikacją?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Byłam informowana o tym.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Przez kogo?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Na pewno przez swoich ludzi, czyli i przez panią dyrektor Annę Kolmas, i przez pracowników Wydziału Koncesji, i przez pracowników Wydziału Strategii i Analiz.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy z Wydziału Strategii i Analiz jest pani w stanie podać nam nazwiska osób, które panią informowały?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, ponieważ, tak jak mówię, my pracowaliśmy zespołowo i dbaliśmy o to, żeby obieg informacji był na bieżąco. Ta praca nie była zhierarchizowana, więc nie jestem w stanie pani powiedzieć, że to było w momencie, kiedy zaszłam do pokoju pracowników Wydziału Strategii i Analiz, pytając się, co u nich słychać. I oni mi o tym powiedzieli, czy to było w momencie, kiedy do mnie przyszła pani naczelnik, czy to było pierwszy raz w momencie, kiedy rozmawiałam, jak codziennie rano, przegadując sobie różne tematy z panią dyrektor Kolmas.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A czy jako dyrektor departamentu otrzymywała pani „prasówkę”?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Proszę mi powiedzieć, czy informacjami w związku z kłopotami, nadzorem, wcześniej rejestracją firmy OLT dzieliła się pani ze swoimi przełożonymi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, ale nie pamiętam na którym etapie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A z kim?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Z panem prezesem Mączką i panem prezesem Kądziołkiem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Poinformowała ich pani o…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…o zmianach, które nastąpiły w obu przewoźnikach, czyli i w Jet Air, i w Yes Airways?

Nie pamiętam, niestety, na którym etapie tę informację przekazałam, czy to było tuż po, czy to było później pierwszy raz i o prawdopodobnie planowanych spotkaniach również z przedstawicielami.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Planowanych spotkaniach, ale – czy byłaby pani uprzejma doprecyzować, kiedy te spotkania były planowane? Bo jeżeli mówi pani o planowanych to rozumiem, że pamięć pani jest w stanie przywołać mniej więcej czas, kiedy to się działo.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, w toku bieżącej pracy z przełożonymi rozmawia się na bieżąco. W momencie, kiedy nie pisze się do nich bardzo sformalizowanych notatek, tylko ten kontakt jest normalny, po to, żeby praca, również w urzędzie, tak jak w każdej innej firmie, przebiegała sprawnie, ja w tej chwili nie jestem w stanie podać, przed którym to było spotkaniem i przed którym to było pismem, i kiedy ta informacja została przeze mnie przekazana po raz pierwszy albo po raz drugi, i na którym etapie.

To są, po prostu, normalne działania, które wykonuje się wobec swoich przełożonych, w momencie, kiedy się z nimi rozmawia i informuje się o tym, co się dzieje w jednostce, która jest przeze mnie zarządzana.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Zgadzam się z panią, że wszystkie instytucje powinny – przede wszystkim – działać prawidłowo i wykonywać powierzone im zadania i obowiązki, w związku z czym zapytam jeszcze na tym etapie, jaki był efekt tych rozmów i informacji, które przekazała pani swoim przełożonym wiceprezesowi i prezesowi? Jakie zapadły decyzje?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Zakładam, że wszystkie dokumenty, które państwo posiadają, są zgodne z tymi decyzjami, które zapadały w toku takich spotkań.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale ja chciałabym, jest to przesłuchanie świadka, usłyszeć od pani, jakie decyzje zapadły?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ale ja nie pamiętam, czy były w ogóle jakiekolwiek decyzje podejmowane na tych spotkaniach, czy to były spotkania, na których ja przedstawiałam informacje, czy to były spotkania, na których były podejmowane decyzje i ani nie wiem, czy były podejmowane większością głosów (nie sądzę, akurat głosowań chyba nie stosowaliśmy), ani kto się wstrzymywał od głosu, ani kto tego głosu nie zabierał.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Podsumowu…znaczy ostatnie pytanie w tej fazie: czy wobec tego może pani poinformować Komisję i opinię publiczną, kiedy dowiedziała się pani o firmie Amber Gold? Kiedy

dowiedziała się pani, że ta firma ma powiązania z firmą OLT i czy cokolwiek panią zaniepokoiło?

Zapytałam na wstępie, czy otrzymywała pani prasówkę – tak. Czy czerpała pani informacje tylko od swoich pracowników, tak jak słyszeliśmy na poprzednich przesłuchaniach, informacje, które mogły państwa zaniepokoić, które były informacjami rynkowymi, czy również miała pani taką wiedzę pozarynkową, między innymi z „prasówek”, z tego co się działo?

Kolega, pan poseł Rzymkowski, był uprzejmy zauważyć, że przesłuchiwani wcześniej świadkowie wielokrotnie mówili o tym, iż była to wiedza powszechna, ta wiedza (czyli, że piramida… że firma Amber Gold jest piramidą finansową), w związku z czym bardzo bym prosiła, żeby nas pani poinformowała: co pani na ten temat wiedziała, kiedy pani się dowiedziała i czy te „prasówki” były do czegokolwiek przydatne?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak pani poseł, pytała pani, czy otrzymywałam „prasówkę”, nie – czy ją czytałam, w większości wypadków nie czytałam.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A to faktycznie istotne znaczenie, jeżeli będziemy pytać o dalsze postępowanie z dokumentacją.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Co nie znaczy, że akurat tej, którą otrzymywałam, nie czytałam.

Jeśli chodzi o to, kiedy dowiedziałam się o objęciu udziałów przez Amber Gold w dwóch przewoźnikach, to prawdopodobnie jakiś czas po tym, jak je objęli. Ponieważ, z tego co pamiętam, jest to obowiązek przewoźnika, żeby poinformować urząd o dokonanej już czynności prawnej, czyli nie wymaga to zgody urzędu, następuje fakt objęcia udziałów i ta informacja jest przekazywana do urzędu. Jak szybko po przekazaniu takiej informacji ja się o tym dowiedziałam, trudno mi w tej chwili powiedzieć. Niezależnie od wszystkiego, z punktu widzenia badania prezesa urzędu, najistotniejsze jest to, czy podmiot, który obejmuje udziały, jest podmiotem polskim, w celu zachowania koncesji zgodnej z 1008. A pochodzenie tego kapitału i to, jaki ten podmiot jest, jest pozostawione innym organom.

Z naszego punktu widzenia wszyscy przewoźnicy są traktowani równo i czy jest to LOT (który jest… należy do Skarbu Państwa), czy jest to Enter Air (który jest spółką częściowo giełdową a częściowo prywatną), czy było to Bingo (które było również w rękach prywatnych), czy był to Eurolot (który należał do LOT, czyli *de facto* do Skarbu Państwa) – nie ma to najmniejszego znaczenia, o ile podmiot ten jako właściciel spełnia wymogi przepisów prawa unijnego, jako właściciel, czyli badamy czy jest unijny.

Amber Gold z tego punktu widzenia był firmą zarejestrowaną legalnie w Polsce i był podmiotem unijnym, i spełniał te wymogi. Nie ma… ja nie pamiętam przepisów prawa, które wymagałyby weryfikowanie jakiekolwiek a na pewno nie ma tutaj rozróżnienia, czy są to podmioty państwowe, czy są to podmioty prywatne. Więc jakiekolwiek podejmowane przez urząd działania zawsze podejmowane są dokładnie w taki sam sposób względem wszystkich przewoźników. Nie ma czegoś takiego z punktu widzenia prawa jak przewoźnicy narodowi albo nie narodowi – i innego traktowania.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ja rozumiem, tylko, po pierwsze, jednakowe traktowanie a, przede wszystkim, skuteczny państwa nadzór.

Natomiast troszeczkę uciekła pani od odpowiedzi na moje pytanie, bo ja pytałam o pani wiedzę ogólną o firmie Amber Gold, o jego szefie i o firmach OLT. Kiedy pani dowiedziała się z tych innych źródeł? Bo przecież każdy z nas (ja rozumiem, pani ma wykonywać swoje obowiązki, te, które są pani powierzone, w zakresach ustawowych), ale państwo pewną wiedzę pozyskujecie również spoza rynku. I, czy pani w taką wiedzę była wyposażona, czy też nie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, nie jestem w tej chwili odpowiedzieć w stanie precyzyjnie, w którym momencie dowiedziałam się, co to za firma Amber Gold. Nawet jeżelibym się w pierwszej informacji dowiedziała, że jest to firma zajmująca się tym i tym, to jeszcze nie jest powód do tego, żeby od razu wszczynać jakiekolwiek postępowanie.

Rozumiem, że wszczęcie dalej postępowania i badania, kim są właściciele, musiałoby być związane z jakimikolwiek doniesieniami, że są jakieś nieprawidłowości. A nawet, jeśli informacje prasowe donosiły o nieprawidłowościach, nie zmieniało to faktu, że jest to firma legalnie zarejestrowana w Polsce podlegająca polskiemu prawu. Jest zarówno przewoźnik, jak i ta firma działająca na podstawie kodeksu spółek handlowych, gdzie zarząd jednej i drugiej firmy podejmuje odpowiedzialność tak samo jak zarządy wszystkich innych przewoźników lotniczych czy właścicieli wobec tej firmy, zgodną z przepisami, które są określone w innych przepisach prawa i są stosowne organy, które nadzorują ich funkcjonowanie w ramach powierzonych im kompetencji.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

To wszystko wiemy, tylko – pani dyrektor, ta firma (jak my wiemy z dokumentacji, opinia publiczna dowiedziała się po chociażby zakończonym niedawno przesłuchaniu pani pracownika), ta firma nie wywiązała się z zobowiązań, z jakich powinna się wobec Urzędu Lotnictwa Cywilnego wywiązać.

I chcę panią zapytać, co pani – jako dyrektor departamentu – w tym celu zrobiła, żeby wyegzekwować wszystkie wymagane prawem dokumenty, których państwo nie otrzymaliście.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, działalność wszystkich przewoźników lotniczych, zwłaszcza na rynkach rozwijających się, jakim…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mam taką jedną uwagę.

My się skupiamy tylko na jednym przewoźniku i z tej państwa opowieści w odpowiedziach do podmiotów kontrolujących, jak to szeroko omawiacie wszystkie inne podmioty a najmniej Amber Gold, proszę tym razem pominąć, na tej Komisji rozmawiamy tylko… przepraszam – OLT…. tylko o OLT.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, nie do końca mogę pominąć wszystkie inne podmioty, ponieważ – jeżeli podejmujemy jakieś działania i mówimy o tym, jakie były stosowane procedury wobec jednego albo drugiego przewoźnika – to należy mieć na uwadze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Procedury, pani dyrektor, są znane i będziemy się odnosili tylko do procedur zapisanych w…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ale, jeśli mogę skończyć, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale pani… tutaj ja udzielam głosu i go odbieram, więc jeżeli… chciałabym, żebyśmy tylko… bo będzie szybciej.

Pani dyrektor, przepisy są konkretne, są konkretne procedury, jest konkretna firma.

W związku z powyższym – to, czy państwo żeście te procedury wypełniali w stosunku do innych firm, czy nie, mniej nas interesuje, interesują nas: rozporządzenie, o którym pani powiedziała 1008/2008, prawo lotnicze i, ewentualnie ,później powstałe rozporządzenia oraz dyrektora (głównie) generalnego Urzędu Lotnictwa Cywilnego, które były dla państwa nakładane. I te przepisy w odniesieniu…

Jeszcze jest rozporządzenie dotyczące ubezpieczenia samolotów. I te przepisy w odniesieniu do spółek dwóch OLT nas interesują, nic więcej.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Proszę w takim razie o powtórzenie pytania.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Pani dyrektor, była pani dyrektorem departamentu, który miał weryfikować proces certyfikacji, koncesji i prowadzić nadzór bieżący. Pytam, co pani – jako dyrektor departamentu w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego – wykonała wtedy, kiedy firma nie przedstawiła państwu chociażby sprawozdań finansowych i wcześniej (jeżeli śledziła pani, a potwierdziła pani, że – przynajmniej do pewnego momentu – tak) tych dokumentów, które dostarczyć powinna: planu gospodarczego, sprawozdania zarządczego?

Kiedy pani się o tym dowiedziała i jakie były pani konkretne działania?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, nie pamiętam, kiedy się o tym dowiedziałam, ponieważ to był rok 2011 i 2012, ten, który jest przedmiotem państwa zainteresowania, a działania na pewno wynikały z Kodeksu postępowania administracyjnego i uwzględniały całą otoczkę funkcjonowania danego przewoźnika i wpływ podejmowanych przez urząd działań w ramach możliwości, które daje prawo na również rynek lotniczy i z poszanowaniem tego, że jest to przedsiębiorca, który działa na podstawie polskich przepisów i po to, żeby gospodarka tego kraju dobrze się rozwijała.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

No tak, to brzmi pięknie, tylko wyszło zupełnie inaczej, pani dyrektor. I właśnie dlatego chcemy, żeby nas pani przekonała, że Urząd Lotnictwa Cywilnego, departament, którym pani dowodziła, spełnił właśnie to, co powiedziała pani w swoim ostatnim zdaniu, żeby się przyłożył do tego, żeby taki był obraz.

Dowiedzieliśmy się, że firma prowadzona przez osobę z wątpliwą przeszłością zakłada linie lotnicze i okazuje się, że ma się doskonale. Urząd Lotnictwa Cywilnego działa, czy nie działa? Czy państwo… powołuje się pani na k.p.a., mówi pani o działaniu w granicach prawa, my tylko tego oczekujemy od instytucji i organów państwa, które mają kontrolować, czy nie dochodzi do przestępstwa, oszustwa itd. Jeżeli powołuje się pani na k.p.a., na przepisy prawa, to mieliście państwo określone terminy. Co pani wykonała w przypadku OLT, tam, gdzie terminy nie zostały dotrzymane? Czy może pani z nami podzielić się jakimś konkretem, konkretnym wykonaniem przez panią obowiązków, bo na razie nie usłyszeliśmy. Nie pamięta pani (ma pani do tego prawo), ale – czy nie pamięta pani kompletnie nic? W końcu nie była to jednostka, jednostkowe wydarzenie, które w opinii publicznej nie zaistniało.

No, pani dyrektor, poważna piramida finansowa, poważne skutki finansowe dla obywateli tego kraju, ale nie tylko, bo straty poniosło również państwo. I chcemy się dowiedzieć, wszyscy żyliśmy do tej pory nadzieją, że Urząd Lotnictwa Cywilnego w swoich wymogach jest bardzo skrupulatny i, przepraszam za taki kolokwializm, mysz się nie prześlizgnie. Okazuje się, że mysz może nie, ale firmie Amber Gold się udało.

Dlatego pytam: jakie konkretne działania pani departament wykonał, kogo pani poinformowała ze swoich przełożonych, żeby pokazać, aby to państwo faktycznie się rozwijało w poszanowaniu prawa… z poszanowaniem prawa?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, na pewno, jeśli chodzi o konkretne wykonywane działania, to w tej chwili ich nie pamiętam. Myślę, że one są w dokumentach i są opisane w Białej Księdze – i państwo w tej chwili znają je lepiej niż ja. Te działania, które były podejmowane, naprawdę miały na celu i zawsze odnosiły się do tego również, jaki to będzie miało wpływ na rynek.

Jeżeli…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale konkret, pani dyrektor, jeden, poproszę jeden przykład, że pani swoje obowiązki wykonała należycie, bo na razie to: no, tak powinno być, wykonywaliśmy… Poproszę o konkret, jeden chociaż.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani poseł, ale – co ma pani na myśli, mówiąc: konkret? Konkretem było to, że firma Jet Air przekształciła się w OLT – tak jak powiedziałam, z punktu widzenia prawa, czy była to firma Amber Gold, legalnie funkcjonująca, przypominam, nie był to właściciel, któremu cofnięto prawo wykonywania działalności, nie był to właściciel…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę w to nie wchodzić, bo akurat tu się pani grubo myli…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale zaraz, zaraz, nie, nie, nie troszeczkę się pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…więc proszę w to nie wchodzić, bo akurat on nie miał prawa być prezesem firmy.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Możliwe.

Ja mówię o firmie, nie o prezesie Amber Gold, tylko mówię o firmie. Udziały objęła firma Amber Gold, która legalnie działała na terenie…

Poseł Marek Suski (PiS):

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Jeżeli pani twierdzi, że legalnie działała, to proszę powiedzieć, udokumentować to, że legalnie działała.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Że Amber Gold legalnie działała?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Przed chwilą to pani powiedziała, że była to firma legalnie działająca.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli jest to firma zarejestrowana w KRS, rozumiem, że nie jest z niego wykreślona, nie jest zgłoszona upadłość do KRS, to znaczy, że firma funkcjonuje.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy państwo, czy pani – już ostatnie pytanie – w swojej działalności, dyrektora departamentu tak ważnego urzędu, kiedykolwiek miała kontakt z, chociażby, listą ostrzeżeń Komisji Nadzoru Finansowego?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Z tego, co pamiętam, na którymś etapie czytałam ostrzeżenie Komisji Nadzoru Finansowego względem Amber Gold, ale nie pamiętam, na którym to było etapie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

No, w związku z pani niepamięcią ja oddaję głos kolegom. Liczę na to, że w kolejnych godzinach będzie lepiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor, ja mam takie pytanie: jaką przyczynę podano, jak zdymisjonowano panią w październiku 2012 r.?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Publicznie czy formalnie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy prywatnie, do pani.

Świadek Sylwia Ciszewska:

No, sama pani rozumie, że w związku z aferą Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, ale co pani zarzucono prywatnie a to, co medialnie, to jest zupełnie inna sprawa.

Co pani zarzucono prywatnie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nic.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A co publicznie pani zarzucono?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Publicznie?

Była informacja na stronie ministerstwa infrastruktury czy transportu (już nie pamiętam wtedy jak się to ministerstwo nazywało), że decyzją pana ministra zostałyśmy zdymisjonowane, w związku z aferą Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani się zgadzała z tą decyzją i z tymi zarzutami wobec siebie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, pani tu słuchała, opinia publiczna też nas ogląda, więc ja nie będę odczytywała tego, choćby tego procesu wydobywania dokumentów finansowych samego Jet Air.

Proszę pani, proszę powiedzieć, jakie powinno być prawidłowe działanie urzędu w stosunku do podmiotu, który uporczywie nie składa tego sprawozdania finansowego wraz z opinią biegłego?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, zakładam, że prawidłowe było takie, jakie było podjęte.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani żartuje, tak? Jak chce pani tak rozmawiać, no, to możemy…

Proszę pani, w którym momencie doszło do pierwszej rozmowy i zgłoszenia przez pana Wicherka państwu, że będzie składał wniosek o ogłoszenie upadłości?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam, niestety, tej informacji, w którym to było momencie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pamięta pani tej informacji.

A pamięta pani, w którym momencie doszło do rozszerzenia koncesji panu Wicherkowi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Prawdopodobnie na początku 2012 r., ale nie jestem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pani, najpierw to był czerwiec 2011 r. Potem pan Wicherek zeznał, że przyszedł do państwa i powiedział, że jego sytuacja finansowa jest tak dramatyczna, że będzie prawdopodobnie składał wniosek o upadłość, co zresztą pani koleżanka, która zeznawała przed chwilą, potwierdziła.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Możliwe, że tak było.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Następnie pojawia się 29 czerwca pierwsze wezwanie o sprawozdanie finansowe wraz z opinią biegłego rewidenta. Ja nie będę już zanudzać opinii publicznej, mówić o tym, że dziewięć razy wyszło od państwa to zawiadomienie. Ja odczytywałam, jak pani słyszała, że za każdym razem nie dostaliście tego dokumentu i nikt…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, nie, akurat tego nie słyszałam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie słyszała pani.

Odczytać dość szybko chronologię wydarzeń?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Niekoniecznie.

Nie, rozumiem, że już to wcześniej państwo załatwili.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, dziewięciokrotnie wzywaliście państwo urząd, dziewięciokrotnie! Albo nie odpowiadali państwu w ogóle, albo odpowiadali państwu, wysyłając wam jakiś dokument, który po analizie okazywało się, że nie nadaje się do analizy, bo w zasadzie niczego nie rozjaśnia.

I to jest, według pani, prawidłowe postępowanie pani jako dyrektora w stosunku do badania sprawozdania finansowego?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli chodzi o przepisy rozporządzenia 1008 to nieprzedstawienie sprawozdania finansowego może skutkować działaniami podejmowanymi wobec koncesji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak jest.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…czyli nie musi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, ja panią pytam w konkretnej sytuacji.

Ma pani dziewięciokrotne wezwanie ze strony pani komórki, której pani przewodzi, o to sprawozdanie finansowe. Ono się później rozszerza oczywiście, bo tam, tak jak pani poseł wspomniała, pojawia się kwestia planu gospodarczego, najnowszego sprawozdania zarządu, pojawia się kwestia przypływów finansowych itd., itd.

Pytam panią, ile lat musielibyście wzywać, żeby pani uznała, że należy podjąć kroki związane z zawieszeniem koncesji lub jej cofnięciem?

Świadek Sylwia Ciszewska:

A byłaby pani przewodnicząca uprzejma przypomnieć mi, czy na te dziewięć wezwań przewoźnik w ogóle nie odpowiedział?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Prawidłowo, ani razu. Nigdy nie dostaliście państwo sprawozdania finansowego z opinią biegłego rewidenta za rok 2009, 2010, 2011.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Czyli odpowiedział, tylko niepełnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Różnie.

Proszę pani, byłoby pani to odczytać, chociaż odczytywałam to kilka godzin temu, więc mogę pani fragment jeszcze odczytać, jak pani chce.

29 lipca pierwsze wezwanie ULC sprawozdanie finansowe z opinią biegłego rewidenta, z pouczeniem, że jeżeli nie złożą, będzie decyzja o zawieszeniu lub cofnięciu. 20 sierpnia składają pani sprawozdanie finansowe bez opinii biegłego rewidenta.

Następnie mija sześć miesięcy, zanim pani po raz kolejny pisze (16 marca), że wzywa ponownie, dając 14-dniowy termin, o opinię wraz z biegłym, z opinią biegłego rewidenta sprawozdanie. 31 maja 2011 po raz trzeci wzywa pani spółkę. W tym momencie grozi pani już rygorem wszczęcia weryfikacji koncesji.

7 czerwca, ponieważ oczywiście nie odpisują, tu, gdzie nie czytam, to znaczy, że panią lekceważą, nie odpisują pani w ogóle.

Świadek Sylwia Ciszewska:

A jest jakaś informacja, czy były w tym czasie spotkania?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja, proszę pani, takiej informacji nie mam, ja posiadam informacje tylko o tym, jakie poszły od państwa oficjalne wezwania. Czy państwo żeście spotkania robili z notatkami, to już jest… i co żeście z nimi zrobili, to już jest między wami.

7 czerwca 2011 zawiadomienie spółki o wszczęciu procedury weryfikacyjnej. I to samo pytanie co do pani koleżanki – 7 czerwca 2011 r. wszczęta procedura weryfikacyjna w stosunku do Jet Air, proszę powiedzieć, co żeście zrobili w ramach tej wszczętej procedury weryfikacyjnej i czym ona się zakończyła?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Bardzo mi przykro, ale – niestety – nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pani, ale ja też nie pamiętam, bo nie ma śladów w aktach, żeby się czymkolwiek zakończyła.

Proszę pani, czy wszczęcie procedury weryfikacyjnej jest sformalizowanym trybem?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy powinien się czymś zakończyć?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To, jak to jest możliwe, że w aktach nie ma, poza kolejnymi wezwaniami na podstawie, że… o wszczęciu nie ma ani jednego śladu jak się to zakończyło?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi polemizować w tej chwili z aktami. No, jeżeli nie ma, to znaczy, że prawdopodobnie nie dopełniliśmy swoich obowiązków w tym zakresie, żeby zakończyć postępowanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, 18 lipca urząd kolejny raz przypomina spółce, że nie przekazała wymaganych dokumentów. Spółka 2 sierpnia reaguje, prosi o przedłużenie terminu. 8 września spółka informuje, że przesyła akt notarialny, z którego wynika, że doszło do zmiany struktury kapitałowej, nazwy, siedziby, zarządu, podwyższenia kapitału zakładowego.

15 września ULC wzywa po raz kolejny o sprawozdanie finansowe za lata 2009-2010 wraz z opinią biegłego rewidenta i szeregiem innych dokumentów. Na co tutaj znajduje się jeszcze notatka pani koleżanki, która pisze, że ten akt notarialny i te dokumenty nie pozwalają na weryfikację stanu finansowego spółki.

Następnie jest kolejne wezwanie, znaczy, kolejne sprawozdanie finansowe, proszę pani, jest przekazane 5 grudnia i jest adnotacja pani urzędu, że z dokumentu tego wynika, iż sytuacja przewoźnika jest bardzo trudna, nierentowny, zadłużony, ma problemy z płynnością, ale z uwagi na dokapitalizowanie przez Amber Gold, może się poprawić.

Oczywiście, żeby to stwierdzić, potrzebny jest skorygowany plan gospodarczy, sprawozdanie finansowe. No, ale nadal tego nie ma.

W związku z powyższym, 23 grudnia urząd po raz kolejny wzywa spółkę do sporządzenia sprawozdania finansowego wraz z opinią biegłego rewidenta i tych następnych dokumentów. 9 lutego znowu spółka postanowiła, że wam jednak odpowie i przesłała sprawozdanie finansowe, ale nadal bez opinii biegłego rewidenta. 11 kwietnia notatka, pani komórka stwierdza, że przesłali te same dokumenty co do tej pory, nic nie wnoszą nowego do sprawy. 16 maja wezwał spółkę urząd do złożenia sprawozdania wraz z opinią biegłego rewidenta w terminie pięciu dni pod rygorem zawieszenia koncesji.

No, jako żywo, nie ma ani śladu, co się stało z tym procesem wszczętej weryfikacji koncesji.

Następnie, 4 czerwca dochodzi do analizy dokumentu, bo w międzyczasie 30 maja przesłano wam sprawozdanie finansowe. I jaka jest państwa analiza? Analiza LER 3 z 4 czerwca nic nowego, nadal te same dokumenty, z których nic nie wynika. 15 czerwca prezes z ULC zawiadamia spółkę o wszczęciu postępowania o zawieszenie koncesji. Wtedy na to 18 czerwca przesłane są dokumenty sprawozdanie finansowe, plan gospodarczy.

Jaka jest państwa analiza? Nic nowego a plan gospodarczy nie zawiera informacji, elementów wymaganych przez prawo.

Dziewięć razy…

I pani chce powiedzieć, że pani uważa, że postąpiliście prawidłowo i nie ma sobie nic do zarzucenia?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, dlatego pytałam o to, czy jest jakaś informacja na temat spotkań, ponieważ, z tego, co ja pamiętam, te spotkania zarówno z zarządem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Imię, nazwisko?

Świadek Sylwia Ciszewska:

…Jet Air jak i Yes…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Imię, nazwisko, z kim? Z kim te spotkania były?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Na pewno były spotkania z panem Wicherkiem, jeśli chodzi o Jet Air.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I co pan Wicherek mówił?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, ja w tej chwili nie pamiętam. Ja wiem, że byliśmy w kontakcie z przewoźnikiem w momencie, kiedy obligował się do przesłania dokumentów i tego nie wykonywał. Wysyłaliśmy kolejny monit.

Stąd, być może, mają państwo wrażenie, że nic się nie działo, tylko żeśmy monitowali.

Jeśli chodzi o pytanie wcześniejsze, o którym pani powiedziała, że nie zakończyliśmy postępowania mającego na celu weryfikację statusu koncesji, prawdopodobnie uznaliśmy, że wszczęciem postępowania o zawieszenie koncesji tamto postępowanie jest zakończone, no, bo dwa nie mogą się toczyć równolegle w tej samej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, jak państwo żeście to uznali, to powinna być do tego formalna decyzja?

Świadek Sylwia Ciszewska:

A nie ma tego w tej decyzji drugiej o wszczęciu postępowania o zawieszeniu koncesji?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja nie znalazłam nigdzie, nigdzie odniesienia poza trzykrotnym po tym terminie wezwaniem, że *w związku z weryfikacją koncesji, wzywa się…,* nie ma ani jednego dokumentu, z którego miałoby wynikać, że w jakikolwiek sposób zakończyliście proces weryfikacji tej koncesji, obojętnie w jaki sposób. Wzywaliście po prostu nadal, dalej, przez kolejne miesiące.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Mówiłam, że nie pamiętam, czy nie ma tej informacji w decyzji o wszczęciu postępowania o zawieszenie koncesji, w której wiadomo, że nie może się toczyć równolegle do postępowania o weryfikację statusu koncesji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, no.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Więc to było zakończenie tamtego postępowania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy, co było zakończeniem?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Wszczęcie postępowania o zawieszeniu koncesji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, abstrahuję od tego, że to jest, my obydwie o tym wiemy, że pani mówi kompletną nieprawdę i niezgodność z przepisami, bo nie ma czegoś takiego. To jest raz.

Ale – nawet abstrahując od tego, co teraz pani mówi, to proszę powiedzieć: pani powiedziała, że nie zauważyła błędu w podległej sobie komórce, to – jak pani oceni ten okres korespondencji z Jet? Załóżmy, nawet jak pani nie pamięta jeszcze o tej informacji, o której pani nie chcieć pamiętać, że w czerwcu doszło, było u państwa kilka spotkań z panem Wicherkiem, który mówił o tym, że będzie składał wniosek o upadłość, bo jest w takiej sytuacji finansowej.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, bo trudno mi się odnieść do tego pytania, nie mówiąc o całym otoczeniu, jakie było. Prosiła pani, żebym się do tego nie odnosiła. Podchodziliśmy do każdego przewoźnika w sposób… szukam właściwego słowa, no.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani dyrektor, to ja pani powiem, dlaczego nie dopuszczę, żeby pani to mówiła.

Dlatego, że nie chcę dzisiaj zadziwiać opinii publicznej, ale ja na pewno odczytam zarówno dokument i wasze ustosunkowanie się do kontroli, która była u was przeprowadzona, jak i wasze ustosunkowanie się do raportu NIK i takie jedno pytanie: kto brał udział w tworzeniu Białej Księgi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem w tej chwili. Wydaje mi się, że ona była tworzona wtedy, kiedy ja byłam na urlopie macierzyńskim.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czyli pani nie brała udziału w tworzeniu Białej Księgi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Raczej, nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To muszę pani powiedzieć tak, że to jest rzeczywiście rzecz zadziwiająca, że nie tylko państwo postępowaliście w stosunku do tego urzędnika, ale to, co żeście napisali w tych dokumentach (to jest nie do uwierzenia), że – za państwowe pieniądze, pracując w urzędach – mogliście państwo coś takiego napisać, za nasze, wszystkich pieniądze. Bo to, co żeście zrobili, to jest jedna sprawa. Ale jak to, jak państwo żeście na kontrolę odpowiadali, to jest druga sprawa.

I chcę pani powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Przed chwilą pani powiedziała o tym, że być może nie ma, czy są notatki ze spotkań z panem Wicherkiem, czy ewentualnie z panem Łyczbą i kolejnymi, bo do tej spółki dojdziemy. A ja chcę pani powiedzieć, że jak państwo mieliście kontrolę, to powoływaliście się przede wszystkim na to, że musicie stosować Kodeks postępowania administracyjnego, który wymaga udokumentowania każdej decyzji, więc, jakby, bardzo… jest pani drugim świadkiem z tego urzędu i już przebija z zeznań zupełnie… w zależności od tego, jakie jest pytanie, to państwo udzielacie odpowiedzi. Tam, gdzie jest wygodnie, mówicie o tym, żeście szli na rękę podmiotowi i żeście nie musieli tego robić formalnie. Jak wam kontroler zarzucił, że nie ma tych dokumentów i nie ma decyzji, i nie ma wniosków, to odpowiadaliście, że wszystko musi być udokumentowane przez KPA.

To się wszystko, pani dyrektor, nie zgadza.

Ale wróćmy do innego wątku – proszę powiedzieć, czy można dostać koncesję bez certyfikatu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie powinno być takiej sytuacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jaki jest skutek, jeżeli podmiot dostałby koncesję bez certyfikatu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Wydaje mi się, że byłaby z mocy prawa nieważna.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy w tej sytuacji… jaki skutek powinien być dla podmiotu, który w takim razie lata na nieważnej koncesji?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie bardzo wiem, jak mam się odnieść do tego pytania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, jak powinien zareagować urząd, jeżeli ja dzisiaj podjęłabym działalność lotniczą, nie posiadając koncesji?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Złożylibyśmy zawiadomienie do prokuratury.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Złożylibyście państwo zawiadomienie do prokuratury.

To teraz jakby pani zechciała powiedzieć, bo pani wie doskonale, do czego ja zmierzam…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie wie pani, do czego ja zmierzam?

Proszę panią, proszę powiedzieć, czy pani pamięta, jaki certyfikat posiadała spółka Yes Airways, późniejszy Poland, czyli tym razem już pan Łyczba a nie pan Wicherek?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pamięta pani.

A zechce pani wytłumaczyć opinii publicznej, jak to jest możliwe, że spółka dostała certyfikat tylko i wyłącznie na przewóz osób, ale już koncesję uzyskała od państwa na przewóz osób, poczty i ładunku?

Mało tego, spółka ubezpieczyła działalność przewozu osób, poczty i ładunku, co oznacza, że miała tylko i wyłącznie certyfikat bezpieczeństwa na jeden rodzaj działalności, a koncesję dostała na dwa pozostałe i dwa pozostałe ubezpieczyła.

Pierwsze pytanie moje jest takie: czy pani wie, w którym momencie urząd zareagował na to, że podmiot działa na nieważnej koncesji, jak pani przed chwilą powiedziała?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A w ogóle wiedziała pani o czymś takim?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Świadek Sylwia Ciszewska:

A przynajmniej w tej chwili nie przypominam sobie, żebym miała tę informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie miała pani tej informacji.

Proszę pani, a czy pani pamięta w takim razie, jaki przewóz wykonywał Yes Airways?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Yes Airways robił loty czarterowe, pasażerskie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A poczta i rzeczy, przedmioty?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi w tej chwili powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A kto powinien to w urzędzie wiedzieć?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Co wozili?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Można to weryfikować na podstawie kontroli na lotnisku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a proszę powiedzieć, do kogo… czy pani pamięta, kto wydał spółce Yes Airways koncesję?

Świadek Sylwia Ciszewska:

No, pewnie mój departament, ale – kto ją podpisał to w tej chwili pani nie powiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, jaka powinna być wyciągnięta konsekwencja w stosunku do pracownika, który wydaje koncesję podmiotowi, który nie ma certyfikatu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ja myślę, że to zależy od tego, z jakiego powodu tak postąpił.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę nas nie traktować w taki sposób, bardzo panią prosimy, bo my…

Świadek Sylwia Ciszewska:

To nie jest, pani przewodnicząca, kwestia traktowania. Po prostu, te koncesje są robione na standardowych tekstach i zakładam, że tutaj mógł nastąpić błąd ludzki, po prostu, w momencie, kiedy pracownik wypełniał koncesję i przeklejał – i przekleił to i nie zwrócił uwagi, ponieważ bardzo rzadko, rzeczywiście, były takie sytuacje, że przewoźnik dostawał certyfikat wyłącznie na przewóz pasażerów, ponieważ zawsze w tzw. belicargo zwykle wożą również cargo niekoniecznie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, ile razy dochodzi do kontroli przewoźnika w ciągu roku i jakich?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeśli chodzi o tzw. inspekcje SAFA nie jestem do końca kompetentna, żeby się wypowiadać, czyli to jest inspekcja, która jest na płycie i kontroluje się samolot lotniczy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ile razy w czasie tej inspekcji bierze się do ręki koncesję i certyfikat?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Koncesji prawdopodobnie w ogóle koledzy nie biorą do ręki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Uhm, a dlaczego?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Dlatego, że nie jest to dokument, który jest niezbędny do bezpiecznego wykonywania działalności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a proszę mi powiedzieć inaczej… to jeszcze zapytam panią inaczej, teraz o tę drugą spółkę.

Bodajże we wrześniu albo w październiku 2011 r. dochodzi do kontroli w spółce pana Wicherka, czyli spółce Jet. I to jest bardzo ciekawa sprawa, dlatego że ta spółka już zmieniła nazwę, czyli nie nazywa się Jet. Już ma inny zarząd, już ma inną siedzibę, no, już ma kapitał zakładowy, to wiemy, i te wszystkie inne rzeczy zmienione.

Proszę powiedzieć, czy pani,… czy doszła do pani informacja, jak zareagował kontroler, który przyszedł na kontrolę do tej firmy i dostał kontrolę na firmę Jet Air i tę firmę zgodnie z przepisami, certyfikatem i z koncesją reprezentował pan Wicherek. A on przyszedł do tej firmy i dowiedział się, że ona się nazywa inaczej a prezesem jest pan P.? Kogo on przyszedł skontrolować?

Świadek Sylwia Ciszewska:

A jaka to była kontrola, gdyby była pani uprzejma mi przypomnieć?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy, to była kontrola…. ja nie wiem, jaka to była kontrola, w sensie nie wiem, o co mnie pani chce zapytać. To była kontrola bezpieczeństwa, oczywiście związana z… tak.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Kontrola bezpieczeństwa, czyli rozumiem, że pracownik urzędu weryfikował, co do zasady, samolot.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

No i, proszę mi powiedzieć i teraz proszę sobie wyobrazić, bo to jest dla mnie niezmiernie ciekawe. Dostaję zlecenie na kontrolę spółki X i mam prawo rozmawiać z przedstawicielem, panem Wicherkiem. Ale wchodzę tam i dowiaduję się, że ona się nazywa inaczej, siedzibę ma gdzie indziej i kto inny ją reprezentuje.

I co wtedy?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, na ile ja się orientuję, kontrole bezpieczeństwa zwykle są wykonywane na płycie i dotyczą samolotu i tego, co się dzieje z samolotem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, a proszę pani, proszę mi powiedzieć, czy przy tych kontrolach powinna być osoba, która jest uprawniona na przykład do udzielania informacji?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie znam tak dokładnie procesu kontroli SAFA.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A kto powinien podpisać protokół w takim razie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem, pani przewodnicząca, trudno mi powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A skąd pani wie, a skąd urząd wie w takim razie, że ten samolot na płycie należy do tej firmy, skoro się nie zgadza w dokumentach nazwa firmy, bo dokument jest zarejestrowany na firmę Jet Air a tutaj już mamy Jet Air Poland bodajże, bo jakoś tam ta nazwa pośrodku tak wyglądała.

No, wie pani, przychodzę i kontroluję – nie zgadza mi się podmiot, samolot. Jak państwo żeście w takim razie prowadzili tę działalność?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, te kontrole są wykonywane przez Departament Operacyjno-Lotniczy na podstawie zupełnie innych przepisów, dotyczących przepisów bezpieczeństwa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy departament zgłosił państwu, że ma do czynienia z taką sytuacją, że wszedł na kontrolę i nie zgadzają mu się dane?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi powiedzieć na podstawie… dokładnie, jak wygląda procedura przeprowadzenia tych przepisów, ale zakładam, że w momencie, kiedy bardzo często następuje, następują zmiany samolotów, a mogą one następować nawet w ostatniej chwili, kiedy robi się tzw. wet lease charter i dany przewóz jest w ogóle wykonywany przez kompletnie innego przewoźnika, czyli dany lot jest teoretycznie lotem na przykład Polskich Linii Lotniczych LOT, a leci łącznie z załogą zupełnie inny przewoźnik.

`Może być tak, że koledzy w ogóle tego nie weryfikują, bo sprawdzają, co się dzieje z samolotem. Czyli, jeżeli samolot jest przygotowany do lotu, jest kapitan, który wie, co ma zrobić w danym momencie, to tak naprawdę kwestia tego, do kogo ewidentnie należy ten samolot… On jest wykonywany, on jest zawsze w czyimś AOC i za bezpieczeństwo tego lotu odpowiada przewoźnik, który ma wpisany ten lot w certyfikat.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę pani, chce pani wyjść w tym momencie w to, jakie są możliwości pozyskania samolotu. Obojętnie, jakie one by nie były, to pani doskonale wie, że wszystko jest na podstawie jakiejś umowy.

W związku z powyższym, jak przychodzi kontrola, czy ja sobie wynajęłam samolot z załogą, czy bez załogi, czy tak cokolwiek innego, to ja w tym momencie mam dokument i pokazuję, z czego to wynika. Problem tylko polega na tym, że ja się nazywam Małgorzata Wassermann, a w dokumentach jest na przykład Jan Kowalski.

I taka sytuacja dokładnie miała miejsce. I ona została nawet, że tak powiem, w odpowiedni sposób była reakcja jednego z pracowników u państwa. No i co z tą informacją, czy pamięta pani, że dotarła?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam tej informacji, niestety.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pamięta pani.

Proszę pani, proszę powiedzieć w takim razie, a czy pani pamięta, jak wyglądała sytuacja finansowa spółki Yes Airways a potem – OLT Express Poland?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Z tego, co pamiętam, spółka Yes Airways była młodą spółką, czyli niedawno funkcjonującą na rynku, nie miała tylu lat za sobą. Chociaż to też trudno powiedzieć z doświadczenia, co jest. I wydaje mi się, że cały czas jeszcze była w okresie dwóch lat tak zwanego rozruchu wynikającego z 1008.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, ale ja pytam panią, to nie ma żadnego znaczenia, bo – oczywiście – po dwóch latach następuje weryfikacja. Ja pytam panią…. obowiązek sprawozdawczy jest co roku dla każdego podmiotu niezależnie, czy jest podmiotem młodym, czy starym.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam, pani przewodnicząca, nawet, kiedy Yes Airways dostał koncesję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, to proszę powiedzieć w takim razie, jak to jest możliwe, że ta spółka rozpoczęła swoją działalność lotniczą w 2012 r., bodajże w kwietniu.

Tak? Dobrze pamiętam, że… korygujcie mnie, koledzy i koleżanki, jakbym źle pamiętała, ale chyba wtedy się zaczęły pierwsze loty.

I proszę powiedzieć, jak to jest możliwe, że do 31 sierpnia wygenerowała 87 mln straty czy szkód wyrządzonych innym podmiotom. Jak pani weryfikowała jej dokumenty finansowe, że przez taki okres czasu narobiła tyle długów u innych podmiotów? Jak wyglądał jej plan gospodarczy i czy pani weryfikowała plan gospodarczy spółki Yes Airways?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli dostali koncesję to, z całą pewnością, plan gospodarczy był weryfikowany, ponieważ jest jednym z warunków otrzymania koncesji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…weryfikacja tego planu gospodarczego nie polega na tym, żeby urzędnik wiedział lepiej, co biznesmeni, którzy zakładają przewoźnika i biorą odpowiedzialność za funkcjonowanie firmy zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, napisali w tym planie gospodarczym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To, po co przedkładają plan gospodarczy, przepływ rachunków, przewidywane koszty paliwa, załogi itd., itd., skoro państwo tego nie weryfikujecie, bo oni wiedzą lepiej.

To, po co wam to przedkładają?

Świadek Sylwia Ciszewska:

A uważa pani prezes, że mamy takie kompetencje, żeby zakwestionować to, co przedsiębiorca zaplanował w swoim planie gospodarczym i powiedzieć, że mamy lepiej?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oczywiście, a słyszała pani o czymś takim, że pani – po prostu – w tym momencie pisze opinię, że nie nadaje się do wydania koncesji, bowiem plan gospodarczy, który przedłożył, jest nierzeczywisty.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Żeby plan gospodarczy był nierzeczywisty i można go było nazwać zbyt optymistycznym, powiedzmy, bo można napisać różne wersje planu gospodarczego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, 87 mln to, jak pani chce używać do tego słowa „zbyt optymistyczne", to muszę pani powiedzieć, że to tak nie bardzo pasuje.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Zakładam, że taka informacja w planie gospodarczym się nie pojawiła, że zarząd spółki planował 87 mln straty albo zadłużenia w ciągu pół roku działalności, z całą pewnością ten plan był…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To nie była strata, to była szkoda, to była szkoda wyrządzona innym podmiotom…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Zadłużonym, rozumiem, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…bo strata, o ile pamiętam, była zaplanowana, ale dużo mniejsza. Też była pomyłka, 18 mln chyba była. Tak, dobrze pamiętam, 18? Wszystko jedno, w każdym razie…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem, jakie były plany, na pewno to nie było planowane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, pytanie moje jest takie: po co podmiot ubiegający się o koncesje, czy podmiot, który podlega weryfikacji (obojętne teraz, z jakich przyczyn), przedkłada

państwu plan gospodarczy, rachunki bankowe, zaświadczenie o niezaleganiu w ZUS, w Urzędzie Skarbowym, planowane wydatki na przeróżne rzeczy od samolotów, tak jak mówię, przez paliwo, przez lotniska, przez załogę, przez obsługę techniczną, jeżeli pani mówi, że wy tego nie weryfikujecie, bo nie macie narzędzi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie powiedziałam, że nie weryfikujemy, bo nie mamy narzędzi, powiedziałam, że ta weryfikacja nie może polegać na kwestionowaniu z definicji założeń, które przyjmuje przedsiębiorca w planie gospodarczym.

Poseł Marek Suski (PiS):

To, co to jest za weryfikacja?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, to jak się ma ta…

To inaczej… to w jaki sposób ta weryfikacja przebiega, skoro po kilku miesiącach okazuje się, że dochodzi do oszukania…no, szkody u podmiotów zewnętrznych na 87 mln?

Proszę powiedzieć w takim razie, na czym polegała państwa weryfikacja i może jeszcze dodam do tego jedno pytanie: czy, jak za każdym razem, jeżeli podmiot chce „dokupić" (dokupić w cudzysłowie, bo to są oczywiście różne formy), no, wziąć w leasing, na przykład – samolot, to czy również musi wykazać się zdolnością finansową do tego, aby ten samolot pozyskać, obsługiwać, no i jakby zapewnić jego choćby obsługę techniczną?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Kwestie wpływu finansów na bezpieczeństwo są tak naprawdę zupełnie inną kwestią i bardzo często…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam panią, czy – jeżeli chce pozyskać samolot kolejny to, czy państwa… pani departament, którym pani kierowała, będzie opiniował jego zdolność finansową do udźwignięcia kolejnego samolotu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przypominam sobie w tej chwili żadnego przepisu rozporządzenia 1008, który by tego wprost wymagał, mówiąc o zwiększeniu floty.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja pani przypomnę, ja pani przypomnę – to wynika nie tylko z przepisów, ale to wynika również z zarządzenia dyrektora generalnego, które państwu… nr 16 z 2010 r.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Czy to wynika z 1008?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Z 1008 wynikają warunki ogólne, natomiast warunki ogólne do tego, że musi nie tylko mieć zdolność finansową, ale utrzymywać ją przez cały czas posiadania koncesji. I jest kwestia weryfikowania przez państwa tego, na czym polega, jakby weryfikowanie, że on utrzymuje stan, w którym będzie płacił, mówiąc wprost, swoje zobowiązania.

Natomiast tym rozporządzeniem został szczegółowy na pani, dokładnie, wydział nałożony obowiązek opiniowania, jak pani wie, sprawozdań finansowych, zmian i, między innymi, kwestia nowych statków powietrznych. A ponieważ jest to dział, który opiniuje pod względem finansowym, więc zakładam, że nie wpisano pani tego, że miała to pani opiniować pod względem bezpieczeństwa, tylko chyba jednak finansowym, bo tym się pani zajmowała.

Więc pytam pani, jak pani, czy pani pamięta… jak pani opiniowała kolejne samoloty w stosunku do Yes Airways, które z czterech powiększyła flotę do jedenastu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Czy to jest opiniowanie na potrzeby departamentu operacyjnego?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A, czy ja tam pracowałam, czy pani?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Ja nie pamiętam, pani przewodnicząca, w tej chwili, co było napisane w regulaminie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, z całym szacunkiem, naprawdę nie jestem pracownikiem (nigdy nie byłam) urzędu. Zakładam, że to pani, myślałam, że to pani nam opowie, jak przesyłacie między sobą te informacje.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Dobrze.

To, z tego co ja pamiętam, to opiniowanie, które było tam wpisane, wynikało z opiniowania ewentualnie na potrzeby Departamentu Operacyjno-Lotniczego (stąd nawiązałam do bezpieczeństwa) a nie na podstawie koncesji, bo trudno uznać, że gdyby teraz LOT brał w leasing jeden samolot, to trzeba by było weryfikować, w nie wiadomo jaki sposób jego kondycję finansową.

Albo w przypadku Ryanaira, który działa dokładnie na podstawie tych samych przepisów i ma bardzo dużą flotę. Więc z punktu widzenia koncesji i nadzoru ekonomicznego nie wydaje się to konieczne za każdym, jednym razem, ponieważ nie wpływa to znacząco. Tak jak, z tego, co pamiętam, 1008 przewiduje na zakres działalności danej firmy.

Poseł Marek Suski (PiS):
…wniosku, nie to, że…

Świadek Sylwia Ciszewska:
W związku z tym ten zapis, który pani przewodnicząca zacytowała, dotyczący obowiązku opiniowania w momencie rozszerzania floty, funkcjonował, o ile ja pamiętam, na podstawie… na potrzeby Departamentu Operacyjno-Lotniczego i, jeżeli koledzy uznawali za konieczne zasięgnięcie tej opinii, taką opinię żeśmy wydawali.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, czy pani pamięta opiniowanie tych samolotów z czterech do jedenastu?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Na potrzeby Departamentu Operacyjno-Lotniczego?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tak.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam niestety.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, dziękuję bardzo.

Pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę świadka, proszę powiedzieć, czy to jest prawda, że prezes tego kluczowego urzędu, jakim jest ULC, został nagle odwołany tuż przed wejściem na rynek linii OLT Express? Pani tam długo pracowała, piętnaście lat, tak?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Czy jeśli pyta pan o prezesa Kruszyńskiego, to został odwołany w styczniu, z tego, co pamiętam – i nie wiem, z jakich powodów.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A jak państwo to komentowali?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam w tej chwili, jak to komentowaliśmy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, ale, no, nie sposób pominąć tutaj faktu, że w czasie, kiedy urząd nie miał pełnoprawnego prezesa, zapadały wszystkie najważniejsze decyzje dotyczące linii lotniczych finansowanych przez Amber Gold. Przebojem weszły na rynek, potem szybko zbankrutowały.

I proszę powiedzieć, czy to jest prawda, że 150 tysięcy klientów zostało z anulowanymi biletami? Czy wiadomo pani coś o tym fakcie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem w tej chwili, ilu pasażerów zostało z anulowanymi biletami, niestety.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Była pani tutaj pytana przez panią przewodniczącą, o kwestię Białej Księgi – kto konkretnie przygotowywał Białą Księgę?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, tak jak mówiłam – z tego, co ja kojarzę, w momencie przygotowywania Białej Księgi, ja byłam już na zwolnieniu przed porodem a później na urlopie macierzyńskim.

W związku z powyższym nie uczestniczyłam w tych pracach z powodów oddelegowania do zadań wyższych…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Rozumiem.

Czy wie pani, dlaczego Biała Księga ULC w tej sprawie Amber Gold i linii lotniczych OLT była kilkukrotnie poprawiana? Kto wnosił te poprawki, na czyje polecenie? Czy jest to pani wiadome?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, nie jest mi to wiadome, rok czasu po porodzie nie było mnie w pracy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A, zna pani chociaż wnioski, jakie wynikały z tej Białej Księgi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, w momencie mojego zdymisjonowania, niezależnie od tego, co się sądzi na temat jego powodów, ja swoje zdanie już wypowiedziałam – ja byłam w ósmym miesiącu ciąży. To nie jest sprawa, którą specjalnie chciałabym się zajmować i w danym… w tamtym momencie, z całą pewnością, nie była to sprawa priorytetowa. Skupiłam się na tym, żeby nie miało to negatywnego wpływu akurat na dziecko, które miało się niedługo urodzić.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Rozumiem.

Proszę powiedzieć, prezes ULC ma obowiązek dokładnego monitorowania spełniania wymagań przez tych przewoźników, którzy otrzymują koncesję, po dwóch latach. Czy tutaj nie podejrzewaliście wystąpienia potencjalnego problemu? No, dlaczego w ogóle te kolejne spółki łączące się, pączkujące, przeistaczające w OLT Express w ogóle nie budziły państwa podejrzeń? Z czego to wynikało?

A, w ogóle – w jakim wieku pani została dyrektorem tego departamentu, proszę powiedzieć.

Świadek Sylwia Ciszewska:

W 2006 r., to jak dobrze liczę, pewnie miałam 29 lat, nie wiem, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Bardzo młoda kadra kierownicza u państwa tam funkcjonowała, vzy były to doświadczone osoby?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Urząd powstał w 2002 r. z osób, które były wówczas w Głównym Inspektoracie Lotnictwa Cywilnego i, w znacznej mierze, w wieku przedemerytalnym, i z osób, które były w Departamencie Lotnictwa Cywilnego, w znacznej mierze świeżo po studiach.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Może to był problem, brak doświadczenia, łatwo byliście wprowadzani w błąd np. w związku z planem gospodarczym i tak dalej…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie jestem w stanie się odnieść do tej uwagi.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze.

Proszę powiedzieć, no, ale czy to jest prawda, że w stosunku do OLT Express wszczęto ponad 90 postępowań a do OLT Express Regional – ponad 580 postępowań administracyjnych. Czy wiedziała pani o tym fakcie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

W urzędzie?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak.

Czy są to jakieś statystyki… nie, no, w związku w ogóle z całą działalnością spółki. Czy mieliście jakiekolwiek sygnały o tym, że postępowania administracyjne są toczone wobec tych spółek?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Spoza urzędu?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ja nie pamiętam takich informacji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A, w tej Białej Księdze, zna pani jej treść, czy to zupełnie jest poza panią?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie – i powiem panu szczerze, że nigdy w życiu jej nie przeczytałam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nigdy jej pani nie przeczytała.

A, może pani jeszcze raz podsumować?

Czyli pani, proszę świadka, twierdzi, że wykonywała swoje obowiązki należycie, niemniej jednak doszło do tych, delikatnie mówiąc, nieprawidłowości. To, czy ma pani sobie w związku z tym coś do zarzucenia, czy tak jak tutaj toczyła się rozmowa, no, była pani takim po prostu kozłem ofiarnym w łonie ULC, w związku z aferą OLT?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy… myślę, że o kozłach ofiarnych tutaj chyba nie było mowy a przynajmniej ja o tym nie mówiłam.

Jeśli chodzi o pytanie, czy mam sobie coś do zarzucenia, to uważam, że w danym momencie staraliśmy się wedle swojej najlepszej wiedzy i doświadczenia, oceniając wpływ na rynek ewentualnych działań mających na celu zawieszanie koncesji, co też spowodowałoby pozostanie pasażerów na lotniskach bądź jakby zapewnienie kontynuowania tej działalności, i prawdopodobnie ta ocena w danym momencie była słuszna.

Nie widzę żadnych przepisów prawa, które wymagałyby od nas podjęcia innej działalności.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A, proszę powiedzieć, dlaczego – po zawieszeniu koncesji spółce OLT Express Poland w dniu 31 lipca 2012 r. – w dalszym ciągu (przez jeszcze ponad miesiąc) prowadziliście korespondencję na temat finansów spółki. Czy po tym, jak się zorientowaliście, o co tutaj

chodzi, próbowaliście jakoś te dokumenty dorobić jeszcze na szybko, coś tutaj lekko sprawę „przypicować? Jak to było?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Bardzo ładne słowo…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dziękuję.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, nie pamiętam, żebyśmy prowadzili dalej korespondencję z OLT.

Jeśli chodzi o zawieszenie koncesji to, oczywiście, tutaj działa również możliwość odwołania, k.p.a. itd. I, jak państwo doskonale wiedzą, Amber Gold miał udziały w trzech przewoźnikach – dwóch polskich i jednym niemieckim. Więc, jeśli chodzi o funkcjonowanie tych przewoźników po tzw. aferze Amber Gold, to OLT niemiecki funkcjonował dużo dłużej niż OLT-y polskie, dokładnie na podstawie tych samych przepisów.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale to może to wynikało z tego, że nie przekazaliście stronie niemieckiej tej informacji na temat poczynań OLT?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Na temat tego, że Amber Gold upadł?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, właśnie.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Władze lotnicze niemieckie funkcjonują dokładnie na podstawie tych samych przepisów 1008. To są przepisy, które nie są implementowane do prawa lotniczego, tylko są stosowane bezpośrednio i w momencie, kiedy powzięli informację o upadłości głównego udziałowca, mieli takie same kompetencje do podejmowania swoich własnych działań jak Urząd Lotnictwa Cywilnego w Polsce.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A, jakie relacje łączyły panią z panem Jackiem Łyczbą?

Świadek Sylwia Ciszewska:

A, jakby mi pan przypomniał, kto to był pan Jacek Łyczba?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, jeden z kluczowych pracowników tych spółek.

Czyli żadne, skoro pani nic nie potrafi powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Prezes Yes Airways, późniejszego OLT Poland.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dokładnie, nie kojarzy pani?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Właśnie miał niezgodny certyfikat z koncesją i sobie na tym latał bez problemu, i ten, który przedstawił pani plan gospodarczy tak realistyczny, że zostało 87 mln długu po kilku miesiącach.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To dobra gra, czy – rzeczywiście – się nie kojarzy pani?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie kojarzę pana Łyczby.

Pan pytał o relacje, więc zakładam, że skoro mieliśmy relacje służbowe, to były to relacje służbowe.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A, ja pytam, jakie relacje państwa łączyły.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Służbowe.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Ale, czy pani już teraz wie, kto to był pod tym rozwinięciem?

Świadek Sylwia Ciszewska:
No, po przybliżeniu, jeżeli to był jeden z prezesów Yes, jakby mi pan pokazał ich trzech w tej chwili to nie byłabym w stanie stwierdzić, który to był pan Łyczba.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam pana, że…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Na okazanie będzie czas jeszcze, dbrze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam, jedno, że panu wejdę…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani dyrektor, proszę wymienić firmy, w których pan Łyczba również występował, lotnicze pozostałe. Bo tak pani ma problem – Wicherka pani pamięta, on był tylko w tej jednej firmie, a pamięta pani, gdzie się przewijał (przez firmy lotnicze) pan Łyczba?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie, akurat nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Oddaję głos.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
To był Jacek… Jacek.

A, proszę powiedzieć, czy były podejmowane jakieś czynności sprawdzające przez pani, zanim pan Rafał Orłowski (czy też tłumaczyć, kto to jest, czy – mniej więcej – wie pani) został zatwierdzony jako osoba odpowiedzialna za zapewnienie stosownych środków finansowania na działalność OLT Express Poland?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Też kojarzę pana Orłowskiego z Yes Airways.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
I to cała wypowiedź na ten temat?

Świadek Sylwia Ciszewska:
A chce pan zapytać również o relacje?

Poseł Witold Zembaczyński (N):
No, zadałem pytanie, czy prowadziliście jakieś czynności, rozmowy, w kontekście OLT Express Poland z panem Orłowskim?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Jeżeli pojawiał się na spotkaniach i przedstawiał dokumenty finansowe to, z całą pewnością, były to spotkania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Aha, to jeśli… to znaczy, nie umie pani kategorycznie teraz odpowiedzieć?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Ja w tej chwili, po prostu, nie pamiętam, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dobrze, rozumiem.

A, proszę świadka, czy poznała pani kiedykolwiek osobiście Marcina P.?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie przypominam sobie żadnego spotkania z panem Marcinem P.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Spotkania.
A rozmowy?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Też nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dobrze, rozumiem.
To myślę, że tym etapie podziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę powiedzieć, czy była pani, rozmawiała pani (jeżeli tak, to w jakim towarzystwie) na temat zainteresowania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego firmami OLT? I w którym momencie?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam w tej chwili dokładnie. Wydaje mi się, że może było jakieś spotkanie jedno, ale – na pewno – nie było inicjowane ze strony Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kto uczestniczył w tym spotkaniu?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Ja w nim nie uczestniczyłam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A skąd pani wiedziała w takim razie, że ABW jest zainteresowana tymi firmami?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tak jak mówiłam na samym początku, no, to jest zespół, który pracuje zespołowo i rozmawiamy ze sobą.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, proszę rozmawiać z nami konkretnie.
Kto pani przekazał tę informację i jaką? I co pani przekazał?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam, o czym była rozmowa na tym spotkaniu. Z tego, co kojarzę, w spotkaniu uczestniczyła pani dyrektor Kolmas i, prawdopodobnie, pan prezes Mączka, ale nie pamiętam w tej chwili.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ktoś jeszcze?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A główny prezes brał udział w tym spotkaniu?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam w tej chwili.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie pamięta pani.
Co zostało państwu przekazane?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Z tego, co pamiętam, podsumowanie było takie, że jeżeli będą jakieś informacje ze strony ABW do przekazania do nas, to je otrzymamy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A czy agencja bezpieczeństwa wskazywała na jakieś niebezpieczeństwo dla ULC związane z firmami OLT?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie mam tej informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, to proszę powiedzieć, dlaczego na spotkaniu z 16 czerwca 2012 r. pytała pani bardzo intensywnie, czy Marcin P. nie zasiada już w zarządzie którejś z tych spółek i czy przypadkiem nie będzie zasiadał w przyszłości, jeśli doszłoby do połączenia spółek OLT. Czy to było podyktowane właśnie…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Ja pytałam na tym… na spotkaniu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tak, jest notatka z tego.

Świadek Sylwia Ciszewska:
…przewoźnika?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani pytała prezesa, bodajże, Dąbrowskiego.

Dobrze pamiętam, panie pośle? Bo pan poseł Brejza też tą notatką się posługiwał… to już ją łatwo wyciągnę.

Chyba bodajże pan dyrektor Orłowski, ale ja już sprawdzę, żebym nie pomyliła. I dopytywała pani, dlaczego, czy na pewno Marcin P. nie zasiada i nie będzie zasiadał w żadnej ze spółek lotniczych.

Czy może pani powiedzieć, dlaczego panią to interesowało i czy to ma związek z wizytą funkcjonariuszy ABW w urzędzie lotnictwa?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Myślę, że ma to raczej związek z koniecznością braku karalności przed, przez, no, prezesi spółek nie mogą być karani, tak, przewoźników.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A skąd pani w czerwcu 2012 r…

Poseł Marek Suski (PiS):
Czyli żeście o to nie pytali?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Skąd pani w czerwcu 2012 r. wiedziała, że w przypadku Marcina P. jest problem z karalnością?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Możliwe, że z informacji prasowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, proszę powiedzieć, jeszcze jedną rzecz.

Czy dostaliście państwo (jeżeli tak, od kogo) informację o tym, aby bardzo konkretnie skontrolować finanse tej firmy?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Przepraszam, proszę powtórzyć pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy dostaliście państwo (pani dokładnie, bo pytam panią), czy dostała pani polecenie bardzo dokładnego przyjrzenia się i skontrolowania finansów firm OLT, jednej i drugiej?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Od kogo?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To ja panią pytam, czy dostała pani takie polecenia.

Świadek Sylwia Ciszewska:
W tej chwili nie pamiętam takiego polecenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.
Kto z państwa?
Pan poseł Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):
Dziękuję.
Mówiła pani tutaj o swoich dobrych relacjach z panem Krzysztofem Wicherkiem…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie, nic takiego nie powiedziałam.

Poseł Marek Suski (PiS):
No, mówiła pani o tym, że miał pecha, bo przewoźnik uszkodził mu samolot, no, takie stwierdzenie świadczy, że znaliście się dobrze, spotykaliście, no, i wyraża pani współczucie, że miał pecha i tak dalej. To świadczy…

Świadek Sylwia Ciszewska:
To jest interpretacja pana posła.

Poseł Marek Suski (PiS):
Tak, to jest moja interpretacja.
…to świadczy o pozytywnym stosunku do tej osoby, czyli o jakiejś sympatii. Czy pani zaprzecza, że jakaś nić sympatii była pomiędzy państwem?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie widzę związku z dalszą częścią pytania.

Poseł Marek Suski (PiS):
A ja widzę.
Ale może pani odpowiedzieć, czy nie? Ile czasu się znaliście?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tak jak powiedziałam na samym początku – prawdopodobnie od momentu założenia przez pana Wicherka przewoźnika.

Poseł Marek Suski (PiS):
Czyli?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Od 2004 r.

Poseł Marek Suski (PiS):
Czyli dosyć długo. I z tego, co pani mówiła, że spotykaliście się stosunkowo często?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tego nie powiedziałam.

Poseł Marek Suski (PiS):
No, taka tutaj informacja jednak padła. Możemy później wrócić do protokołu, że się spotykaliście, ponieważ pan Wicherek prowadził swojego przewoźnika.

Świadek Sylwia Ciszewska:
W momencie, kiedy przewoźnik zaczął mieć… w momencie, kiedy przewoźnik miał problemy, te spotkania…

Poseł Marek Suski (PiS):
No, właśnie.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…naturalną siłą rzeczy, w momencie kiedy były to spotkania służbowe i były to spotkania mające na celu wyjaśnienie, co się dzieje w ramach przewoźnika, na pewno były częstsze.

Tak samo jak w momencie, kiedy LOT miał problemy finansowe, były częstsze spotkania z LOT-em i tak samo jak był każdy inny przewoźnik traktowany dokładnie w ten sam sposób…

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli dobrze zrozumiałam, że się stosunkowo często spotykaliście.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…jeśli mogę skończyć, panie pośle.

Kontakty urzędu za każdym razem w stosunku do jakiegokolwiek przewoźnika są intensyfikowane wtedy, kiedy przewoźnicy mają jakiekolwiek problemy, czy są to problemy natury bezpieczeństwa, czy są to problemy natury ekonomicznej. Tak działają kwestie dotyczące z inspekcją SAFA czy SANA, w momencie, kiedy coś się zaczyna dziać, te kontrole, inspekcje są intensyfikowane i tak samo funkcjonuje to na każdym innym obszarze.

W momencie, kiedy wszystko jest dobrze (zresztą zgodnie z przepisami unijnymi), kontrole są prowadzone rzadziej i więcej rzeczy można wymagać na podstawie oświadczeń. W momencie, kiedy coś się dzieje, kontrole… jakby dana firma znajduje się pod nieco czulszym… czulszą opieką urzędu. I to jest naturalne w stosunku do wszystkich przewoźników, nie tylko w stosunku do Jet Air, ale tak samo w stosunku do Centralwings wcześniej, czy Bingo, czy Enter Air (akurat ci sobie dobrze dosyć radzą), czy LOT-u.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, czyli dobrze jednak zrozumiałem, że stosunkowo często się spotykaliście z panem Wicherkiem.

A może pani powiedzieć, jak często?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, nie mogę panu powiedzieć, ponieważ nie pamiętam.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, rozumiem.

A w takim razie… to proszę powiedzieć, skoro prezesem firmy był pan Marcin P. to dlaczego pani się spotykała z panem Wicherkiem, a nie z panem P.?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam momentu, w którym pan Marcin P. był prezesem przewoźnika polskiego.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie pamięta pani.

A pamięta pani, kiedy został wykreślony z rejestru?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, niestety, nie pamiętam.

Poseł Marek Suski (PiS):

No, był od przeszło wielu miesięcy a dopiero 7 lutego 2012 r. został wykreślony z rejestru.

Ale teraz mam pytanie dotyczące weryfikacji, bo pani mówiła, że Urząd Lotnictwa Cywilnego nie ma narzędzi do weryfikacji tego, co przynoszą biznesmeni w dokumentach, że jak przynoszą, że jest wszystko dobrze, to uznajecie, że jest dobrze, więc ja mam pytanie: …

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tego nie powiedziałam.

Poseł Marek Suski (PiS):

…na czym polega ta weryfikacja?

No, tak pani powiedziała, że nie macie narzędzi.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tego nie powiedziałam.

Poseł Marek Suski (PiS):

A jakie narzędzia macie wobec tego i jak je wykorzystujecie? Jak weryfikujecie złożone dokumenty, czy są prawdziwe, bo, no, weryfikacja polega na sprawdzeniu prawdziwości złożonych dokumentów a nie tylko przyjęciu, z wiarą dobrą, że ktoś przynosi prawdziwe?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli przynoszone są dokumenty, które występują w oryginałach i są wystawione przez inne urzędy na przykład, to trudno polemizować z tym, że są prawdziwe.

I jeżeli pan poseł pyta o prawdziwość planu gospodarczego to plan gospodarczy ma to do siebie, że jest oparty na różnego rodzaju założeniach. I można te założenia uznać za obiektywne i możliwe do wypełnienia, a można z nimi polemizować, posiłkując się – oczywiście – swoją najlepszą wiedzą i doświadczeniem.

W momencie, kiedy w toku weryfikacji planów gospodarczych dochodziliśmy do wniosku (wszystko jedno, w odniesieniu do jakiego przewoźnika), że realizacja takich planów może budzić wątpliwości, prosiliśmy o dodatkowe dokumenty, czy o zaświadczenia z banku (że są środki na koncie), czy o deklaracje właścicieli (w zależności od tego, jaki to był przewoźnik). A zarząd spółki, przedkładając taki plan gospodarczy, ponosi odpowiedzialność zgodną z Kodeksem spółek handlowych i bierze na siebie tę odpowiedzialność jako każdy polski przedsiębiorca…

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…tak samo w przypadku przewoźnika, jak i w przypadku każdej innej firmy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, czyli jeżeli taki klient składa do was dokumenty, na których są, powiedzmy, pieczątki innych urzędów, tego nie weryfikujecie, a tę część, która dotyczy planów, też nie weryfikujecie, bo jest to nieweryfikowalne, ponieważ to są tylko założenia, które mogą się udać lub nie udać.

To tutaj należy postawić pytanie: to, po co jest Urząd Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Sylwia Ciszewska:

To jest bardzo szerokie – i chyba, prawie, że filozoficzne – pytanie, panie pośle…

Poseł Marek Suski (PiS):

No, pytanie jest filozoficzne na podstawie tego…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…ponieważ nadzór nad planem gospodarczym jest jednym z…

Poseł Marek Suski (PiS):

…co pani powiedziała. Jednych dokumentów, jednych dokumentów nie sprawdzacie…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…działań Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Poseł Marek Suski (PiS):

…bo mają pieczątki, a innych nie sprawdzacie, bo są nieweryfikowalne, czyli urząd jest po prostu niepotrzebny, jeżeli rzeczywiście działałby tak jak pani tu mówi. No, z przepisów i z ustawy wynika, że jednak powinien robić coś innego,

Ale teraz jeszcze inna sprawa. Poprzednio tutaj mieliśmy panią Annę Kolmas, która mówiła, że urząd nie polega na informacjach prasowych, tylko je weryfikuje. No, pani tutaj powiedziała z kolei, że o karalności pana Marcina P., dowiedziała się pani z informacji prasowych, więc proszę powiedzieć, czy urząd weryfikował informacje prasowe i na nich się opierał, czy się nie opierał. Bo jedna pani mówi, że nie, druga pani mówi, że na tej podstawie, a jeżeli na tej podstawie, to proszę powiedzieć, czy żeście

państwo zweryfikowali informacje prasowe o karalności pana Marcina P. – wysłaliście zapytanie do rejestru osób skazanych?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jak powiedziałam, ja nie pamiętam momentu, kiedy pan Marcin P. zasiadał w zarządzie spółki, Nie pamiętam, w którym momencie urząd posiadł taką wiedzę. W momencie, kiedy pan się mnie pyta o 16 czerwca 2012 r., kiedy pytałam, że pan Marcin P. nie zasiadał w zarządach spółki, zakładam, że w tym momencie, w tym zarządzie nie był. A ta informacja rzeczywiście była informacją prasową, ale był właścicielem.

W związku z powyższym pytanie było zasadne. Weryfikacja musiałaby nastąpić wtedy, kiedy byłby w zarządzie spółki, wtedy standardowo wystąpilibyśmy…

Poseł Marek Suski (PiS):

…no, ale był nie tylko w zarządzie, ale był prezesem i dopiero 7 lutego 2012 r. został wykreślony z rejestru, więc…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Przy każdej zmianie prezesa zarządu prosimy spółkę o dostarczenie dokumentów o niekaralności członków zarządu, wymienionego członka zarządu.

Poseł Marek Suski (PiS):

To dlaczego w tym wypadku żeście o to się nie zwrócili?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, tak jak powiedziałam, ja nie pamiętam tej sytuacji, żeby pan Marcin P. zasiadał…

Poseł Marek Suski (PiS):

Już dziękuję.

A dlaczego – w związku z tym, że nie złożono sprawozdania finansowego – nie cofnęliście koncesji (mimo, że pani wiedziała o karalności pana Marcina P. – z prasy, co prawda – ale tego nie zweryfikowaliście)… a nie było sprawozdań finansowych. To była pełna podstawa, żeby cofnąć koncesję.

Dlaczego nie dopełniliście swoich obowiązków?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Rozporządzenie 1008 przewiduje działanie fakultatywne w zakresie niezłożenia sprawozdania finansowego, czyli w przypadku niezłożenia sprawozdania finansowego urząd może, ale nie musi, cofnąć koncesję bądź ją zawiesić. Oba działania są zgodne z prawem.

Poseł Marek Suski (PiS):

To mam teraz takie pytanie, które nasuwa mi się po tych dzisiejszych przesłuchaniach.

Otóż firma poprzednia, którą zakupiła firma pana Marcina P., przeżywała kłopoty. I tutaj słyszeliśmy, że no, rozmowy były w tym kierunku, że za chwilę prawdopodobnie upadnie. Zostaje wykupiony pakiet większościowy przez firmę, co do której jest prowadzone postępowanie, i prowadzi ona swoją działalność bez należnych wpisów, bo została wykreślona. Komisja Nadzoru Finansowego złożyła wniosek do prokuratury. I ta firma przejmuje będącą w trudnej sytuacji firmę i wchodzi jakby w koncesję, którą wy państwo automatycznie jakby przenosicie na nowego właściciela.

Czy nie uważa pani, że tutaj w związku z tym jest luka prawna? Bo jeżeli pani twierdzi (i pani koleżanka), że w takiej sytuacji, to jest tylko jakby mechaniczne przedłużenie koncesji i nie sprawdza się wiarygodności nowego właściciela, to – czy uważa pani, że należałoby zmienić albo przepisy wewnętrzne, albo może ustawę? Bo z tego by wynikało, że jest luka prawna, która pozwala nieuczciwym przedsiębiorcom (w tym wypadku wiemy, jak się to skończyło) na narażenie na ogromną stratę różne inne podmioty a, być może, też na niebezpieczeństwo pasażerów.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, jeżeli mielibyśmy cokolwiek zmieniać to, z całą pewnością, musiały być zmienione przepisy unijne, ponieważ przepisy wspólnotowe w tym zakresie

są zunifikowane i każda władza lotnicza w Unii Europejskiej stosuje je dokładnie tak samo. A wpływ władzy lotniczej na to, co się dzieje z przewoźnikiem lotniczym w kwestii jego własności w przypadku Amber Gold jest dokładnie taki sam jak w momencie, kiedy Skarb Państwa chciałby jutro sprzedać LOT Lufthansie, a Lufthansa następnego dnia ze względu na swój plan biznesowy zamknęłaby LOT. I wpływ…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale ja nie o to pytałem.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…na to, co się, jakie decyzje biznesowe podejmuje właściciel przewoźnika, jest w obu przypadkach dokładnie taki sam.

Poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo się cieszę, że pani wie, ale ja nie o to pytałem, ja pytałem, czy uważa pani, że jest luka prawna i czy należałoby coś zmienić, bo ktoś, kto jest nieuczciwy wszedł w posiadanie koncesji, do której nie powinien nigdy otrzymać zgody na taką działalność.

Nie pytałem się pani o przepisy unijne.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, jeżeli ktoś jest nieuczciwy to rozumiem, że traci możliwość wykonywania działalności gospodarczej. Jeżeli wykonuje działalność gospodarczą to nie jest rolą prezesa urzędu ocenianie, czy on może prowadzić swoją działalność gospodarczą w zakresie innym niż lotniczy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Znowu nie odpowiada pani na pytanie.

Ja pytałem, czy uważa pani, że jest luka prawna, która pozwoliła nieuczciwemu biznesmanowi, który nie powinien otrzymać koncesji na działalność lotniczą, jednak w ten sposób wszedł w posiadanie tej koncesji. I rozumiem, że nie zna pani odpowiedzi na to pytanie, albo pani po prostu unika odpowiedzi.

A co do przepisów unijnych, to przepisy unijne stanowią, rzeczywiście, pewne minimum, ale nie zabraniają wprowadzić przepisów bardziej szczegółowych, które umożliwiałyby lepszą kontrolę nad działalnością różnych instytucji, w tym wypadku firm lotniczych.

Tak, że proszę tu nie mówić, że należałoby zmienić przepisy unijne. A, z drugiej strony, również jest możliwość i negocjacji, i możliwość również zmiany przepisów unijnych. Być może, jeśli trzeba by było zmienić przepisy unijne, to być może trzeba to zrobić. To nie jest tak, że nie możemy, będąc w Unii, wnioskować o zmianę przepisów, jeśli widzimy taką konieczność.

Dlatego moje pytanie zmierzało do tego, czy widzi pani jakąś konieczność uszczelnienia przepisów, bo z tego, co obie panie mówicie, przepisy są nieszczelne, jest luka prawna, która pozwala na tego rodzaju działalność i tę lukę wykorzystał pan Marcin P.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi w tej chwili odnieść się do tego, czy – rzeczywiście – jest konieczne uzupełnienie przepisów w tym zakresie, czy nie lepszym rozwiązaniem byłyby rozwiązania dotyczące zabezpieczenia pasażerów.

To są kwestie, które wymagałyby dyskusji merytorycznej, jaki jest cel zabezpieczenia na rynku touroperatorów. Wiemy o tym, że funkcjonuje ubezpieczenie pasażerów, tak. Czyli w momencie, kiedy biuro podróży bankrutuje, pasażerowie mają zapewnioną możliwość powrotu do domu i rozumiem, że to jest kluczowa ochrona tego, co się dzieje z klientami takiego biura podróży, no posiłkującego się, siłą rzeczy, często przewoźnikami lotniczymi.

Jakby kwestia rozważania, jak w tej chwili należałoby uzupełnić te przepisy, nie jest już moją rolą, ja się tym nie zajmuję, tak, że…

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem.

Pytałem panią z tych powodów, że pani tam pracowała jako osoba decyzyjna. I sądząc po wieloletnim doświadczeniu, powinna pani taką wiedzę posiadać, albo przynajmniej zauważać, że coś nie funkcjonuje. A pytanie było o tyle zasadne, że nasza Komisja ma na celu wyjaśnienie, dlaczego taka sytuacja mogła zaistnieć.

I jedną z tez, a być może składającą się na całość różnych zbiegów okoliczności i działań niezgodnych z prawem, może być również to, że jest jakaś luka prawna, albo nawalili ludzie, nie wypełniając swoich obowiązków. To wtedy nie ma luki prawnej, ale jest to odpowiedzialność po stronie różnych urzędów, które no, dopuściły do tego, żeby taki proceder był.

Stąd moje pytanie.

No, jak na razie z tych zeznań i pani koleżanki, i pani, wynika, że być może luki prawnej nie ma, tylko – po prostu – ludzie nie stanęli na wysokości zadania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, teraz pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani dyrektor, szanowna pani, proszę powiedzieć, ile koncesji wydaliście od roku 2010 do roku 2012 w zakresie przewozu lotniczego. Jaka to była liczba konkretnie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Przecenia mnie pan poseł – nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Takie rzeczy się pamięta, tak mniej więcej – to były dziesiątki, setki, tysiące koncesji?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, nie tysiące i nie setki, kilka pewnie – w najlepszym przypadku.

Poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo niewiele…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A, ile osób podlegało pani w departamencie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Dziewiętnaście… dwadzieścia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Mamy odnotowane, że to mogło być jedenaście koncesji od 1 stycznia 2010 do sierpnia 2012 r. Czy to się zgadza, jedenaście koncesji wydanych dla podmiotów?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie jestem w stanie panu odpowiedzieć na to pytanie, ale to jest akurat do zweryfikowania w aktach, ile koncesji było wydanych. To jest najprostsze rozwiązanie. Można to sprawdzić.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, dobrze, dziewiętnaście osób, kilkanaście koncesji. Pojawia się OLT, pojawiają się też problemy związane z OLT.

Przypomina sobie pani pismo kierowane przez ministra transportu, pana Sławomira Nowaka w połowie czerwca?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przypominam sobie.

Panie pośle, dziewiętnaście osób, kilkanaście koncesji, pewnie z tysiąc pięćset zezwoleń na przewozy lotnicze, kilkanaście co najmniej rocznie postępowań dotyczących portów lotniczych, kilkanaście postępowań dotyczących agentów handlingowych, negocjacje umów trasowych, statystyki lotnicze… w międzyczasie jeszcze kilka innych rzeczy, które się działy.

Więc, jeżeli już mówimy precyzyjnie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja pytam o koncesje, nie pytam akurat o pozostałe decyzje.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ale dziewiętnaście osób nie zajmowało się koncesjami i nie była to jedyna działalność tego departamentu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Oczywiście.

To, ile osób zajmowało się koncesjami? Czy były osoby, które odpowiadały tylko i wyłącznie za koncesje?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy przypomina sobie pani pismo z 14 czerwca 2012 r. kierowane przez ministra transportu, budownictwa, gospodarki morskiej, pana Sławomira Nowaka, który po incydencie na lotnisku w Sofii, związanym z jednym z samolotów OLT wystąpił do państwa w tej sprawie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

W tym piśmie, w ostatnim wniosku, zwrócił się z prośbą do urzędu o przekazanie wszelkich informacji i analiz oraz wniosków dotyczących sytuacji finansowej spółki w kontekście przyznania koncesji Spółki OLT Express Poland.

Czy pani… kiedy dowiedziała się pani o tym, że minister Nowak w połowie czerwca, czyli na półtora miesiąca przed upadkiem OLT, występował z takim pismem do państwa?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, przed chwilą pan zapytał, czy pamiętam to pismo, więc w drugim pytaniu pan pyta, kiedy się dowiedziałam – nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, ale nie, ja teraz zadaję inne pytanie.

Dobrze, ale to pani nie będzie recenzować moich pytań.

Pytam się w takim razie, kiedy pani dowiedziała się o tym, że minister transportu Sławomir Nowak występował do państwa, sygnalizując potrzebę przedłożenia jemu analiz, wniosków. Czyli, innymi słowy, o istnieniu takiego pisma, kiedy się pani dowiedziała? Dzisiaj?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam tego pisma. Ale to, że go w tej chwili nie pamiętam, to nie znaczy, że tego pisma nie uzupełnialiśmy i nie dawaliśmy do niego wkładu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A, czy przypomina sobie pani jakąkolwiek sytuację, żeby minister transportu interesował się jakimkolwiek podmiotem i kierował bezpośrednio pisma do prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego, podpisując się z imienia i nazwiska, prosząc o przekazanie, sygnalizując problemy związane z finansowaniem spółki?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Na pewno zapytania ze strony ministerstwa… nie powiem panu… ministerstwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ministerstwa, wiceministrów.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie powiem panu w tej chwili, czy osobiście pana ministra, czy departamentu lotnictwa dotyczyły również Polskich Linii Lotniczych LOT.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze. A…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Więc tak, tego typu zapytania pojawiały się, rzeczywiście, nie do każdego przewoźnika.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Przepisy karne ustawy art. 209… Przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w zakresie wykonywania przewozu lotniczego za naruszenie obowiązków, o których mowa jest w art. 8 ust. 4…" – tego rozporządzenia unijnego, obowiązek składania sprawozdań finansowych – …ponosi odpowiedzialność…

Mowa jest tutaj o nałożeniu administracyjnej kary pieniężnej w wysokości 0,5% obrotu przedsiębiorstwa osiągniętego w roku poprzednim, ale nie więcej niż 50 tys.

Czy kiedykolwiek, przypomina sobie pani, żeby Urząd Lotnictwa Cywilnego, żeby prezes wystąpił z taką karą?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, nie przypominam sobie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A, czy w sytuacji OLT powinien wystąpić, nałożyć tego typu karę?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Byłby pan uprzejmy jeszcze raz przeczytać przepis?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

„Przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w zakresie…' – i tu jest mowa –„…wykonywania przewozu lotniczego za naruszenie obowiązków, o których mowa w art. 8 ust. 4 rozporządzenia nr 1008/2008…" – czyli obowiązek składania sprawozdań finansowych – …podlega… odpowiedzialności…

Nie mam tutaj treści całego przepisu, mam fragment jego, ale jest to związane z nałożeniem administracyjnej kary pieniężnej.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi w tej chwili powiedzieć, ponieważ nie pamiętam. Tak jak tutaj pani przewodnicząca stwierdziła, oni dostarczali nam dokumenty finansowe. Być może niepełne, więc nie jestem w stanie się odnieść do tego, czy to już była przesłanka do nałożenia tej kary.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A, czy przypomina sobie pani, żeby z tych przepisów karnych korzystał kiedykolwiek prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, przepraszam.

Proszę pani, nie dostarczyli państwo dokumentu i proszę nie przeinaczać moich słów – nigdy nie dostarczyli państwo sprawozdania finansowego z opinią biegłego rewidenta.

A ten przepis mówi o tym, który pan poseł odczytuje.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A, wracając jeszcze do tego spotkania, które miało miejsce w siedzibie Urzędu Lotnictwa Cywilnego z funkcjonariuszami Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego 27 czerwca 2012 r. – czy przypomina pani sobie wcześniej tego typu wizyty funkcjonariuszy ABW?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ja sobie nie przypominam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czyli to było ekstraordynaryjne wydarzenie, tak, niecodzienne. Wizyta funkcjonariuszy ABW, wcześniej też wystąpienie ministra transportu…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Prawdopodobnie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Naprawdę nie mówiliście? Nie wiem, jest ten czerwiec, tak? Nagle pojawia się OLT, wielka kampania reklamowa, duże reklamy w jednym z głównych tygodników, duże reklamy w centrum Warszawy. I to są reklamy z tych informacji, które mamy, za potężne pieniądze. To była ogromna kampania reklamowa.

Nie rozmawialiście naprawdę w urzędzie o OLT, o Amber Gold?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, tak jak powiedziałam, z naszego punktu widzenia przewoźnik, który był finansowany przez podmiot w naszej opinii działający legalnie… nie było powodu do tego, żeby kwestionować, czy jest to Amber Gold, czy jest to pan Rotszyld, czy jest to Skarb Państwa – podejmował działalność tak jak każdy inny właściciel. Jeżeli ten podmiot, który by finansował OLT, byłby… otrzymalibyśmy informację wprost, że jest to podmiot w stanie upadłości na przykład, tak, chociażby…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A kiedy dowiedziała się pani o tym, że Amber Gold jest na liście ostrzeżeń KNF?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam w tej chwili.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A dowiedziała się pani?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, widziałam informację internetową, ale nie powiem w tej chwili, kiedy widziałam tę informację, tak – czy to był październik, czy to był marzec, czy to było cokolwiek innego. I nawet jeśli mi pan w tej chwili powie, że ona się pojawiła jakiegoś dnia, to nie znaczy, że ja tego dnia ją widziałam. Widziałam, że są na liście ostrzeżeń, ale to, że są na liście ostrzeżeń KNF, nie powoduje, że nie mogą funkcjonować.

Chyba, że coś źle rozumieliśmy i… i, rzeczywiście było to równoznaczne z brakiem możliwości wykonywania działalności.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Chciałem pani jeszcze jeden artykuł, tylko akurat zamknąłem tutaj…

Na pewno, na stronie Trójmiasto był taki artykuł (uzupełniając tutaj ten wykaz jedenastu publikacji przedstawiony przez pana posła Krajewskiego…) dotyczący wątpliwości wokół OLT, wątpliwości wokół Amber Gold.

Pani pochodzi z Trójmiasta?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie.

A kończyła pani Uniwersytet Gdański?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy pani kiedykolwiek spotkała się z panem Marcinem P.? Rozmawiała pani z nim?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nic mi na ten temat nie wiadomo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Rozmawiała pani z nim?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Kontaktował się z państwem?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Telefonicznie?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Ze mną, nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A czy kontaktował się według pani wiedzy z którymkolwiek z pracowników urzędu?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Według mojej wiedzy, nie. Ale jeśli się mnie pan pyta, czy gdzieś się minęliśmy w klubie studenckim to nie jestem panu w stanie na to pytanie odpowiedzieć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Tego nie próbowałem… pytałem się tylko o to, czy kontaktowała się pani. Raczej chodziło mi o pani obowiązki zawodowe w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…kiedy pełnił funkcję prezesa jednej ze spółek OLT. Bo był taki okres, że przez kilka miesięcy był prezesem zarządu, prawda?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tego okresu nie kojarzę, tak jak mówiłam wcześniej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Od sierpnia do grudnia…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Ale z całą pewnością, gdyby wtedy przyszedł na spotkanie to bym zapamiętała, że był prezesem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie, pytam akurat…

Dobrze, to może odstąpię…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…pójść dalej, więc…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Może kolega mnie potem przepuści, jak znajdę publikację z Trójmiasta.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor, to – idąc dalej wątkiem pana Marcina P., w końcu jest to osoba, o której dość dużo mówimy na posiedzeniach sejmowej Komisji Śledczej – chciałbym zapytać panią dyrektor, jak państwo badacie dobrą reputację osób, które są prezesami zarządów, spółek będących przewoźnikami lotniczymi?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tak jak powiedziałam wcześniej, prosimy spółkę o dostarczenie zaświadczenia z KRK, z tego, co pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak. I takiego zaświadczenia pana Marcina P. nie było. Z jakich powodów? Jakie były przyczyny takiego niestandardowego podejścia do pana Marcina P.?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Panie pośle, tak jak powiedziałam, ja nie pamiętam okresu, żeby pan Marcin P. był prezesem tej spółki.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja rozumiem, że pani tego nie pamięta, ale to dlatego jakby nie pytam o to, czy pani pamięta, tylko pytam, jaka była praktyka, jeśli chodzi o Urząd Lotnictwa Cywilnego i dlaczego w tym przypadku nie oczekiwano przedstawienia zaświadczenia o niekaralności pana Marcina P., który był prezesem jednej ze spółek OLT.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, nie wiem dlaczego… Znaczy nie wiem, czy pytaliśmy, czy nie pytaliśmy i nie wiem, kiedy mieliśmy informację o tym, że pan Marcin w ogóle jest prezesem tej spółki, ponieważ ja tej informacji nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

Pani dyrektor tego nie pamięta to, kiedy pani uzyskała informację od swoich współpracowników (albo od pani dyrektor Kolmas, albo od innych pracowników) na ten temat, że jest pewien problem, ponieważ jest temat Amber Gold, który, o którym coraz więcej mówi się w mediach, coraz więcej jest wątpliwości? Aż dochodzimy do końca lipca, upadłości OLT i później 13 sierpnia 2012 r. ogłoszenie upadłości Amber Gold.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, ja nie pamiętam w tej chwili, kiedy rozmawialiśmy na temat tego, że cokolwiek się dzieje wokół Amber Gold. Jedyną kwestią…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale, czy to znaczyło, że państwo do końca lipca 2012 r. nie rozmawialiście o tym podmiocie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ja nie pamiętam, kiedy pierwszy raz (takie pytanie już dzisiaj padło), kiedy pierwszy raz się o tym dowiedziałam i jaki to był moment. W momencie, kiedy narastała akcja medialna, oczywiście, że na ten temat rozmawialiśmy, ale tak jak powiedziałam, był to podmiot w naszym rozumieniu działający legalnie, i niepodlegający kontroli ze strony prezesa urzędu, jako właściciel.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

To mamy 2012 r., problemy OLT Express i wtedy pani nie zadała sobie pytania, pani dyrektor, dlaczego w tym konkretnym przypadku Marcin P. jako osoba wielokrotnie karana był prezesem spółki OLT Jet Air?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie chciałabym, żeby to zabrzmiało jakoś specjalnie źle, ale w toku funkcjonowania Urzędu Lotnictwa Cywilnego bardzo często było tak, że pojawiali się właściciele i prezesi spółek, którzy zakładali przewoźnika, bo chcieli mieć linię lotniczą a potem te linie upadały – niezależnie od tego, kto był ich właścicielem, dokładając teoretycznie należytej staranności do tego, żeby one funkcjonowały. Ponieważ, no, biznes lotniczy jest fajnym biznesem i wiele osób chce prowadzić przewoźnika lotniczego.

W związku z powyższym jakby finansowanie przez podmiot, który teoretycznie ma pieniądze, no (a wszystko wskazywało na to, że ma) przewoźnika lotniczego, jednego czy drugiego, na dodatek inwestującego również w przewoźnika niemieckiego, jakby nie było powodu do tego, żeby się zastanawiać, dlaczego akurat ktoś chce mieć przewoźnika lotniczego, bo takich panów, którzy chcieli mieć przewoźnika lotniczego w Polsce było bardzo wiele – mieliśmy i Centralwings, i Air Polonia mieliśmy wcześniej…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy zna pani dyrektor…

Proszę bardzo.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…a potem mieliśmy i Bingo, i Eurolot, więc jakby…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy zna pani choć jeszcze jeden taki przypadek, gdzie osoba prawomocnie karana była, przez kilka miesięcy lub co najmniej kilka miesięcy, prezesem spółki, która świadczyła usługi lotnicze?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jak powiedziałam, jeżeli mielibyśmy tę informację, że jest to osoba karana…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale czy pamięta pani choć inny przypadek podobny do Marcina P., gdzie państwo nie zareagowaliście prawidłowo i możemy dzisiaj mówić z całą stanowczością, że pan Marcin P. był prezesem spółki lotniczej, która miała koncesję Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi się odnieść do tego, czy zareagowaliśmy prawidłowo, czy nie, ponieważ nie mam pewności…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę podać mi inny przypadek, proszę podać mi jeszcze inne przypadki…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…kiedy mieliśmy tę informację.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…dla… kiedy ULC nie reagował na informacje o tym, że prezesem spółki jest osoba prawomocnie karana, między innymi, za przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

ULC każdorazowo reaguje na informacje, że nastąpiła zmiana w zarządzie, prosząc o przesłanie… prosząc spółkę o przesłanie informacji dotyczących niekaralności.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To, to proszę odpowiedzieć na pytanie, czy pamięta pani choć jeszcze jeden taki skandaliczny przypadek, jak kwestia pana Marcina P. i brak reakcji Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Bo o to pytałem i proszę… proszę odpowiedzieć na to pytanie.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, w tej chwili nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie pamięta pani.

No, my też nie mamy takich informacji, na szczęście, chociaż ten przypadek pana Marcina P., Amber Gold, spółek OLT jest bardzo zastanawiający, bo te zeznania, również pani dyrektor, to potwierdzają, że w tym przypadku urząd nie miał tej informacji, tak twierdzi pani dyrektor, i nie zareagował, choćby w taki sposób, że złożyłby stosowne zawiadomienie jako instytucja publiczna, do sądu rejestrowego, że ustaliliście państwo w toku postępowania, że prezesem zarządu spółki OLT Jet Air jest osoba prawomocnie karana.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jak powiedziałam, nie wiem, kiedy urząd posiadł tę informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, to ja pani pomogę.

Urząd posiadł tę informację 8 września 2012 r. i przyjął tę informację i tą informacją podpierał się nieustannie, mówiąc o tym, że z tego aktu notarialnego, który powoływał pana Marcina P. na prezesa zarządu, wynikało, że podniesiono kapitał zakładowy, a co za tym idzie, mieliście państwo, wedle was, nadzieję, że kiedyś złoży sprawozdanie finansowe a kondycja spółki będzie lepsza.

Wtedy uzyskaliście państwo tę informację i z tej informacji o tych pięciu dużych zmianach w spółce Jet Air wyciągnęliście państwo tylko jedną, czyli podniesienie kapitału zakładowego i tym żeście się posługiwali, broniąc się do końca, że to wam dawało wiarygodność finansową tego podmiotu, natomiast kompletnie udawaliście, że nie zauważyliście w tym samym piśmie informacji o tym, że Marcin P. został prezesem tego zarządu. Po tej informacji pani departament nie wezwał Marcina P. o zaświadczenie o niekaralności oraz wszelkie pozostałe dokumenty.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak pani dyrektor odniesie się do tego, co przeczytała pani przewodnicząca?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć, dlaczego nie zastosowaliśmy standardowej procedury wezwania spółki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy już pani rozumie, dlaczego została pani zdymisjonowana wtedy, czy nie? Dalej pani uważa, że nie było podstaw?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem, pani przewodnicząca, czy to akurat jest moment na tego typu dyskusje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pani co, to jest dla nas bardzo istotne, wie pani, bo niewiele osób poniosło jakiekolwiek konsekwencje związane z tą aferą i, oczywiście, będziemy do tego dążyć dalej, kto i za co został rozliczony, ale to tyle na ten moment.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To kontynuując, pani dyrektor, chciałbym przedstawić pani kilka artykułów prasowych.

To jest dziesięć artykułów, pani sama wspomniała, z własnej inicjatywy, że najprawdopodobniej dowiedziała się pani dzięki informacjom medialnym. Tutaj mamy artykuły: „Gdzie jest to złoto?"; „Złoty chłopiec na zakupach"; „Szeroki gest Amber Gold": „Gdańska spółka wydała już 180 milionów złotych. Eksperci wątpią, że inwestycja się zwróci"; „Złoty sen Amber Gold"; „Lot gdańską linią"; „Polsko-niemiecka fuzja na rynku przewoźników lotniczych"; „Amber Gold kusi zyskowną lokatą, a jest pod lupą KNF i prokuratury z wyrokiem za przywłaszczenie" oraz „Pośrednik z wyrokiem za przywłaszczenie".

Ten ostatni artykuł jest najbardziej istotny, dlatego że w tym artykule pan Marcin P. w 2010 r. przyznaje dziennikarce „Gazety Wyborczej", że faktycznie jest osobą prawomocnie karaną, będąc w tym samym czasie prezesem zarządu Amber Gold.

Może pani dyrektor przypomni sobie, którą publikację pani poznała, i na podstawie której uzyskała wiedzę o tym, że pan Marcin P. jest osobą wielokrotnie karaną.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Niestety, panie pośle, nie jestem w stanie sobie przypomnieć, która to była publikacja.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To może pomogę.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Proszę próbować.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To ja, pani dyrektor, pozwolę sobie, za zgodą posła Krajewskiego, jeszcze uzupełnić…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeszcze jeden artykuł.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeszcze jednym artykułem?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…przegląd prasy, jeszcze jeden, jeszcze jeden artykuł dostępny do tej pory, jak się wpisze nazwisko pana Wicherka, nazwę OLT. Tytuł „Gdańska spółka Amber Gold przejmuje linie lotnicze Jet Air", 23 sierpnia 2011 r. „Kim jest nowy udziałowiec linii Jet Air? Firma Amber Gold Dom Składowy zajmuje się przechowywaniem i obrotem metalami szlachetnymi w imieniu klienta. Ofertuje m.in. lokaty".

Działalność spółki wzbudza jednak kontrowersje. W 2010 r. Komisji Nadzoru Finansowego umieściła spółkę na tzw. liście alertów. Amber Gold nie posiada zezwolenia KNF na wykonywania czynności bankowych, w szczególności na przyjmowanie wkładów pieniężnych w celu obciążenia ich ryzykiem – informowała oficjalnie komisja. W odpowiedzi Amber Gold pozwał KNF. Obecnie toczą się dwie sprawy, gdzie stroną skarżącą jest Amber Gold.

Ale ciekawe są komentarze, bo czasami, czytając artykuły, warto spojrzeć, co ludzie mówią o spółce, weryfikując jej dobrą reputację. Jeden z komentarzy (i to jest 23 sierpnia 2011 r.": „A za Multikasę już oddał kasę pan prezes?" Kolejny tego samego dnia (23 sierpnia 2011 r.): „Ludzie znów się obudzą, jak prezes będzie na Majorce z ich kasą". „Amber Gold na liście alertów KNF, powodzenia inwestorzy". No i jest też informacja o tym, że… Tak sobie poszukałem, znalazłem, pisze jeden z internautów.

Informacja z 2010 r.: „W momencie składania wniosku prezesem zarządu był Marcin P., który kilka lat temu był skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Został odwołany z funkcji prezesa zarządu w kwietniu br."

To tak uzupełniając ten wykaz artykułów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani dyrektor, czy zapoznała się pani z tym artykułem, który jest ostatnim artykułem: „Pośrednik z wyrokiem za przywłaszczenie…"

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, przejrzałam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tam jest informacja zaznaczona o tym, jak pan Marcin P. pod imieniem i nazwiskiem wypowiada się w tym artykule, mówiąc o tym, że faktycznie został skazany prawomocnym wyrokiem sądu, bronił się, ale sąd nie podzielił jego racji, *wyrok się uprawomocnił, należy go zaakceptować* – mówił Marcin P. I to był artykuł, który również być dostępny w internecie. Wystarczyło wpisać Amber Gold jako właściciela firmy OLT Express Regional i OLT Express Poland i wyskakiwała również ta informacja.

Czy gdybyście państwo posiadali wiedzę na temat tego faktu, że pan Marcin P. został prawomocnie skazany, to jakie czynności powinniście państwo podjąć, w toku pracy ULC?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy gdybyśmy mieli informację, że osoba karana została skazana prawomocnym wyrokiem sądu, no to, oczywiście, te informacje należałoby zweryfikować, czyli…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, to trzymajmy się pana Marcina P. Mamy osobę, jest to właściciel Amber Gold, przez kilka miesięcy – prezes OLT Jet Air. I państwo uzyskalibyście taką informację, w której występuje, informację prasową, w której występuje pan Marcin P., potwierdza, że jest skazany prawomocnym wyrokiem sądu.

Co w takiej sytuacji Urząd Lotnictwa Cywilnego powinien zrobić?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ja na pewno nie miałam, w momencie, kiedy pan Marcin P. był prezesem urzędu takiej informacji, znaczy – prezesem OLT. Takiej informacji też nie kojarzę, nie kojarzę tych postępowań.

Na pewno w tym momencie zwrócilibyśmy się do przewoźnika, ponieważ nadal jest to informacja prasowa, tak. Niezależnie od wszystkiego, doceniając całe prawo prasowe i rzetelność prasy, nadal jest to informacja prasowa.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Chociaż musi pani dyrektor przyznać, że w tym przypadku jest ona dość uwiarygodniona.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jest to informacja prasowa dość uwiarygodniona. Na pewno byłaby taka informacja prasowa, gdybyśmy ją w danym momencie mieli, podstawą do wystąpienia do przewoźnika, czyli do spółki, o niezwłoczne przedłożenie zaświadczenia o niekaralności w nawiązaniu zapewne, tak raczej praktykowaliśmy, do informacji prasowych, które się pojawiały.

W momencie, kiedy takie zaświadczenie nie zostałoby przedłożone, bądź mielibyśmy informację (nawet nie wiem, z jakich innych źródeł moglibyśmy te informacje mieć…) wprost wzywalibyśmy przewoźnika do usunięcia naruszenia w postaci powołania na członka zarządu, no, osoby, która nie może być członkiem zarządu, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

No, takich działań nie było, jeżeli chodzi o Urząd Lotnictwa Cywilnego. Ale jeżeli państwo ustalilibyście, bo tak… Tutaj pani Anna Kolmas tłumaczyła, że państwo w trakcie procedury badacie, kto jest właścicielem również a nie tylko osobami w organach spółki, i na ile są to podmioty wiarygodne, których finansowanie działalności lotniczej nie zagraża bezpieczeństwu pasażerów.

I jeżeli państwo posiadalibyście taką wiedzę, że właścicielem spółki OLT Express Regional jest Amber Gold, na czele której tej spółki Amber Gold stoi pan Marcin P. to, czy miałoby to wpływ na państwa postępowanie czy nie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi się odnieść do tego, co mówiła pani Kolmas i jak to było przedstawione.

Z całą pewnością my nie badamy wiarygodności finansowej właścicieli spółki lotniczej, badamy wiarygodność spółki lotniczej, i tak jak powiedziałam, niezależnie od tego, czy właścicielem jest pan Iksiński, czy jest to Skarb Państwa, czy jest to jakieś towarzystwo górnicze, nie weryfikujemy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli państwo badacie, kto jest właścicielem czy nie, pani dyrektor? Bo ja zapisałem sobie tutaj, z poprzedniego naszego przesłuchania, że pani dyrektor Kolmas powiedziała, że (*badamy*) kto jest właścicielem, badamy powiązania z innymi podmiotami, plan bezpieczeństwa, weryfikację kondycji finansowej podmiotu, plan gospodarczy, wymogi związane z niekaralnością osób zarządzających spółką lotniczą. To państwo…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Może jakieś tutaj było niezrozumienie.

Jeżeli chodzi o kwestię własności, to – na ile ja pamiętam 1008 – wymaga zbadania jakby, skąd jest dany podmiot, czy jest to podmiot unijny, czyli weryfikujemy, czy to jest podmiot. No, jak jest polski, jest zarejestrowany i ma sto procent kapitału polskiego, no to znaczy, że jest polski i spełnia wymogi do tego, żeby objąć udziały, bądź większościowe w przewoźniku, który musi posiadać, który ma posiadać koncesję zgodną z 1008, czyli z przepisami wspólnotowymi. Ale skąd są środki na finansowanie tego przewoźnika to 1008 – w mojej ocenie, i na ile w tej chwili pamiętam – nie wymaga badania tych środków.

Cała reszta, którą pan poseł przytoczył, dotyczy przewoźnika lotniczego, czyli kwestia niekaralności, finansowania itd. To już badamy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Powiązania z innymi podmiotami…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…to już badamy w odniesieniu do przewoźnika lotniczego, nie – do jego właściciela. To tak samo, jak nie weryfikujemy Skarbu Państwa.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze, czyli rozumiem, że pan Marcin P. jako osoba wielokrotnie karana Urzędowi Lotnictwa Cywilnego by nie przeszkadzała jako właściciel Amber Gold a jedynie wtedy, kiedy byłby w organach spółki.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy nie przeszkadzała, to może jest jakby… nie mielibyśmy podstaw do tego, żeby kwestionować osobę karaną we władzach właściciela spółki, w mojej ocenie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A, czy powinniście państwo podjąć jakiekolwiek jeszcze inne działanie, jeżeli ustalilibyście taki fakt, że Marcin P. jest prezesem zarządu spółki?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Której?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Amber Gold, ustaliliście to państwo w trakcie pracy Urzędu Lotnictwa Cywilnego. I, w takiej sytuacji, co powinniście państwo zrobić?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie ma żadnych przepisów szczegółowych w mojej ocenie, które obligowałyby nas do tego, żebyśmy z taką informacją robili cokolwiek dalej. To nie jest informacja nawet, która pozwalałaby nam stwierdzić jakiekolwiek pranie brudnych pieniędzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale ja nie mówię o praniu brudnych pieniędzy, ja mówię o poinformowaniu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani dyrektor…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…sądu rejestrowego o takim fakcie, że osoba prawomocnie karana za przestępstwa, chociażby przeciwko obrotowi gospodarczemu, jest we władzach spółki, a co więcej, jest prezesem zarządu Amber Gold a wcześniej była prezesem spółki lotniczej OLT Jet Air.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani dyrektor, proszę powiedzieć, czy pani ma… czy miała certyfikat bezpieczeństwa wydany przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Miałam chyba, ale się skończył.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A, przyszło pani do głowy kiedyś, że jakby pani ustaliła, że finansuje działalność lotniczą podmiot, który pierze brudne pieniądze to można zadać takie pytanie ABW?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przychodziło mi do głowy, żeby stwierdzić, że jest to pranie brudnych pieniędzy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani przed chwilą powiedziała, że gdybyście państwo nawet wiedzieli o tym, że oni piorą, Amber Gold pierze…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, mówiłam, że nie jest to wystarczająca przesłanka do tego, żeby uznać…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak jest, ale teraz, gdyby pani taką wiedzę miała, to uważa pani…

A, może inaczej… czy w ogóle uważała pani, że jest jakakolwiek informacja, którą powinna posiąść ABW w związku z działaniami spółek lotniczych?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Zdarzyło mi się informować organy państwa o lotach, ale to były loty pojedyncze, czarterowe, które w mojej ocenie wymagałyby zwrócenia szczególnej uwagi na to jakby,

w zależności skąd lecą… No, nieważne, tak. Trasa i przewoźnik, który przylatywał, wskazywały na to, że należałoby bliżej się przyjrzeć danemu podmiotowi, jednak nie były to podmioty polskie.

Tutaj, według mojej wiedzy, w danym momencie nie było do tego przesłanek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oddaję głos.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To idźmy dalej.

Pojawiło się już kilka też pytań, ale chciałbym, żebyśmy po prostu jednoznacznie jakby wyjaśnili sprawę związaną z rozmowami formalnymi, nieformalnymi ewentualnymi, z osobami z Amber Gold lub ze spółek z Grupy Amber Gold.

Czy miała pani jakikolwiek kontakt formalny lub nieformalny z osobami z Amber Gold?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przypominam sobie takiego kontaktu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A, ze spółek z Grupy Amber Gold, czyli mam na myśli m.in. OLT Jet Air, OLT Express Regional, OLT Express Poland?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, ponieważ były to… No, tych dwóch przewoźników, tak, bo dwa OLT-y podlegały koncesjonowaniu polskiemu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, ja specjalnie wymieniłem tutaj pełną nazwę też podmiotu, który funkcjonował od końca sierpnia 2011 r., żeby sprawa była po prostu jasna.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, na pewno z przedstawicielami obu tych spółek, tak, w toku postępowań.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A, z jakimi przedstawicielami, jeżeliby pani poinformowała nas o imionach i nazwiskach osób, które przychodziły do pani? Bo może też, żebyśmy uszczegółowili…

Rozumiem, że według pani były to relacje tylko i wyłącznie służbowe, czy łączyły panią jakiekolwiek kontakty nieformalne?

Świadek Sylwia Ciszewska:

To były relacje służbowe. Nie – według mnie, tylko to były relacje służbowe.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, tylko i wyłącznie relacje służbowe. Czyli rozumiem, że to były wizyty osób z tych podmiotów, które wymieniłem, w siedzibie Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Czy jeszcze w innych miejscach?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Spotkania odbywały się, oczywiście, w siedzibie Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Nie przypominam sobie, żebym osobiście była na jakiejkolwiek kontroli w siedzibach tych podmiotów. Z całą pewnością na spotkaniach typu konferencje lotnicze również mogłam się z tymi osobami spotykać, tak samo jak z resztą branży lotniczej i podmiotami, które nadzoruję.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A, czy przypomina sobie pani w latach 2011-2012 takie konferencje, w których uczestniczyła pani jako dyrektor z Urzędu Lotnictwa Cywilnego?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przypominam sobie, ale – na pewno – takie konferencje miały miejsce.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, że było to miejsce spotkań również z przedstawicielami branży takimi jak…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…przedstawiciele firm OLT Express…

Świadek Sylwia Ciszewska:
LOT.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…jednej lub drugiej.

Świadek Sylwia Ciszewska:
LOT, Porty Lotnicze, handlerzy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak, ale ja w tym momencie… ponieważ Komisja Śledcza nie zajmuje się LOT-em jakby *stricte*, jeżeliby tak została powołana przez Sejm, to wtedy byśmy również pytali panią dyrektor o LOT.

W tym przypadku interesuje nas, i chciałbym, żebyśmy po prostu my, ale również pani, podzieliła się pełną wiedzą na temat tego, czy były jakiekolwiek takie nieformalne relacje przy okazji na przykład konferencji branżowych.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Konferencje branżowe są relacją formalną tak jak inne spotkania branżowe. To jest zawsze relacja formalna niezależnie od wszystkiego. To jest relacja, w której uczestniczą przedstawiciele branży lotniczych szeroko pojętych. I to nie są spotkania przy kawie, gdziekolwiek indziej, tylko to są…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czyli takie spotkania mają różne charaktery i pani dyrektor, myślę, że bardzo dobrze o tym wie i dlatego chcemy to uszczegółowić.

Świadek Sylwia Ciszewska:
W moim rozumieniu, są to spotkania formalne.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, to trzymajmy się tych spotkań formalnych.

I, jakby pani poinformowała nas, czy te konferencje miały miejsce w siedzibie Urzędu Lotnictwa Cywilnego, w innych miejscach w Warszawie, w Polsce, za granicą.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Panie pośle, ja w tej branży byłam piętnaście lat.

Jeżeli się mnie pan pyta, czy akurat w tych latach miały miejsce jakieś konferencje, to prawdopodobnie miały miejsce. Jakie to były konferencje? W tej chwili nie jestem panu w stanie na to pytanie odpowiedzieć, w jakich uczestniczyłam, a w jakich – nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A ile takich konferencji mogło być i czy ma pani takie poczucie, że w tych konferencjach z pewnością uczestniczyły osoby, reprezentujące OLT Express Regional Poland lub wcześniejszy podmiot OLT Jet Air?

Świadek Sylwia Ciszewska:
W samej Warszawie tego typu konferencji odbywa się kilka rocznie. Czy z całą pewnością uczestniczyli tam przedstawiciele OLT Express – nie jestem panu na to pytanie w stanie odpowiedzieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale rozumiem, że jesteśmy w stanie to ustalić.

Rozumiem, że każde takie spotkanie było odnotowane przez Urząd Lotnictwa Cywilnego jako pani pracodawcę?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli szłam na konferencję to, z całą pewnością, tego typu informacja była odnotowana. Ale z kim się spotkałam na konferencji, czy byłam tam jako prelegent i z kim, w danym momencie, siedziałam przy stoliku lunchowym to tej informacji pan nie znajdzie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

To chciałbym, żeby pani dyrektor się zastanowiła nad tym i odpowiedziała nam, czy rozmawiała pani przy stoliku lunchowym przy okazji konferencji z panem Jackiem Łyczbą?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam takiej sytuacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie pamięta pani, czy nie chce pani pamiętać…?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam takiej sytuacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…bo nie wiem tego, jak to wygląda.

Bo chciałbym, bo tutaj jakby… nie chciałbym, żeby pozostało po naszym przesłuchaniu… jakikolwiek cień, jakby tak, chciałbym, żeby to zostało po prostu jednoznacznie wyjaśnione, no, ale do tego potrzeba również woli ze strony pani dyrektor.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ale ja rozumiem. Ja w tej chwili nie jestem w stanie sobie przypomnieć, jak pan Jacek Łyczba wygląda.

W związku z powyższym, nie pamiętam takiej sytuacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze. A przy okazji takich konferencji rozmawialiście państwo również na temat Amber Gold, problemów poszczególnych operatorów lotniczych?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie powiem panu w tej chwili…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy o pogodzie państwo rozmawialiście na takiej konferencji?

Świadek Sylwia Ciszewska:

To zależy, pewnie też.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze, to ustaliliśmy, że o pogodzie też. A o czym jeszcze, jeśli chodzi o tematykę, która nas interesuje, pani dyrektor… czyli sprawy Amber Gold…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…panie pośle, ja nie pamiętam tego typu spotkań…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…spółek lotniczych Amber Gold.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…i nie pamiętam tego typu rozmów dotyczących OLT na konferencjach. Spotkania w urzędzie odbywały się, z całą pewnością, z przedstawicielami zarządu, tak jak powiedziałam.

Pana Marcina P. nie kojarzę jako członka zarządu i nie przypominam sobie, żebym miała z nim kiedykolwiek kontakt.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No dobrze.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy ktoś jeszcze z państwa?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ja mam pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, ale to pan Pięta. Pan poseł, a kto, bo pan poseł…

Poseł Marek Suski (PiS):
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, bo jeszcze pan poseł, tak.

Poseł Marek Suski (PiS):
To w drugiej turze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Pięta, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Chciałem panią dyrektor zapytać, czy docierały do państwa urzędu jakieś skargi od pasażerów, klientów OLT? Czy zetknęła się pani z taką sytuacją, że ktoś wnosił do państwa skargę na OLT Express?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Jeśli to były skargi dotyczące standardowego funkcjonowania przewoźnika, czyli np. opóźnienia lotu albo odwołania lotu, to tego typu skargi wszystkie trafiają do Komisji Ochrony Praw Pasażerów, tak jak wszystkie skargi dotyczące wszystkich pozostałych przewoźników. Więc w tej chwili trudno mi powiedzieć, jakby, jaki był udział tych skarg procentowo chociażby do przewożonych pasażerów. Nie wiem, czy to było więcej czy mniej, czy ile tego w ogóle było. Tym nie zajmował się mój departament.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Rozumiem.

Proszę pani, była pani uprzejma powiedzieć, że biznes lotniczy jest fajnym biznesem. Uczestniczyła pani w konferencjach lotniczych, w konferencjach branżowych. Chciałem panią zapytać…, z pani wiedzy wynika, że w przypadku organizacji takiej konferencji, kto jest płatnikiem, kto wynajmuje miejsce, płaci za catering?

Świadek Sylwia Ciszewska:
To zależy, kto organizuje konferencję.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Tak, a przypomina pani sobie jakichś organizatorów tego rodzaju konferencji branżowych?

Świadek Sylwia Ciszewska:
No, w dniu dzisiejszym na przykład odbywa się konferencja LOTNISKO. Jest to doroczna konferencja i nie powiem panu, jak się nazywa ta firma, która ją organizuje, ale nie do końca jest związana w ogóle z branżą lotniczą.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Rozumiem.

To są podmioty prywatne, prawda?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Jeżeli jest to konferencja organizowana przez podmiot prywatny, to tak, ale np. Uczelnia Łazarskiego, no, teoretycznie też podmiot prywatny, ale jednak jednostka edukacyjna, też organizuje konferencje, Akademia Obrony Narodowej swego czasu też organizowała konferencje, Urząd Lotnictwa Cywilnego organizuje konferencję bezpieczeństwa, doroczną.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Wspomniała też pani o tym, że uczestniczyła pani w takich konferencjach lotniczych w charakterze prelegenta. Dobrze zrozumiałem?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Zdarzało się, tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Zdarzało się.

A proszę powiedzieć, czy za udział w charakterze prelegenta w takiej konferencji, prelegent otrzymuje honorarium od organizatorów?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie wiem jak inni prelegenci, ja nie otrzymywałam.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pani, jeszcze chciałem panią zapytać, bo tak… z tego, co pani mówi, wynika, że pana Jacka Łyczby pani nie zna, ale zna pani pana Krzysztofa Wicherka? Dobrze zrozumiałem?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy tak jak powiedziałam, jeżeli pan Jacek Łyczba był u nas na spotkaniach, to nie mogę powiedzieć, że go nie znam. W tej chwili, po prostu, nie byłabym w stanie skojarzyć, jeżeli przychodziło trzech panów, z trzema różnymi nazwiskami. Ale pewnie jakbym ich zobaczyła, tobym sobie przypomniała, więc to nie jest tak, że go nie znam i nigdy w życiu z nim nie rozmawiałam, tak, żeby to było jasne.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Czyli mogło tak być, że pani z nim rozmawiała?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Oczywiście, na spotkaniach w urzędzie jak najbardziej, w momencie, kiedy rozmawialiśmy, przynosili dokumenty, jeżeli pan Łyczba był na tych spotkaniach, no, to na pewno, jeżeli ja również na nich byłam, jest to oczywiste, że rozmawialiśmy.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem, a czy przypomina pani sobie inne osoby, poza panem Krzysztofem Wicherkiem, które pani zna, osoby związane z OLT Express?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Osobą, która funkcjonowała wcześniej w branży lotniczej długo i była zaangażowana w… nie powiem już w tej chwil, w którą z tych firm, ale chyba w Yes Airways, czyli w tego drugiego OLT, jest pan Wojciech Pałka. I z racji tego, że wcześniej również uczestniczył w innych projektach lotniczych, jest to na pewno osoba, która… co do której nie mogłabym powiedzieć, że jakby nie przypominam sobie, żebym z nią rozmawiała. Zresztą pan Wojciech Pałka mocno pracował nad uruchomieniem tego przewoźnika, więc wszystkie dokumenty właściwie on nam dostarczał.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Chciałem jeszcze panią zapytać: w jakich latach studiowała pani w Gdańsku?

Świadek Sylwia Ciszewska:

1996-2001.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Dziękuję pani uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani poseł Kopcińska i jeszcze pan poseł Zembaczyński.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ja mam jedno bardzo krótkie pytanie: czy byłaby pani uprzejma przypomnieć, kiedy została pani zdymisjonowana, zwolniona?

Świadek Sylwia Ciszewska:

W połowie października 2012 r.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy tylko pani została zwolniona, czy ktoś jeszcze?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy zgadza się pani z tą decyzją?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Myślę, że w tej chwili to już nie ma znaczenia.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale proszę odpowiedzieć.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy czuła się pani pokrzywdzona?

Świadek Sylwia Ciszewska:

„Pokrzywdzona" to jest może za duże słowo, ja wtedy miałam, tak jak powiedziałam, zupełnie co innego na głowie i niekoniecznie czas na to, żeby… ani czas, ani nie było to wskazane, żeby rozdzierać szaty odnośnie do takiej a nie innej decyzji.

W momencie, kiedy ta decyzja zapadła, z tego, co wiem, nie był ukończony jeszcze raport NIK, nie było żadnych twardych przesłanek do tego, żeby tę decyzję podjąć, sfinalizowanych, pozamykanych, z możliwością odniesienia się czy mojego, czy Urzędu Lotnictwa Cywilnego do stawianych mi zarzutów.

Więc – tak, uznajątę decyzję za co najmniej przedwczesną.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Kto bezpośrednio stał za zwolnieniem pani? Czyja to była decyzja?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Z informacji na stronie ministerstwa transportu wynikało, że była to decyzja pana ministra, ale ponieważ pan minister nie jest moim bezpośredni… nie był moim bezpośrednim pracodawcą, więc naturalne jest, że wykonanie faktyczne tej decyzji zostało… nastąpiło w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego rękami dyrektora generalnego i pełniącego obowiązki wówczas prezesa urzędu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy uważa pani, że pani los powinni podzielić również prezes i wiceprezes?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a proszę powiedzieć, kto jeszcze został zdymisjonowany poza panią?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani dyrektor Anna Kolmas, pani naczelnik Katarzyna Mętrak, która przebywała wówczas na urlopie macierzyńskim od wiosny (nie pamiętam, czy od marca, czy od kwietnia) i pan naczelnik Grzegorz Gaweł.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, cztery osoby. I pani wydział w zasadzie to jest, tak? W największej części?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, znaczy, to był mój departament, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, pani departament.

Proszę pani, a proszę powiedzieć w takim razie: dlaczego pani uważa, że pan Kądziołka, który był wtedy w firmie, nie powinien zostać zdymisjonowany?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, no, jeżeli uważam, że my nie powinniśmy być zdymisjonowani, więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, ale czy pani naprawdę w obliczu tego materiału, który tu jest, uważa, że nie zasługiwaliście na dymisję? Chyba że pani chce powiedzieć co innego. Że podejmowaliście takie decyzje, bo żeście z innych czynników niż z przepisów je wyprowadzali, bo pani chyba…

Czy pani słyszy, co pani mówi? My odczytujemy pani dokument po dokumencie, a to jest tylko część. Sprawozdania finansowego nie ma, kondycji finansowej nie ma, certyfikat nie zgadza się z koncesją. Może nie z panią dzisiaj dojdziemy do tego, jak było z ubezpieczeniem tych samolotów. Nie są spełnione żadne wymagania.

To się bardzo szybko potwierdza, bo jest ogromny krach finansowy a pani mówi, że pani nie rozumie, za co pani jest zdymisjonowana?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, rozumiem przesłanki, jakie stały za tą decyzją. Rozumiem też, że nie miałam możliwości się do nich ustosunkować ani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ma pani w tym momencie, proszę się ustosunkować.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…ani powiedzieć (jakby niezależnie od tego, jak ja się teraz ustosunkuję, to i tak nie zmieni tej decyzji), ani odnieść się do tego, jak był skonstruowany raport NIK i czy, rzeczywiście… na ile, rzeczywiście, te zarzuty były poważne…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, niech pani zostawi raport NIK, on jest bez żadnego znaczenia, niech pani odniesie się do dokumentów, które są, źródłowych, w aktach.

Niech pani się odniesie najpierw do spółki Jet Air. Nie ma pani pół wiarygodnego dokumentu finansowego przez ten okres ponad roku. Kończy się to wielką upadłością. Powszechna wiedza jest na ten temat, że firma ma samoloty, mówiąc delikatnie, kiepskiej jakości i jest zagrożenie bezpieczeństwa (do ubezpieczenia dojdziemy, czy one w ogóle były ubezpieczone, czy nie)…. nic się nie zgadza.

Druga sprawa – ma pani firmę Yes Airways. Nie ma… zaczynamy od tego, że ma niezgodny certyfikat z koncesją. Przedkładają wam plan gospodarczy, wyrażacie zgodę na powiększenie floty do jedenastu samolotów. Nie mija kilka miesięcy, wielki krach finansowy, 87 mln.

To proszę powiedzieć, jakby się pani zechciała ustosunkować – dlaczego pani uważa, że decyzja o pani zwolnieniu była niesłuszna?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, decyzja, którą mogliśmy wówczas podjąć – niezależnie od tego, na jakim to byłoby etapie – mogła prowadzić do tego, że zawieszamy działalność przedsiębiorcy. Niezależnie od wszystkiego można polemizować, czy należało ją zawiesić przed Amber Gold, w trakcie Amber Gold i na którym etapie Amber Gold.

Jeżeli przewoźnik lotniczy wykonywał swoje operacje, sygnały… a weryfikowaliśmy te sygnały i to też powinno być w aktach. Pytaliśmy handlerów i porty lotnicze o to, jakie

polscy przewoźnicy – w ramach szeroko pojętego nadzoru, żeby nie wskazywać z imienia i nazwiska, bo to my każdorazowo w momencie informacji o problemach finansowych jednego z przewoźników podejmowaliśmy takie działania – czy przewoźnicy zalegają ze swoimi płatnościami w portach lotniczych czy u handlerów.

Nie mieliśmy informacji o zaleganiu z płatnościami, przeciwnie, z tego, co pamiętam (jeśli chodzi o spółkę Jet Air) to w większości przypadków ta spółka była na przedpłatach w portach lotniczych, więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dlaczego była na przedpłatach?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Prawdopodobnie dlatego, że… że zarządzający lotniskami doszli do wniosku, że ma problemy finansowe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dokładnie – i teraz pani w tym momencie zaprzecza sama sobie.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, proszę pani…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…sam fakt problemów finansowych nie jest przesłanką do tego, żeby zawiesić przewoźnikowi działalność.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a proszę pani…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Zgodnie z rozporządzeniem 1008 nawet upadłość przedsiębiorcy, przewoźnika lotniczego, nie jest przesłanką do tego, żeby cofnąć koncesję. W przypadku upadłości przewoźnika lotniczego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…zgodnie z prawem wszczyna się postępowanie mające na celu weryfikację statusu koncesji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pani co, myślę, że będzie pani weryfikować te przepisy jeszcze przed innymi organami, ale proszę pani…

To znaczy, chcę pani powiedzieć jedną rzecz, że całe rozporządzenie wspólnotowe i wszystkie przepisy do tego dodatkowe, które mówią o obowiązkach finansowych podmiotów, są bez żadnego znaczenia, dlatego, że to – w zasadzie – nie ma żadnego znaczenia jaką ma kondycję ten przewoźnik finansową, bo nawet jakby upadł i tak nie odbierzecie mu koncesji.

Czy pani naprawdę słyszy, co pani mówi?

To znaczy, proszę pani, cała… przecież pani zna preambułę do tego rozporządzenia 1008/2008. Czy pani wie, jaki jest sens powstania tego rozporządzenia i po co w ogóle jest proces wydawania koncesji? Jaka jest idea wydania koncesji?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, te przepisy są napisane tak a nie inaczej, dlatego też między innymi pod rządami tych przepisów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani wie, jaki jest sens…

Świadek Sylwia Ciszewska:

…nie tylko polscy przewoźnicy upadali i mieli zabrane koncesje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, czy pani wie, jaki jest cel wydania koncesji? Co… do czego ma służyć proces przejścia koncesji i utrzymywania tej koncesji przez cały okres, kiedy przewoźnik działa?

Świadek Sylwia Ciszewska:

W tej chwili tej preambuły nie pamiętam, ale prawdopodobnie dlatego, aby ochronić pasażerów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Żeby ochronić wszystkie podmioty, które są wokół przewoźnika, nie tylko ze względów bezpieczeństwa, czemu głównie służy proces certyfikacji, ale bezpieczeństwa finansowego.

Więc proszę nie opowiadać takich rzeczy, że to nie ma żadnego znaczenia, jaka jest kondycja finansowa i dokładnie było tak, jak pani powiedziała: część lotnisk żądała przedpłat, wiedząc o tym, że to jest przewoźnik o wyjątkowo fatalnej kondycji finansowej i nie dadzą mu nawet na 14 dni terminu płatności.

A pani, nie wiadomo na jakiej podstawie, przez przeszło rok prosi o te dokumenty finansowe i nie… wręcz przeciwnie, nie alarmuje pozostałych, że ten podmiot, mimo, że jest podejrzenie, i to wysokie podejrzenie, że ma bardzo trudną sytuację finansową, nie chce przedstawić tych dokumentów.

I nadal pani nie widzi powodu, dla którego pani została zdymisjonowana? To znaczy, wie pani co to jest, jeżeli pani uważa, że… To może inaczej: co musiałby zrobić przewoźnik, żeby pani uznała, że stanowi zagrożenie, jego sytuacja finansowa stanowi zagrożenie i nie powinien dostać koncesji, nie powinien mieć tej koncesji?

Ja już pomijam kwestię tego, że mogliście państwo dać wyraźny sygnał koncesją tymczasową, że – po prostu – jeśli nie pokaże tych dokumentów, nie poprawi sytuacji finansowej, to tę koncesję cofniecie, nawet na to panią stać nie było.

W związku z powyższym proszę powiedzieć, na czym polega to, że pani się z tym nie zgadza i kiedy pani by tę koncesję cofnęła.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, tak jak powiedziałam, cofnięcie koncesji w żaden sposób nie pomaga pasażerom ani podmiotom, które są płatnikami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a czy pomaga pasażerom fakt, że kupili bilety i nigdy nie zobaczyli swoich pieniędzy, bo zakupili je u firmy, która jest na kraju bankructwa?

Proszę powiedzieć, w jaki sposób linie… biurom podróży czy firmom pośredniczącym w czarterach pomógł fakt, że pani nie doprowadziła do cofnięcia, czy zawieszenia koncesji i włożyli w to bardzo, bardzo duże pieniądze, które utracili. Choćby ten człowiek, który wpłacił pieniądze w ostatnim dniu, tam około, nie wiem, dwóch milionów (nie pamiętam czy euro, czy złotych), dzień przed upadłością, dlatego, że nie miał takiej wiedzy, że ta firma upadnie. To jest zupełnie inny wątek.

W jaki sposób uchroniła pani porty lotnicze i firmy, które obsługiwały przewoźników lotniczych? W jaki sposób uchroniła pani firmy, które dostarczały paliwo? Czy pani, czy pani widzi kompletny bezsens tego, co pani mówi? To znaczy, po to pani właśnie w tym momencie weryfikuje sytuację finansową, że pani ma dać wyraźny sygnał: on ma kłopoty, nie dopuszczam go, daję mu koncesję tymczasową, ewentualnie go zawieszam, bo on stanowi dla was zagrożenie, jeżeli dacie mu na termin płatności, to możecie nigdy nie zobaczyć swoich pieniędzy.

I dokładnie tak się stało w przypadku jednej, jak i drugiej firmy. To w związku z powyższym, po co w ogóle w takim razie taka komórka, jak pani urząd, który weryfikuje dokumentację finansową wszystkich podmiotów? A podmiotów macie państwo całkiem niemało.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pani przewodnicząca, według mojej wiedzy, z rozwoju OLT, obu zresztą, porty lotnicze były bardzo zadowolone, tak jak i pasażerowie byli zadowoleni i w momencie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani zapytała tych pasażerów, którzy kupili swoje bilety i nigdy nie zobaczyli ani lotu ani swoich pieniędzy, czy są bardzo zadowoleni?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Marcin P. też był zadowolony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani zapytała, proszę pani… A proszę pani, wie pani, kto jest…

Ja jestem bardzo niezadowolona, bo ja płacę podatki, a zostawili po sobie kilkanaście milionów ZUS i zaległości w urzędach skarbowych i ja, z moich pieniędzy, z pana posła pieniędzy, z państwa pieniędzy, wszyscy dzisiaj za to płacimy, za to, że pani nie zareagowała, mając to w zakresie swoich obowiązków.

A chcę pani powiedzieć, że szkoda do naprawienia jest wysoka, 87 mln., tak jak przypominam – po Poland i kilkanaście czy kilkadziesiąt milionów – po Regional.

Więc jak pani jeszcze ma coś na swoje usprawiedliwienie i dalej się pani nie zgadza z tym i uważa, że nie było podstaw, żeby panią zwolnić to proszę to, w tym momencie, powiedzieć.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Wydaje mi się, że główne informacje, które miałam już przedstawić, w tym momencie przedstawiłam. To zwolnienie nastąpiło przed jakimkolwiek zamknięciem postępowań wszystkich i przed moją możliwością odniesienia się do tego, co zostało w nim stwierdzone.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę się teraz odnieść do tego, co zostało tutaj ujawnione i zostawić raporty, bo to bez znaczenia, bo już pomijając kwestię raportu pana Nowaka, który jest po prostu pudrowaniem rzeczywistości a nie jakąkolwiek kontrolą…

Proszę się odnieść do tych faktów, które zostały tutaj przedstawione na dokumentach źródłowych bez analizy czyjejkolwiek.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jak powiedziałam, przewoźnicy lotniczy, jak rozpoczynają swój biznes, to jest biznes trudny i nisko marżowy, i bardzo często się zdarza tak (i to nie tylko w Polsce, ale generalnie w całej Europie), że pod rządami tych samych przepisów, dokładnie tych samych 1008, przewoźnicy upadają. I nie jest rolą urzędnika w tym momencie zakładanie, że wie lepiej niż zarząd firmy, która wchodzi na rynek, niezależnie od tego, kto jest właścicielem tej firmy.

Były wielokrotnie w historii sytuacje takie, że LOT miał również problemy, również miał problemy z dostarczaniem sprawozdań finansowych i za każdym razem stawianie sprawy na ostrzu noża spowodowałoby, że nie byłoby tutaj żadnego przewoźnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a proszę powiedzieć w takim razie, kto zdecydował o tym, że nie doszło do kontroli u Jet Air w związku z brakami tymi dokumentacji finansowej?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie przypominam sobie, żebyśmy wnioskowali o kontrolę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jest wniosek o kontrolę…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi w tej chwili powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A pamięta pani w ogóle, czy przyszło pani do głowy, że w związku z tym, że nie składa tych sprawozdań uporczywie od przeszło dwóch lat, że można by wysłać kontrolę?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie pamiętam w tej chwili.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A przyszło pani do głowy, że można zapytać w urzędzie skarbowym o jego rozliczenie?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, a czy gdyby pani dostała sprawozdanie finansowe jakiekolwiek zarządcze, gospodarcze, taki jest wymóg, że ma to wynikać z planu gospodarczego, wiedziałaby pani komu, ile jest winny? I ile, i po jakim czasie już te zobowiązania są?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Z samego sprawozdania finansowego, na pewno nie, byłaby łączna kwota zadłużenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak jest.

Ale tam nie dostajecie samego sprawozdania suchego, tylko żądacie całego, łącznie z przelewami, wyciągami bankowymi. Ja mówię to skrótowo, i pani o tym doskonale wie.

Wiedziałaby pani z tego, komu ile zalegają?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Sprawozdanie finansowe wraz z opinią biegłego rewidenta (z tego co ja kojarzę) nie zawiera wszystkich informacji dotyczących komu i jakie poszły przelewy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie komu jakie poszły, jakie przelewy… Komu, jakie jest zadłużenie… I czy to jest zobowiązanie przeterminowane czy nieprzeterminowane…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jak mówiłam, o zadłużenie pytaliśmy bezpośrednio na rynku porty lotnicze i agentów handlingowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Gdzie są takie dokumenty?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Powinny być w aktach urzędu. No ja ich w tej chwili nie mam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pani, nie ma, nie tylko nie ma ich w aktach, nie natrafił (przynajmniej nie ma nic na ten temat, aby natrafił) na nie NIK, ale ja pani powiem więcej – nic nie wskazuje na to, żeby kontrola pana ministra Nowaka na nie trafiła. Więc nie wiem, o czym pani mówi.

A poza tym, proszę powiedzieć, czy panią obowiązują przepisy i k.p.a., jeżeli chodzi o dokumentowanie czynności?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Obowiązywały.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No to w takim razie gdzie, gdzie jest to k.p.a.,i w jakim trybie się pani zwracała, i w jakim trybie pani ma te dokumenty wpięte do akt?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie jestem w stanie w tej chwili, teraz, na to pytanie odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, czy pan prezes najpierw Kruszyński, a potem Kądziołka, był świadomy tego, że akceptuje pani taki stan rzeczy w stosunku do tych spółek?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Pan prezes Kruszyński nie wiem, pan prezes Kądziołka na pewno tak, bo to już był moment, kiedy cofaliśmy koncesję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, proszę pani, ja nie pytam panią o sam moment cofnięcia koncesji, ja pytam panią o ten przeszło rok wcześniej, kiedy państwo żeście uprzejmie go prosili w różnych pismach, że może jednak by wam coś przysłał.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Trudno mi w tej chwili powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy pan prezes Kądziołka wiedział o tym, że nie przesyła sprawozdań finansowych?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Myślę, że tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
I co w związku z tym?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Dalsze decyzje były, dalsze decyzje wynikają z akt.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, czy konsultowała pani z nim fakt tej długotrwałej niemożliwości ustalenia sytuacji finansowej?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam w tej chwili – prawdopodobnie, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, proszę powiedzieć, czy rozważaliście państwo wydanie jakichś formalnych (oczywiście, poza weryfikacją koncesji i później czerwcowym zawieszeniem koncesji) innych decyzji w stosunku do tego przewoźnika?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam, nawet nie wiem, jakie to mogłyby być decyzje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję.
Jeszcze pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Tak.
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę powiedzieć, czy, proszę świadka, w urzędzie miały miejsce jakiekolwiek sytuacje korupcyjne? Zna pani przypadki korupcji? Bo to taki bliski styk biznesu z dużym kapitałem, dużej decyzyjności urzędników…
Proszę powiedzieć Komisji.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Z opowiadań znam jeden.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czym to się zakończyło i…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Z tego, co wiem aresztowaniami, ale nie wiem, jak to się dalej potoczyło.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
W jakich latach sprawa miała miejsce?

Świadek Sylwia Ciszewska:
W tej chwili panu nie powiem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A czy w sprawie Amber Gold dochodziło do jakiejkolwiek formy płatnej protekcji, korupcji, przekupstwa, nacisków?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Wobec mnie,nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A wobec innych osób, o czym jest pani wiadome?

Świadek Sylwia Ciszewska:
O żadnej z osób nie jest mi wiadome, w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czyli sprawa wyglądała zupełnie czysto, tak? Bez…

Świadek Sylwia Ciszewska:
Z mojego punktu widzenia, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A z pani kompleksowej wiedzy na tamten czas?

Świadek Sylwia Ciszewska:
No według mojej wiedzy, tak. I na dzień dzisiejszy i wówczas.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Z wcześniejszych słów wypowiedzianych przez świadka można wprost wywieść, że pojawiały się jakieś takie wątpliwości względem przyszłości Marcina P., czy ewentualnie samej spółki Amber Gold jako głównego inwestora w tej branży lotniczej. Dlaczego nie poprosiliście państwo o pomoc w weryfikacji tych danych odpowiednich instytucji, nie wiem, policji, ABW, kogokolwiek? Czy nigdy nie zwracaliście się w sprawie jakichkolwiek podmiotów do żadnych służb?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Zwracaliśmy się do… zgodnie zresztą, o czym wspomniałam wcześniej, pani przewodnicząca o to pytała, co w momencie wykonywania przewozu niezgodnego z koncesją albo braku koncesji, zgłaszaliśmy tego typu sprawy do prokuratury. Sprawy były umarzane ze względu na niską szkodliwość społeczną.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Której prokuratury?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie pamiętam w tej chwili, była gdzieś prokuratura albo postępowanie było na Śląsku, to był przewoźnik wtedy Ramsat Air, na przykład.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Państwa urząd, bardzo specyficzne miejsce, no takie, które decyduje właściwie o bezpieczeństwie też ruchu lotniczego, bezpieczeństwie pasażerów. I proszę powiedzieć, jak wyglądało zainteresowanie państwa pracą właśnie ze strony instytucji takich jak na przykład Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Czy ktoś stale z panią się kontaktował, rozmawiał?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Interesował się pracą?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Interesuje mnie jeszcze jeden wątek.

Na przełomie maja i czerwca 2011 r. właściciel i prezes jednej ze spółek, o których rozmawialiśmy, Krzysztof Wicherek (znana pani osoba) zapowiedział ogłoszenie upadłości tej spółki lotniczej, ale niespodziewanie jeden z gdańskich biznesmenów, Marius O., organizuje w pewnej prywatnej posiadłości, spotkanie Wicherka z Marcinem P. I tam dochodzi do porozumienia o przejęciu przez Marcina P. biznesu pana Wicherka.

Czy prezes Wicherek w jakichkolwiek rozmowach z panią wspominał o tym wątku, o tym spotkaniu?

Świadek Sylwia Ciszewska:

W tej chwili nie kojarzę takiej sytuacji, zresztą ta informacja nie miałaby w ogóle racji bytu w odniesieniu do…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale to jest taka nagła zmiana akcji, prawda. Przewoźnik chyli się ku upadkowi, nagle znajduje inwestora, który dokapitalizuje tę spółkę.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy, w momencie, kiedy przewoźnik chyli się ku upadkowi, zwykle zawsze szuka inwestora, który dokapitalizuje spółkę. Jak LOT miał swoje problemy to też Skarb Państwa szukał możliwości dokapitalizowania, łącznie z tym, że szukali w Turcji, więc…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, zwykle tak jest, ale chodzi nam konkretnie o tę relacje i rozmowy pani z panem Wicherkiem.

Czy ten wątek się pojawiał?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Wątek spotkań prywatnych pana Wicherka się nie pojawiał.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ani z Marcinem P., ani z Mariusem O.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Żadnych spotkań prywatnych pana Wicherka wątek się nie pojawiał.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę mi jeszcze tak wytłumaczyć, bo ja ciągle tego nie mogę pojąć, dlaczego – skoro na początku lipca 2012 r. dostaje pani pismo z Inspektoratu Operacyjnego Usług Lotniczych i Lotnictwa Cywilnego z informacją, że problemy finansowe OLT Express mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo wykonywania operacji lotniczych – to dlaczego ta… jak gdyby tym bezpośrednim powodem odebrania koncesji nie jest ten fakt, tylko kwestia tych sprawozdań finansowych? Jak to wytłumaczyć? Co z bezpieczeństwem? Czy to nie jest, nie było istotne?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli Departament Operacyjno-Lotniczy uznawał, że bezpieczeństwo jest zagrożone, powinien cofnąć certyfikat lotniczy. Wtedy automatycznie koncesja byłaby cofnięta. W ogóle jakby to jest kwestia bezdyskusyjna i nikt by z tym nie polemizował.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli można by…

Świadek Sylwia Ciszewska:

W związku z powyższym, jeżeli certyfikat lotniczy był utrzymywany, nie było przesłanek do tego, żebym ja lepiej niż koledzy stwierdziła, że bezpieczeństwo było zagrożone.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli można było latać na złym certyfikacie, ale nie można było latać bez certyfikatu, mając koncesję. Tak to wyglądało u państwa?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Tak, certyfikat jest… poprzedza koncesję i musi być utrzymywany w toku utrzymywania koncesji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A jak się ma to do tego pytania o Yes Airways, które nie posiadało przez (zaraz sprawdzę ile miesięcy albo ponad rok nawet) certyfikatu zgodnego z koncesją?

Poseł Witold Zembaczyński (N):
No, właśnie.

Świadek Sylwia Ciszewska:
Pani przewodnicząca, jakby już potwierdziłam na początku, że – oczywiście – koncesja powinna być zgodna z certyfikatem. W takiej sytuacji, nie pamiętam jej w tej chwili, zakładałabym, że po prostu pracownik, który przygotował tę koncesję…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Kopiuj-wklej, tak?

Świadek Sylwia Ciszewska:
…źle przekleił, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, to jak się ma do tego fakt, że Yes Airways sobie dokupił ubezpieczenie, które jest bardzo drogie, na ten szerszy zakres, który miał z koncesji a nie wyższy, węższy z certyfikatu?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Trudno mi w tej chwili powiedzieć. Może to wynikało z tego, że powinni – rzeczywiście – rozszerzyć certyfikat.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani, a czy to nie był wystarczający powód, żeby zwolnić dyscyplinarnie pracownika, który wydał taką koncesję? Ten jeden, jedyny fakt? Czy pani sobie wyobraża… Może inaczej, czy pani sobie umie wyobrazić konsekwencje zdarzenia incydentu lotniczego, do którego dochodzi w momencie, w którym samolot ma niezgodne… nie ma certyfikatu na dany lot a ma na to koncesję? Trzeba byłoby coś więcej, żeby dostać 52 w trybie natychmiastowym?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Nie wiem, nie znam tak dobrze Kodeksu pracy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mhm, oddaję głos, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
No, ja właściwie tym pytaniem chciałem zakończyć, o koncesję i certyfikat.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):
Jeszcze chciałem powrócić do sprawy pani wiedzy na temat karalności pana Marcina P.

Powiedziała pani, że taką wiedzę pani posiadała. Czy może pani sobie przypomnieć, w którym momencie weszła pani w posiadanie takiej wiedzy?

Świadek Sylwia Ciszewska:
Niestety, panie pośle, nie jestem w stanie sobie tego przypomnieć.

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale tak mniej więcej?

To ja może spróbuję pani pomóc w tym. W dniu 1 czerwca 2012 r. odbyło się spotkanie w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego z inicjatywy OLT Express. Tam była omawiana kwestia

połączenia dwóch firm, no i na tym spotkaniu pani powiedziała: „Jednoznacznie oczekuję deklaracji, czy właściciel obu spółek, czyli pan Marcin P., nie jest członkiem zarządu którejś z tych firm i czy nie planuje być w połączonej spółce".

Czy było to wynikiem tego, że miała pani wtedy już wiedzę o tym, że był on karany?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak jak powiedziałam, to jest to spotkanie, o którym pan poseł już chyba raczył być… powiedzieć, 16 czerwca. Prawdopodobnie wynikało to z tego…

Poseł Marek Suski (PiS):

1 czerwca.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Pierwszego? Źle zapisałam.

Poseł Marek Suski (PiS):

16 czerwca była notatka sporządzona.

Świadek Sylwia Ciszewska:

OK.

Poseł Marek Suski (PiS):

Spotkanie było 1 czerwca.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Tak, prawdopodobnie wynikało to już z informacji prasowych, które przed czerwcem się pojawiły.

Poseł Marek Suski (PiS):

Mhm, czyli już wtedy pani wiedziała o tym, że był karany.

A teraz kwestia inna.

A w momencie, kiedy była wydana zgoda na zmianę koncesji z OLT Jet na OLT Express, 14 marca – czy wtedy pani też już wiedziała o tym, że był karany Marcin P.?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Trudno mi, panie pośle, odnieść się do tej informacji.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ponieważ 7 lutego 2012 r. pan Marcin P. został wykreślony z rejestru w KRS a 14 marca wydano zgodę na zmianę koncesjonariusza, co można by było pomyśleć, że to wielomiesięczne bycie w zarządzie pana Marcina P. zostało dostrzeżone a wydanie koncesji na zmianę koncesji zostało obwarowane tak jak tu, w tej notatce, żeby tego pana Marcina P. tam po prostu nie było.

Wydaje mi się, że pani po prostu nie chce nam powiedzieć całej prawdy i wie pani więcej niż pani mówi. Z tych dokumentów zresztą wynika, że wiedziała pani więcej. Ale czy w związku z tym, że tutaj wypowiedziała się pani, że pan Wicherek miał pecha, bo najpierw ktoś mu uszkodził samolot, później wszedł w spółkę z panem P., który był skazany, czy może to jakoś nie tylko z prasy się pani dowiedziała o kłopotach pana Marcina P., skoro te zgody na zmianę koncesji zostały wydane zaraz po wykreśleniu pana Marcina P. z zarządu?

Proszę sobie przypomnieć… ja podejrzewam, że pani wie, jak było, tylko pani nie chce powiedzieć.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, tak jak pan, tak jak pan powiedział, może wówczas, jak podejmowałam, te decyzje, to wiedziałam. Ale ja w tej chwili naprawdę nie pamiętam tych rzeczy, ponieważ to była jedna z iluś spraw, które się toczyły. I tak jak powiedziałam, niekoniecznie była to sprawa, którą chciałam w danym momencie zapamiętywać.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze jedna rzecz, którą chcę…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jeżeli tego typu informacje mają państwo w aktach to ja nie będę z nimi polemizować, jeżeli coś powiedziałam albo się pod czymś podpisałam.

Poseł Marek Suski (PiS):

No, my byśmy chcieli, my byśmy chcieli, żeby pani powiedziała…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Ale to, że w tej chwili tego nie pamiętam, to – po prostu – tego nie pamiętam.

Poseł Marek Suski (PiS):

…coś nam więcej. My byśmy chcieli, żeby pani powiedziała nam coś więcej niż jest w aktach. No, bo oczywiście, jak jest w aktach, to pani się nie może tego wyprzeć. Ale, jak rozumiem, pani nam po prostu nie chce powiedzieć, co pani wie. No, tutaj, w tej notatce zresztą jest napisane wyraźnie, że połączenie tych dwóch firm może być wtedy… Jak tutaj jest zacytowane: „ULC nie wyobraża sobie realnego rozpoczęcia procesu łączenia, jeśli OLT Air nie uzupełni zaległości, dostarczy dokumenty do Departamentu Rynku Transportu Lotniczego".

Czyli wtedy państwo wiedzieliście o długoletnim, można powiedzieć, zaniechaniu złożenia dokumentów. A mimo wszystko koncesje były na poprzednią działalność wydawane.

No i tu jest też bardzo ciekawa informacją na koniec, że spotkanie przebiegało w przyjaznej i szczerej atmosferze, kiedy się spotykacie z przedstawicielami firm, w której w zarządzie był człowiek skazany, który nie przekazuje dokumentów. Gdzie jest oczekiwanie, żeby nie znalazł się wśród zarządzających tym nowym podmiotem. Więc to stwierdzenie o tej przyjaznej i szczerej atmosferze też jest dosyć symptomatyczne. No, w zasadzie…

Świadek Sylwia Ciszewska:

Jest po prostu kurtuazją, panie pośle.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jest to kurtuazją, choć z treści samej notatki wynika coś innego. Ale rozumiem, że nie chce pani nam udzielić żadnych więcej wyjaśnień niż to, co jesteśmy w stanie znaleźć w dokumentach.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Panie pośle, ja po prostu nie mogę udzielić państwu wyjaśnień, których nie pamiętam. I naprawdę tych rzeczy, po kolei, nie pamiętam.

Poseł Marek Suski (PiS):

Bo tego wyprzeć się nie da. Znaczy, nie może pani, czy – po prostu – pani czegoś się boi?

Świadek Sylwia Ciszewska:

Nie mogę powiedzieć o czymś, czego nie pamiętam.

Poseł Marek Suski (PiS):

A czy zatem to, że tak pani w jakimś sensie przychylnie patrzyła na tę grupę, mimo wiedzy, że człowiek skazany był w zarządach i jednocześnie jest właścicielem po przejęciu większości akcji tych firm… Nadal pani przychylnie patrzyła na tę działalność i nie było podstaw do tego, żeby nie wydać zgody na działalność. To, krótko mówiąc, z tych dokumentów wynika, że mieliście weryfikację, iż ta firma jest po prostu działalnością niezgodną z prawem.

Świadek Sylwia Ciszewska:

W którym miejscu była ta weryfikacja?

Poseł Marek Suski (PiS):

Z tego wynika: człowiek skazany za oszustwa wielokrotnie będący w zarządzie spółki lotniczej przez wiele miesięcy, gdzie wydaliście koncesje, nie sprawdzając, a później już wiedzieliście. Czyli, krótko mówiąc, to było takie ratowanie się tonącego, bo wiedzieliście,

że wydaliście koncesję człowiekowi, który był skazany. I takiej koncesji wydać nie powinniście.

Ale to jest jeszcze jeden dowód na to, że tam zwolnienia były słuszne.

Dziękuję bardzo.

Świadek Sylwia Ciszewska:

Znaczy koncesji nie wydawaliśmy przewoźnikowi, w którego zasiadł, zarządzie zasiadała osoba skazana, ponieważ ta koncesja była wydana dużo wcześniej.

Poseł Marek Suski (PiS):

No, ale był… koncesję tak, rzeczywiście.

Świadek Sylwia Ciszewska:

I w międzyczasie, ja tego momentu nie pamiętam…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale nie było reakcji z waszej strony.

Świadek Sylwia Ciszewska:

…ale skoro państwo mają to w aktach, to znaczy, że tak było. W międzyczasie pojawiła się tam osoba skazana, co, jak potwierdziłam, rzeczywiście nie powinno mieć miejsca.

Nie pamiętam w tej chwili, kiedy urząd powziął informację o tym, że osoba skazana zasiada w zarządzie, a kiedy powinien wziąć, powziąć. Bo to są dwie zupełnie różne rzeczy. Przewoźnik lotniczy ma swoje obowiązki wynikające z prawa, kiedy ma nas o czym informować. Czy tego dopełnił tego, w tej chwili nie jestem w stanie wska… w tej chwili w stanie wskazać.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale widać wyraźnie, że zostaliście oszukani przez firmę i nadal tej firmie wydajecie koncesję, mówicie, że będą mogli działać. A jedynym warunkiem jest to, żeby ten człowiek nie wszedł do zarządu nowej spółki. Więc co najmniej zbyt pobłażliwe traktowanie takiej spółki. To powinno być skierowane do prokuratury zawiadomienie, że zostało złamane prawo i koncesja nie powinna być wydana. A tutaj spotkanie odbywa się w przyjaznej atmosferze.

Dziękuję.

To pozostawiam bez komentarza i nie proszę panią o odpowiedź.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy ktoś z państwa jeszcze?

Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor, będzie pani proszona o podpisanie protokołu po jego sporządzeniu.

Ja zamykam posiedzenie Komisji. Odraczam do jutra do godz. 10. Jutro jeszcze dwa wnioski proceduralne do przegłosowania mamy, tak, poza przesłuchaniem dwóch świadków.

Dziękuję.